Kto ugotował najlepiej? Pięć Kół Gospodyń stanęło do kulinarnej rywalizacji



strona 24

fot. KGW Sosenki

W tym numerze



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

6 - 12 października 2026 r. ■ nr 40 (1134) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Podwyżki w Starostwie Powiatowym w Łukowie.

Lista kto ile dostał z najważniejszych urzędników

STR. 7

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA MYSŁOWSKA

Sklepy i punkty usługowe tracą klientów przez przebudowę placu Narutowicza i budowę dworca PKS.



Przedsiębiorcy potrzebują wsparcia

Przedsiębiorcy prowadzący działalność w bezpośrednim sąsiedztwie Placu Narutowicza skarżą się na bardzo trudną sytuację, jaka ich spotyka w związku z prowadzonymi w tym rejonie pracami budowlanymi

STR. 6

200 lat Pani Leonardo! Mieszkanka Burca skończyła 100 lat



Leonarda Czyżo z Burzca obchodziła 30 września setne urodziny

STR. 8

fot. gmina Wojcieszków

7-letnia Lenka z Łukowa potrzebuje milionów złotych na leczenie.



Rodzice proszą o pomoc

Każda pomoc ma dla nas ogromne znaczenie - mówi Ewelina Midas, mama Lenki

STR. 13

Co kryją podziemia Łukowskiej Kolegiaty?

STR. 7

Roztrzaskane BMW, kierowca z promilami

STR. 3

REKLAMA

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

REKLAMA



REKLAMA

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

IVP MEDIA PROJEKT
PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
BOSCH
JUNKERS
• INSTALACJE GAZOWE
• INSTALACJE C.O.
• KOTŁY GAZOWE
• PRZEWIERTY STEROWANE
Łukasz Borkowski
jeziory 18
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE
WWW.GAJ-STAL.COM
TEL. 884 060 266 | 505 383 861

N 1660
ISSN 2083-2818
9 772083 281607
LUK

eprasa.pl e6fc95910f

wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 792 458 875
791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
reklama@lukow24.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ
510 281 095

Felieton Bartłomieja Bryka



Przetańczyliśmy ostatnie lata

Wrześniowe alarmy pokazały, że z bezpieczeństwem mieszkańców Łukowa nie jest najlepiej. Dopiero wtedy na serio wrócił temat schronów, miejsc schronienia i tego, jak jesteśmy przygotowani na sytuację kryzysową.

Schronów nie mamy. Mamy za to tzw. punkty schronienia, obecnie 15. W dużej części to miejsca w istniejących budynkach, także w zabudowie mieszkaniowej. Tyle że od kilku lat wciąż nie znamy odpowiedzi na najważniejsze pytanie, a mianowicie ile osób jesteśmy w stanie w nich zabezpieczyć? 30, 300 czy 3000?

O liczbę miejsc już kilka lat temu pytał radny Jarosław Okliński. Czas upływał, a odpowiedź do dzisiaj nie padła. Sama wirtualna mapa z adresami to za mało. Mieszkaniec powinien wiedzieć, gdzie ma się udać, ile osób pomieści dany obiekt, kto go otworzy i czy faktycznie będzie dostępny wtedy, kiedy będzie potrzebny.

Podobnie jest z zapowiadanym przez burmistrza w 2024 roku Centrum Zarządzania Kryzysowego. Nasz Klub Radnych po raz kolejny wpisał to zadanie do propozycji budżetowych, tym razem na 2027 rok. Wciąż domagamy się realizacji tego zobowiązania.

Ostatnie wydarzenia pokazały również, że nieprzygotowane były miejskie szkoły. Nawet w mniejszych podstawówkach nauczyciele nie mieli jasnych procedur z Urzędu, co robić po ogłoszeniu alarmu. W takiej sytuacji nie może być miejsca na improwizację. Procedury tworzy się, omawia i ćwiczy przed kryzysem, nie po nim.

I żeby było jasne, nie chodzi mi o straszenie wojną ani o budowanie bunkrów na każdym osiedlu. Chodzi mi o elementarne podstawy, czyli wiedzę, gdzie się schronić, ile osób mogą przyjąć konkretne obiekty, kto odpowiada za ich udostępnienie, jak zachować się w szkołach i kto koordynuje działania w skali całego miasta.

Mam wrażenie, że ostatnie lata zostały w tej sprawie zwyczajnie przespane. Za dużo energii poświęcano politycznemu marketingowi, a za mało rzeczom mniej widowiskowym, ale znacznie ważniejszym. Systemu bezpieczeństwa miasta w kilka minut już się nie zbuduje. A czasu na przygotowanie mieliśmy naprawdę dużo....

Bartłomiej Bryk

Felieton Mateusza Popławskiego



Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe: konkrety zamiast wątpliwości

Temat mieszkań budowanych przez SIM w ostatnich tygodniach wywołał, nie tylko w Łukowie, sporo emocji. I trudno się temu dziwić. Dla przyszłych najemców nie jest to przecież dyskusja o przepisach czy modelach finansowania. To ich oszczędności, ich przyszłe mieszkania i decyzje podejmowane na wiele lat.

Nie ma sensu udawać, że problemu nie było. Znacznie ważniejsze jest to, żeby wszystkie wątpliwości wyjaśnić. Dlatego tak istotne było ostatnie spotkanie przyszłych najemców z zarządem spółki. Pozwoliło ono uporządkować najważniejsze kwestie i odpowiedzieć na pytania, które przez ostatnie tygodnie budziły największe emocje.

Dziś wiemy też znacznie więcej o ekonomicznej stronie funkcjonowania budynku. Znamy już wysokość czynszu i w mojej ocenie, zestawiając ją z sytuacją na lokalnym rynku najmu, jest to oferta atrakcyjna. Szczególnie że część mieszkańców będzie mogła dodatkowo korzystać z funduszu dopłat.

Jest jeszcze jedna rzecz, o której warto powiedzieć. Byłem osobiście na budowie. To już nie są wizualizacje i plany pokazywane na ekranie komputera. Budynek wygląda bardzo dobrze, a stopień zaawansowania prac jest wysoki. Jeżeli obecne tempo zostanie utrzymane, istnieje szansa, że przyszli mieszkańcy otrzymają klucze wcześniej, niż pierwotnie zakładano.

Jako członek Rady Nadzorczej z ramienia Miasta Łuków będę nadal przyglądał się tej inwestycji, zadawał pytania i pilnował interesu przyszłych najemców. Bo w tej sprawie nie chodzi o interes spółki, zarządu czy jakiejkolwiek instytucji.

Chodzi przede wszystkim o naszych mieszkańców. I to ich interes powinien być zawsze na pierwszym miejscu!...

Mateusz Popławski

Seniorzy z Ryżek z cenną wiedzą o odciskach

GMINA ŁUKÓW:
Członkowie Klubu Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach spotkali się z podologami. Rozmawiali o problemach ze stopami, ich pielęgnacji i profilaktyce.



fot. Klub Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach

Spotkanie było okazją do rozmowy o profilaktyce i problemach ze stopami, które mogą pojawić się wraz z wiekiem

Gośćmi spotkania były podolog Emilia Wenerska i Paulina Skubiszewska z salonu „Od stóp do głów”. Seniorzy mogli dowiedzieć się, jak dbać o stopy i na co zwracać uwagę, gdy pojawiają się problemy.

Podczas spotkania poruszono m.in. temat stopy cukrzycowej, neuropatii, modzeli, odcisków, brodawek, wrastających paznokci, haluksów oraz grzybicy paznokci.

Ważną częścią spotkania była także profilaktyka i odpowiednia pielęgnacja stóp. Rozmawiano o wyborze właściwego obuwia i skarpetek oraz stosowaniu odpowiednich kosmetyków.

mo

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88
POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE:
991
KANALIZACYJNE:
798 23 71
WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39
MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00
STAROSTWO:
798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47
GMINA ADAMÓW:
755 31 67
GMINA KRZYWDA:
755 10 06
GMINA SEROKOMLA:
755 45 02
GMINA STANIN:
798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.:
754 25 24
PUP:
798 50 37
URZĄD SKARBOWY:
798 29 21
ZUS:
798 31 09
KRUS:
798 00 10 do 11
ŁOK:
798 32 72
ARIMR:
798 24 79
SĄD REJONOWY:
798 23 51
PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV
25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868
TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Ślubowanie nowych radnych podczas sesji młodzieżowej rady



fot. Powiat Łukowski

Jednym z punktów obrad było wręczenie zaświadczeń o wyborze oraz złożenie ślubowania przez nowych radnych - Jakuba Sobczyńskiego i Kacpra Szymanika

W Młodzieżowej Radzie Powiatu Łukowskiego pojawiły się zmiany.

Podczas VIII sesji, która odbyła się 28 września w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ślubowanie złożyli Jakub Sobczyński i Kacper Szymanik.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej im. Jana Pawła II. Nowi radni odebrali zaświadczenia o wyborze, a następnie złożyli ślubowanie, rozpoczynając tym samym pracę w radzie.

Podczas obrad podziękowano również Adrianowi Celińskiemu i Damianowi Stosio, którzy zakończyli swoją działalność w Młodzieżowej Radzie Powiatu Łukowskiego. W trakcie spotkania podsumowano ich zaangażowanie w pracę rady oraz inicjatywy podejmowane na rzecz młodych mieszkańców powiatu.

Po zmianach rada rozpoczyna dalszą pracę w nowym składzie.

an

Pumptrack w Łukowie coraz bliżej

ŁUKÓW: Pumptrack rowerowy ma powstać przy bulwarach nad Krzną w Łukowie. Został wybrany do realizacji w ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Wkrótce powinna rozpocząć się jego budowa.

Pumptrack to specjalnie zaprojektowany tor z zakrętami i muldami, po którym można jeździć na rowerze, hulajnodze, rolkach czy deskorolce – bez potrzeby pedałowania, wystarczy balans ciałem. To miejsce, które łączy dobrą zabawę z ruchem na świeżym powietrzu. Z toru mogą korzystać dzieci, młodzież i dorośli – niezależnie od wieku czy poziomu umiejętności. Dla początkujących to świetna okazja, by nauczyć się lepszej równowagi i koordynacji, a dla bardziej zaawansowanych – wyzwanie i sposób na poprawienie formy. Różnorodny profil trasy pozwala jeździć zarówno na małych rowerkach dziecięcych, jak i rowerach górskich.

Wkrótce budowa

Już została wykonana dokumentacja techniczna dla budowy pumptracka. 26 sierpnia wykonawca uzyskał pozwolenie na budowę, a 21 września przekazał zamawiającemu kompletną dokumentację techniczną, na podstawie której przystąpi do wykonania robót.

Na przełomie września i października zaplanowano przekazanie terenu budowy wykonawcy. Pierwsze prace budowlane mają rozpocząć się na początku października.

Sama realizacja ma potrwać do ośmiu tygodni. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, roboty powinny zakończyć się pod koniec listopada.

mo

Roztrzaskane BMW, kierowca z promilami. Na miejscu karetki, straż i policja

28 września w Chrustach (gmina Stoczek Łukowski) doszło do wypadku drogowego, w którym trzy osoby zostały poszkodowane i trafiły do szpitala.



fot. Fot. źródło. KP PSP Łuków

Za kierowanie w stanie nietrzeźwości i spowodowanie wypadku drogowego 35-latkowi grozi wysoka grzywna, zakaz kierowania pojazdami, a nawet kilkuletnia kara pozbawienia wolności

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do policji przed godziną 7.

- Ze zgłoszenia wynikało, że doszło tam do „dachowania" samochodu osobowego, że podróżujące nim osoby są ranne. Policjanci, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że samochodem marki BMW podróżowali trzej mężczyźni, którzy z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. Mundurowi ustalili, że kierowany przez 35-latka z powiatu siedleckiego pojazd, w wyniku nadmiernej prędkości, zjechał z jezdni i „dachował" na pobliskim polu. Okazało się, że nadmierna prędkość to nie jedyna przyczyna zdarzenia. Policjanci ustalili, że kierujący osobówką miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

Policjanci ustalili również, że 35-latek kupił BMW dzień wcześniej. Jak wynikało z ich ustaleń, przed wypadkiem mężczyzna wraz z pasażerami miał świętować zakup samochodu.

- Niestety nieodpowiedzialny właściciel samochodu nie będzie miał teraz powodu do radości. Nie dość, że doszczętnie zniszczył swoje auto, to jego sprawa znajdzie finał w sądzie. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości i spowodowanie wypadku drogowego 35-latkowi grozi wysoka grzywna, zakaz kierowania pojazdami, a nawet kilkuletnia kara pozbawienia wolności - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

an

Pijany kierowca Volvo zatrzymany w Krzywdzie

28 września około godz. 0.30 w Krzywdzie policjanci zatrzymali do kontroli kierującego Volvo. 28-latek z Mazowsza miał prawie promil alkoholu w organizmie.

Do zdarzenia doszło na ul. Łukowskiej. Kierowcą samochodu marki Volvo był 28-latek z Mazowsza.

Badanie wykazało, że mężczyzna miał prawie promil alkoholu w organizmie. Policja prowadzi w tej sprawie postępowanie przygotowawcze.

mo

Zderzył się z sarną na Międzyrzeckiej

27 września w nocy na ul. Międzyrzeckiej w Łukowie samochód marki Toyota zderzył się z sarną. Zwierzę padło, 18-letni kierowca nie odniósł obrażeń.

Do zdarzenia doszło około godz. 1 w nocy, za tunelem na ul. Międzyrzeckiej w Łukowie. Toyotą kierował 18-latek z gminy Łuków.

Samochód zderzył się z sarną. Zwierzę padło na miejscu. Kierowcy nic się nie stało.

mo

R E K L A M A



R E K L A M A



LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Po alarmie miasto sprawdza szkoły i przedszkola.

„Potrzebujemy edukacji i praktyki”

ŁUKÓW: Podczas sesji Rady Miasta Łuków 30 września burmistrz Piotr Płudowski mówił o wnioskach po alarmie powietrznym z 17 września. Jak zapowiedział, w szkołach i przedszkolach sprawdzane są miejsca, w których pracownicy i dzieci mogą się bezpiecznie schronić.

Alarm powietrzny z 17 września był dla mieszkańców Łukowa sytuacją, z którą wcześniej się nie spotykali. Do tego wydarzenia i działań podjętych po alarmie odniósł się podczas sesji Rady Miasta Łuków 30 września burmistrz Piotr Płudowski.

– Szanowni Państwo, to była chyba pierwsza taka sytuacja w powojennej historii naszego miasta, czy w ogóle w Polsce, kiedy ogłoszono taki alarm. Myślę, że dla wszystkich było to olbrzymie zaskoczenie. To była sytuacja naprawdę wyjątkowa, która do tej pory nie miała miejsca – mówił Piotr Płudowski.

Dodał, że teraz jest czas na analizę i wyciągnięcie wniosków dotyczących tego, jak zareagowały na alarm miejskie szkoły oraz przedszkola.

- Wszystko wskazuje na to, że potrzebujemy pewnej spójności działania, potrzebujemy edukacji oraz praktyki, czyli ćwiczeń. Jeśli się czegoś nie ćwiczy, to trudno oczekiwać, że to wyjdzie dobrze. Ja ze swojego nauczycielskiego doświadczenia pamiętam, bo byłem w szkole odpowiedzialny za coroczne przeprowadzenie próbnej ewakuacji, że każda kolejna ewakuacja to był pewien postęp i wyciągnięte wnioski – mówił Płudowski.

Narady i kontrole

Dodał, że po alarmie z 17 września, w poniedziałek 21 września odbył naradę z dyrektorami miejskich jednostek i Markiem Domańskim, naczelnikiem Wydziału Spraw Obywatelskich, który zajmuje się Zarządzaniem Kryzysowym.

– Na terenie naszych placówek pojawili się przedstawiciele nadzoru budowlanego i Państwowej Straży Pożarnej, celem określenia, które miejsca w obrębie tych budynków są miejscami bezpiecznymi, do których należy udać się w takiej sytuacji, kiedy pojawia się taki rodzaj alarmu, jak pojawił się 17 września – poinformował Piotr Płudowski.

Jak przekazał, informacje dotyczące przeprowadzonych wizji, a także ewentualnych zmian i poprawek mają trafić do miasta mniej więcej w połowie października. Do końca października każda szkoła opracuje taką instrukcję ewakuacji, a poza tym przeprowadzi próbną ewakuację, a raczej przemieszczenie się do bezpiecznego miejsca.

mo

Przebudowa ulic w centrum. Na kostkę trzeba jeszcze poczekać

Trwają prace na ulicach zlokalizowanych przy placu Narutowicza w Łukowie. Na ul. Czerwonego Krzyża wykonano już część robót ziemnych i konstrukcji jezdni, a obecnie układane są chodniki przy ul. Kościelnej.

Prace prowadzi firma Zeltech. To ten sam wykonawca, który zajmuje się rewitalizacją placu Narutowicza.

Prace przy ul. Czerwonego Krzyża ruszyły w lipcu, po zatwierdzeniu czasowej organizacji ruchu. Wykonawca rozebrał istniejącą nawierzchnię asfaltową i podbudowę, a następnie wykonał roboty ziemne pod nową konstrukcję jezdni. Ustawiono też część granitowych krawężników i wykonano kolejne warstwy drogi. 16 września odbył się częściowy odbiór wykonanych prac. Ich wartość wyniosła ponad 378 tys. zł. 24 września wykonawca ułożył kolejną warstwę konstrukcji drogi – warstwę klinującą. Została ona następnie zagęszczona przy użyciu walców drogowych. Na ułożenie kostki brukowej na jezdni trzeba będzie jeszcze poczekać. Jak przekazano, prace te rozpoczną się nie wcześniej niż w drugiej dekadzie października. Ma to związek z koniecznością zapewnienia dostaw materiałów na budowę prowadzoną równolegle przy rewitalizacji placu Narutowicza. W międzyczasie prowadzone są prace przy chodnikach wzdłuż ul. Kościelnej. Roboty trwają po obu stronach ulicy. Termin zakończenia inwestycji wyznaczono na 30 października.

mo

Pożar zniszczył budynek. Kilka zastępów walczyło z ogniem

W czwartek, 1 października o godzinie 8.24 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze budynku.

Do pożaru doszło przy ul. Okrzei w Łukowie. Na miejsce zdarzenia zadysponowano trzy zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie, w tym zastępcę dowódcy JRG, a także jednostki OSP KSRG Dąbie oraz OSP KSRG Grężówka.

W momencie przyjazdu pierwszych służb pożar był już rozwinięty. Ogień zniszczył murowano-drewnianą konstrukcję obiektu, doprowadzając do zawalenia części dachu pokrytego eternitem oraz ścian.



fot. OSP KSRG Dąbie

Na miejsce zdarzenia zadysponowano Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą z Łukowa, w tym zastępcę dowódcy JRG, a także jednostki OSP KSRG Dąbie oraz OSP KSRG Grężówka

Z powodu bardzo silnego zadymienia na miejscu oraz uwalniających się toksycznych gazów, strażacy prowadzili działania gaśnicze w aparatach ochrony dróg oddechowych.

Ratownicy podali prądy wody w natarciu na płonący budynek, po ugaszeniu ognia przystąpili do prac rozbiórkowych zniszczonych elementów dachu i stropu. Pogorzelisko zostało dokładnie przelane wodą w celu wyeliminowania ukrytych zarzewi ognia i sprawdzone kamerą termowizyjną.

Na miejscu był obecny patrol. Nie ma informacji o poszkodowanych osobach.

an

Tragiczny finał zdarzenia w Woli Burzeckiej. Nie udało się uratować kobiety

Do tragicznego zdarzenia doszło w Woli Burzeckiej w gminie Wojcieszków.

Wieczorem około godziny 20.30 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie dotyczące kobiety, która po upadku straciła przytomność.

Na miejsce skierowano zespół ratownictwa medycznego, strażaków z JRG Łuków, OSP KSRG Wojcieszków oraz OSP Burzec. Obecna była również policja.

Po przybyciu służb prowadzona była resuscytacja krążeniowo-oddechowa. Ratownicy i strażacy przez dłuższy czas podejmowali próby przywrócenia funkcji życiowych kobiety.

Mimo prowadzonych działań nie udało się jej uratować.

an

Sylwia Kubik, autorka „Zakochanej zakonnicy” spotka się z czytelnikami

9 października o godz. 18. w Bibliotece Publicznej w Dąbiu odbędzie się spotkanie z Sylwią Kubik, autorką popularnych powieści obyczajowych i historycznych. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Autorka od lat związana jest z Powiślem i Żuławami, gdzie najczęściej osadza akcję swoich książek. Z wykształcenia jest polonistką. W swojej twórczości sięga zarówno po współczesne historie obyczajowe, jak i powieści z tłem historycznym. Jest autorką m.in. serii powiślańskiej, cyklu żuławskiego oraz książek „Zakochana zakonnica”, „W cieniu Majdanka” i „Leśne cuda”. Jej powieść „Miłość pod naszym niebem” otrzymała tytuł Książki Roku 2020 w kategorii proza polska.



Sylwia Kubik, znana jako „Pisarka z Powiśla”, jest autorką kilkunastu książek

mo

R E K L A M A

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Większość drzew pod lądowisko dla szpitala będzie wycięta, część mieszkańców obawia się dewastacji

Lądowisko potrzebne, ale co z drzewami? Samorządy szukają kompromisu

Budowa lądowiska dla śmigłowców ratunkowych przy ul. Parkowej w Łukowie będzie wiązała się z większą ingerencją w istniejącą zieleń, niż początkowo zakładano. Część drzew trzeba będzie usunąć, część ma zostać przesadzona, a na wykarczowanym terenie zaplanowano częściowe odtworzenie zieleni. Koszt tych prac sprawił, że do inwestycji trzeba będzie dołożyć dodatkowe pieniądze.

Stanęło na tym, że powiat ma przeznaczyć na ten cel 500 tys. zł. Początkowo mówiono o kwocie sięgającej 800 tys. zł. Ostatecznie potrzeby oszacowano na pół miliona złotych po stronie powiatu. Szpital zabezpieczy 60 tys. zł, a pozostałą część kosztów ma pokryć miasto. Decyzję w sprawie dodatkowych pieniędzy radni powiatowi podjęli podczas nadzwyczajnej sesji 2 października.

Nie tylko wycinka

Jak wynika z przedstawianych przez samorządy informacji, początkowo nie spodziewano się, że realizacja inwestycji będzie wiązała się z tak znaczącą ingerencją w istniejący teren zielony. Miasto doszło jednak do wniosku, że skoro część drzew musi zostać usunięta, należy w możliwie dużym stopniu ograniczyć przyrodnicze skutki inwestycji. Dlatego część drzew, które nadają się do przesadzenia, ma zostać ocalona. Pozostałe, których nie będzie można zachować, zostaną usunięte. W planach są również częściowe nasadzenia i odtworzenie zieleni na obszarze objętym pracami.

„Z bólem serca"

Burmistrz Piotr Płudowski podkreśla, że dla miasta nie jest to łatwa decyzja. Teren przy ul. Parkowej jest bowiem miejskim terenem zielonym, a rosnące tam drzewa mają swoją historię. Włodarz pamięta czasy, kiedy część z nich była sadzona kilkadziesiąt lat temu. Dlatego – jak podkreśla – miasto decyduje się na ingerencję w zieleń z bólem serca. Argumentem przemawiającym za realizacją inwestycji jest jednak potrzeba poprawy systemu ratownictwa medycznego. Nowe lądowisko ma umożliwić śmigłowcom ratunkowym bezpośrednie dotarcie do szpitala i usprawnić transport pacjentów w sytuacjach nagłego zagrożenia zdrowia i życia. W razie potrzeby infrastruktura mogłaby również zostać wykorzystana przez lotnictwo wojskowe. Burmistrz Piotr Płudowski dodaje, że o dbałości o środowisko ma świadczyć także sposób wykonania planowanej drogi dojazdowej do lądowiska. Zamiast nawierzchni betonowej czy asfaltowej ma ona zostać wykonana jako droga szutrowa. Ma to pozwolić na ograniczenie ingerencji w teren i zachowanie bardziej naturalnego charakteru tego miejsca.

Większe drzewa, wyższy koszt

Starosta Dariusz Szustek wyjaśniał radnym przed głosowaniem, że udział powiatu w finansowaniu zieleni jest odpowiedzią na skalę wycinki, która okazała się większa, niż początkowo zakładano. Jednym z zaproponowanych rozwiązań było przesadzenie tych drzew, które można uratować, oraz zastosowanie przy nowych nasadzeniach większych drzew zamiast niewielkich sadzonek. To jednak sporo więcej kosztuje. Zarząd powiatu przychylił się do tego rozwiązania i zadeklarował zwiększenie swojej partycypacji. Ostatecznie ustalono kwotę 500 tys. zł na nasadzenia zastępcze oraz przesadzenia drzew. Część prac ma zostać wykonana pilnie, jeszcze w tym roku. W planach jest również zabezpieczenie kolejnych 200 tys. zł w przyszłorocznym budżecie.

Lądowisko za 3,8 mln zł

Projekt dotyczy budowy naziemnego lądowiska dla śmigłowców ratunkowych na potrzeby Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Pieniądze na zasadniczą część inwestycji pochodzą z Funduszu Medycznego Ministerstwa Zdrowia. W przetargu na wykonanie lądowiska wpłynęły dwie oferty. Firma Heli Factor z Warszawy zaproponowała wykonanie prac za 3 773 271 zł brutto, natomiast Zakład Elektrotechniczny ZELTECH Stanisław Przesmycki z Siedlec – za 2 900 000 zł brutto.

Mieszkańcy pytają o drzewa

Planowana wycinka budzi jednak obawy części mieszkańców. Do naszej redakcji zgłosiła się osoba, która zwraca uwagę, że jest to kolejny przypadek ingerencji w zieleń w rejonie szpitala. Przypomina, że wcześniej drzewa zostały już usunięte przy szpitalu w związku z budową obiektu, na którego dachu miało powstać lądowisko. Ostatecznie takie rozwiązanie nie zostało zrealizowane. - Drzew nie ma, a pieniądze na projekty zostały wydane. Oby nie było tak i tym razem - martwi się nasz rozmówca. Teraz jednak lądowisko ma powstać jako odrębna, naziemna infrastruktura przy ul. Parkowej. Dla samorządów kluczowe jest zapewnienie szpitalowi sprawnego połączenia z systemem ratownictwa lotniczego.

Beata Malczuk

Tragiczny finał akcji ratunkowej w Wólce


fot. OSP Serokomla

Pomimo prowadzonej resuscytacji nie udało się przywrócić czynności życiowych

W Wólce, w gminie Serokomla u jednego z mieszkańców doszło do nagłego zatrzymania krążenia.

Zgłoszenie wpłynęło wieczorem o godz. 18.02.

Na miejsce skierowano strażaków z KSRG OSP Serokomla i JRG Łuków oraz Zespół Ratownictwa Medycznego. Strażacy po przybyciu rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową i zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

Po przyjeździe ratowników medycznych działania ratunkowe były kontynuowane. Pomimo prowadzonej resuscytacji oraz zastosowania AED nie udało się przywrócić czynności życiowych.

W działaniach uczestniczyły KSRG OSP Serokomla, JRG Łuków oraz Zespół Ratownictwa Medycznego.

Anna Nowicka

Kolizja na Cegielnianej w Łukowie

27 września przed godz. 15 na ul. Cegielnianej w Łukowie, w rejonie skrzyżowania ze Świderską, doszło do kolizji dwóch samochodów. Nikt nie odniósł obrażeń.

Zderzyły się Ford, którym kierowała 43-latka z gminy Łuków, oraz Mazda kierowana przez 66-latka z powiatu sokołowskiego.

Jak ustalili policjanci, kierujący Mazdą nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go Forda i najechał na jego tył.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi i nie odnieśli obrażeń. Kierujący Mazdą został ukarany mandatem za spowodowanie kolizji.

mo

R E K L A M A



SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal, ATLAS, yetico, KABE, SOLBET, Wienerberger, ROCKWOOL, FORBUILD, KNAUF, MAPEI, H+H, SOUDAL, domax

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Przedsiębiorcy przy Placu Narutowicza tracą klientów.

Radny apeluje o pomoc, a co na to burmistrz?

ŁUKÓW: Przedsiębiorcy działający przy Placu Narutowicza skarżą się na spadek liczby klientów w związku z trwającą przebudową. Radny Bartłomiej Bryk złożył interpelację i zaproponował działania osłonowe dla firm. Burmistrz Piotr Płudowski odpowiada, że miasto monitoruje sytuację, spotkało się z przedsiębiorcami i przypomina o możliwościach ubiegania się o ulgi podatkowe.



Przedsiębiorcy prowadzący działalność w bezpośrednim sąsiedztwie Placu Narutowicza skarżą się na bardzo trudną sytuację, jaka ich spotyka w związku z prowadzonymi w tym rejonie pracami budowlanymi

Do radnego Bartłomieja Bryka zgłosili się przedsiębiorcy prowadzący działalność w bezpośrednim sąsiedztwie Placu Narutowicza. Jak wskazywali, prowadzone w tym rejonie prace budowlane znacznie utrudniają im prowadzenie działalności.

Radny złożył 10 września interpelację do burmistrza Łukowa w sprawie podjęcia działań osłonowych i wsparcia dla przedsiębiorców.

Bryk zwrócił uwagę na ograniczenie ruchu samochodowego, brak możliwości parkowania w bezpośrednim sąsiedztwie części lokali, a w niektórych miejscach również znaczne ograniczenia w ruchu pieszym i dostępie do punktów handlowych i usługowych.

– Jak wskazują przedsiębiorcy, przekłada się to na drastyczne spadki obrotów. Mechanizm jest dość prosty, bo jeżeli do danego miejsca trudniej dojść, nie można pod nie podjechać i nie ma gdzie pozostawić samochodu, to znacząco spada liczba klientów – podkreślał radny.

Są poszkodowani

W interpelacji zwrócił także uwagę na sposób informowania przedsiębiorców o kolejnych etapach prac. Według niego powinni oni być możliwie wcześnie i bezpośrednio informowani o ograniczeniach wpływających na dostęp do ich lokali.

– Nie może być tak, że ekonomiczne skutki realizacji inwestycji w praktyce ponoszą przede wszystkim przedsiębiorcy, którzy z dnia na dzień tracą znaczną część swoich klientów – napisał Bryk.

Radny podkreślił, że polityka miasta wobec centrum nie powinna ograniczać się tylko do inwestowania w infrastrukturę. Zaproponował przeanalizowanie możliwości udzielenia pomocy przedsiębiorcom, którzy wykażą istotny spadek obrotów związany z prowadzonymi pracami.

– Uważam, że w tej sytuacji potrzebne jest podejście partnerskie. Przebudowa Placu Narutowicza jest inwestycją miejską, która ma docelowo poprawić jakość i atrakcyjność centrum. Warto więc zrobić wszystko, aby do czasu jej zakończenia nie okazało się, że część działających tam od lat przedsiębiorców nie będzie już miała możliwości skorzystania z efektów tej inwestycji. A takie ryzyko niewątpliwie istnieje – zaznaczył.

Bryk zwrócił się również o informację, w jaki sposób i z jakim wyprzedzeniem przedsiębiorcy byli informowani o kolejnych etapach prac, w szczególności o ograniczeniach w ruchu pieszym oraz dostępie do ich lokali.

Burmistrz odpowiada

Do interpelacji radnego odniósł się burmistrz Piotr Płudowski.

– Doceniam Pana dbałość i troskę okazywaną przedsiębiorcom i w pełni podzielam pogląd o konieczności partnerskiego podejścia do wszystkich okoliczności mających wpływ na warunki prowadzenia biznesu. Partnerstwo oznacza jednak uznanie i konieczność ustępstw i kompromisów koniecznych do zrealizowania zamierzeń i planów zarówno przez inwestora, czyli Miasto Łuków, jak również przedsiębiorców - napisał.

Płudowski przypomniał, że zamierzenia i koncepcje rewitalizacji Placu Narutowicza są obecne w przestrzeni publicznej od wielu lat, a w 2026 roku inwestycja weszła w fazę realizacji. Miasto pozyskało na ten cel środki zewnętrzne. Równolegle prowadzona jest kompleksowa odnowa układu komunikacyjnego w rejonie placu, obejmująca ulice Czerwonego Krzyża, Kościelną i część Staropijarskiej.

Były informacje

Burmistrz zaznaczył, że rozpoczynając rewitalizację placu, miasto za pośrednictwem lokalnych mediów informowało o kształcie inwestycji, jej zakresie oraz ograniczeniach i utrudnieniach związanych z jej realizacją. Przedstawiciele Miasta Łuków monitorują przebieg prac i rozmawiają z wykonawcą o utrudnieniach.

– Na bieżąco zwracamy uwagę wykonawcy o konieczności takiego prowadzenia robót, aby w jak największym stopniu ograniczyć wszystkie negatywne skutki. Podległe Miastu służby monitorują postęp prac, zwracając również baczną uwagę na wszystkie niedogodności dla okolicznych mieszkańców i prowadzących działalność gospodarczą w tym terenie. Niemniej jednak każdy proces inwestycyjny niesie za sobą określone niedogodności, bez których realizacja zamierzeń byłaby niemożliwa – napisał Płudowski.

Burmistrz poinformował także, że 14 września spotkał się z grupą przedsiębiorców.

– Odbyłem bardzo rzeczowe spotkanie z grupą przedsiębiorców. Ustalenia z tej rozmowy przekazałem wykonawcy robót i zobowiązałem do ich wdrożenia – przekazał.

Co z ulgami?

W odpowiedzi Płudowski odniósł się również do kwestii ulg podatkowych, o które w swojej interpelacji pytał radny. Wyjaśnił, że przepisy pozwalają burmistrzowi m.in. odroczyć termin płatności podatku, rozłożyć zapłatę na raty, a także odroczyć lub rozłożyć na raty zaległość podatkową wraz z odsetkami. W określonych przypadkach możliwe jest również umorzenie w całości lub części zaległości podatkowych, odsetek za zwłokę lub opłaty prolongacyjnej.

– Udzielenie wyżej wymienionych ulg w spłacie ma charakter uznaniowy. Sytuacja ekonomiczna oraz finansowa podatnika jest rozpatrywana przez organ podatkowy – wyjaśnił burmistrz.

Jak zaznaczył, aby decyzja o przyznaniu ulgi była pozytywna, przedsiębiorca musi wykazać co najmniej jedną z dwóch przesłanek: ważny interes podatnika albo interes publiczny, na przykład związany z utrzymaniem miejsc pracy.

Płudowski zwrócił też uwagę, że ulgi dla podmiotów gospodarczych podlegają krajowym i unijnym przepisom dotyczącym pomocy publicznej.

W przypadku podatków obsługiwanych przez Urząd Skarbowy, czyli PIT i CIT, które stanowią dochód samorządu, naczelnik urzędu musi uzyskać zgodę burmistrza, aby móc udzielić ulgi.

mo

Budowa tego obiektu też zabrała klientów

Radny: Przedsiębiorcy przy dworcu PKS chcą wsparcia. Prezes PKS: Nikt się do mnie w tej sprawie nie zgłosił

Rozpoczęta budowa nowego dworca PKS w Łukowie jest dużą inwestycją, która ma zmienić wygląd i funkcjonowanie tego rejonu miasta. Zanim jednak powstanie nowa infrastruktura, prowadzone prace budowlane oznaczają utrudnienia dla przedsiębiorców działających przy ulicach Staropijarskiej i Spółdzielczej, w sąsiedztwie placu budowy. W ich imieniu interpelację do Starosty Łukowskiego Dariusza Szustka złożył radny Rady Powiatu Łukowskiego Lucjan Szekalis.

Radny Lucjan Szekalis twierdzi, że to przedsiębiorcy sami się do niego zgłosili ze skargą na utrudnienia w dotychczasowej działalności. Zwraca uwagę przede wszystkim na ograniczenie ruchu pieszych, zmianę lokalizacji części pawilonów oraz — jak relacjonują przedsiębiorcy — spadek liczby klientów i obrotów. W interpelacji wskazuje również, że przedsiębiorcy mieli nie zostać odpowiednio wcześnie poinformowani o terminie rozpoczęcia prac i związanych z nimi ograniczeniach. Szekalis nie kwestionuje samej inwestycji. Wręcz przeciwnie — podkreśla, że budowa nowego dworca jest potrzebna, a czasowe utrudnienia przy tak dużym przedsięwzięciu są trudne do uniknięcia. Jego zdaniem nie oznacza to jednak, że samorząd powinien pozostawić przedsiębiorców bez wsparcia. Radny pyta m.in., czy przedsiębiorcy byli informowani o inwestycji, z jakim wyprzedzeniem otrzymywali informacje dotyczące ograniczeń w ruchu pieszym i dostępu do lokali oraz kto i na czyj koszt przeniósł część pawilonów handlowych. W dalszej części interpelacji pojawia się również postulat zbadania skali strat poniesionych przez przedsiębiorców. Radny proponuje, aby zebrać informacje dotyczące spadku obrotów i przeanalizować, czy możliwe jest zastosowanie zgodnych z prawem form pomocy finansowej lub osłonowej.

Prezes PKS: nikt nie zgłosił się do mnie w tej sprawie

Do sprawy odniósł się w rozmowie z nami prezes PKS w Łukowie S.A. Jarosław Siedlanowski. Z jego wypowiedzi wynika, że nie podziela przedstawianej przez przedsiębiorców oceny sytuacji. Prezes wskazuje, że osoby prowadzące działalność w tym miejscu miały wiedzę o planowanej inwestycji znacznie wcześniej. Jak podkreśla, o planach budowy nowego dworca przedsiębiorcy mieli wiedzieć już około półtora–dwóch lat przed rozpoczęciem prac. Sama inwestycja dodatkowo się przeciągała — początkowo zakładano rozpoczęcie robót jesienią, ostatecznie prace ruszyły latem. Istotną kwestią są również umowy dotyczące dzierżawy terenu. Przedsiębiorcy, których kontenery znajdowały się na działce potrzebnej pod budowę nowego dworca, otrzymywali wypowiedzenia dzierżawy i — jak wynika z wypowiedzi prezesa — mieli możliwość przeniesienia działalności. Również osoby, które nie miały takiej możliwości, miały wiedzieć o planowanej inwestycji i związanych z nią zmianach.

Czy przedsiębiorcom należy się rekompensata?

Z jednej strony przedsiębiorcy wskazują na realne ograniczenia w dostępie do ich punktów, mniejszy ruch pieszych i związany z tym spadek obrotów. Adresatem interpelacji nie jest prezes PKS, lecz Zarząd Powiatu Łukowskiego. - To właśnie Zarząd Powiatu powinien odpowiedzieć na pytania radnego i ocenić, czy w tej konkretnej sytuacji istnieją podstawy prawne i organizacyjne do zastosowania wobec przedsiębiorców jakiejś formy wsparcia. To inwestycja za pieniądze unijne, nie wiem, czy takie wydatki są w ogóle możliwe - zaznacza prezes Siedlanowski.

Radny i przedsiębiorcy czekają na odpowiedź zarządu powiatu. Do tematu wrócimy.

Beata Malczuk

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Co kryją podziemia Łukowskiej Kolegiaty?

Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków opisał w mediach społecznościowych prace wykonane w podziemiach kościoła Przemienienia Pańskiego w Łukowie. Zamieścił także zdjęcia pokazujące krypty przed rozpoczęciem prac i po ich zakończeniu.



Krypty po zakończeniu prac, fot. Wojewódzki Lubelski Konserwator Zabytków/Delegatura Biała Podlaska

Barokowy kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Łukowie powstał w latach 1733–1762 jako centralny punkt zespołu klasztornego ojców pijarów. Jego projektantami byli Antoni Solari i Paweł Antoni Fontana.

- W podziemiach znajdują się sklepione krypty o rozbudowanym układzie: filarowa przestrzeń główna pod korpusem świątyni łączy się z amfiladowymi ciągami pomieszczeń pod nawami bocznymi i zakrystiami – opisuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Zachowane fragmenty

Na filarze pod prezbiterium zachowały się także fragmenty dekoracji malarskiej przedstawiającej Chrystusa Ukrzyżowanego. Z pierwotnego przedstawienia przetrwały fragmenty krzyża oraz ręce postaci.

W 2025 roku w podziemiach wykonano prace remontowo-konserwatorskie.

- Przed ich rozpoczęciem na dnie krypt znajdował się zasyp piaskowy z nawarstwieniami i zanieczyszczeniami. Ściany i sklepienia części pomieszczeń były pokryte tynkiem z licznymi ubytkami i odspojeniami. Ceglane mury były miejscami mocno zasolone, a w wielu miejscach brakowało cegieł i spoin. W ramach prac usunięto wtórne przemurowania i nadmiar ziemi. Uzupełniono ją do poziomu pierwotnego klepiska. Odsolono mocno zasolone fragmenty murów, wzmocniono wybrane części ścian i wykonano miejscowe przemurowania. Wymieniono zniszczone cegły oraz uzupełniono ubytki w murach i spoinach. Oczyszczono także powierzchnie ceglane, częściowo zrekonstruowano żebra sklepień i uzupełniono stare tynki. Do podziemi wykonano nowe zewnętrzne wejście z metalowymi drzwiami. Wymieniono również zniszczone okna i wykonano dodatkowe otwory wentylacyjne - informuje konserwator.



Wnętrza krypt w trakcie prac, fot. Wojewódzki Lubelski Konserwator Zabytków/Delegatura Biała Podlaska

Konserwacji zachowawczej poddano także fragmenty polichromii z wizerunkiem Chrystusa.

Wykonane prace zostały dofinansowane w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

mo

NEKROLOGI

Powiat radzyński

Godzina Zygmunt 80 lat
zm. 26.09.

Kocyła Krystyna 79 lat
zm. 29.09., Radzyń Podlaski

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Powiat parczewski

Zinkiewicz Stanisław 72 lat
zm. 27.09., Siemień

Wróblewska Janina 95 lat
zm. 29.09., Parczew

Krukowska Jadwiga 97 lat
zm. 1.10., Parczew

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat łukowski

Zakrzewska Krystyna 89 lat
zm. 27.09., Zarzecz Łukowski

Kisielińska Danuta 82 lat
zm. 27.09., Łuków

Posiadała Irena 91 lat
zm. 28.09., Łuków

Szewczak Jan 81 lat
zm. 28.09., Łuków

Gawroński Marek 76 lat
zm. 29.09., Łuków

Konieczny Stanisław 72 lat
zm. 1.10., Krynka

HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75

Podwyżki w Starostwie Powiatowym w Łukowie. Zapowiadane średnio 500 zł brutto stały się faktem

Zapowiadane na początku roku podwyżki wynagrodzeń w Starostwie Powiatowym w Łukowie zostały przeprowadzone. Z przekazanych przez Starostwo danych wynika, że w 2026 roku wydatki urzędu związane ze wzrostem wynagrodzeń, wraz z kosztami pracodawcy i pochodnymi, zwiększą się o przeszło 1,2 mln zł.

Podwyżki były zapowiadane jako średnio 500 zł brutto miesięcznie na etat – z zaznaczeniem, że ich wysokość będzie zróżnicowana w zależności od stanowiska i indywidualnego wynagrodzenia. Przekazane na naszą prośbę dane pokazują, że właśnie taki model został zastosowany. Najniższa podwyżka wyniosła 240 zł brutto miesięcznie, natomiast najwyższa sięgnęła 2124 zł brutto miesięcznie na etat. Pod informacją, którą otrzymała nasza redakcja, podpisał się wicestarosta Sławomir Rzymowski.

Największe średnie podwyżki otrzymali naczelnicy i zastępcy naczelników – było to średnio 1055,26 zł brutto miesięcznie. W przypadku osób zatrudnionych na samodzielnych stanowiskach średni wzrost wynagrodzenia wyniósł 504,64 zł, a pracowników na pozostałych stanowiskach – 513,99 zł brutto miesięcznie na etat. Oznacza to, że w praktyce podwyżki zostały rozłożone w sposób zróżnicowany. Nie każdy pracownik otrzymał więc dokładnie 500 zł – jedni otrzymali mniej, inni wyraźnie więcej.

Podwyżki dla osób pełniących funkcje publiczne

Regulacją wynagrodzeń objęto również osoby pełniące funkcje publiczne oraz kadrę kierowniczą. Wśród nich znalazł się starosta łukowski Dariusz Szustek, którego miesięczne wynagrodzenie wzrosło o 1678 zł brutto. Podwyżka w przypadku wicestarosty Sławomira Rzymowskiego wyniosła 480 zł, członka Zarządu Powiatu Włodzimierza Wolskiego – 400 zł, a członka Zarządu Powiatu Krzysztofa Szczęśniaka (od maja 2026 r.) – 1600 zł. Sekretarz Powiatu Jerzy Siwiec otrzymał podwyżkę w wysokości 432 zł, natomiast skarbnik powiatu Monika Wodyk-Netczuk – 600 zł. Wśród naczelników i ich zastępców podwyżki wyniosły od 873,70 zł do 2 124 zł brutto miesięcznie. W przypadku pozostałych stanowisk kwoty były odpowiednio zróżnicowane.

Większe wynagrodzenia, większy koszt dla budżetu

Regulacja wynagrodzeń została przeprowadzona na początku 2026 roku, w okresie od stycznia do marca. Jej finansowy efekt dla Starostwa jest znaczący – ponad 1,2 mln zł dodatkowych wydatków w skali 2026 roku, po uwzględnieniu kosztów pracodawcy i pochodnych. To realizacja zapowiadanej na początku roku polityki podwyżek. Zamiast jednej, identycznej kwoty dla wszystkich pracowników zastosowano system zróżnicowany, uwzględniający zajmowane stanowiska. Dla pracowników oznacza to realny wzrost wynagrodzeń, a dla Starostwa – większe wydatki na wynagrodzenia i jednocześnie inwestycję w pracowników urzędu.

Beata Malczuk

Kwoty podwyżek brutto miesięcznie osób pełniących funkcje publiczne

Kwoty podwyżek brutto miesięcznie osób pełniących funkcje publiczne

Dariusz Szustek, starosta łukowski **1 678,00 zł**
Sławomir Rzymowski, wicestarosta **480,00 zł**
Włodzimierz Wolski, członek Zarządu Powiatu **400,00 zł**
Krzysztof Szczęśniak, członek Zarządu Powiatu **1 600,00 zł**
Jerzy Siwiec, sekretarz powiatu **432,00 zł**
Monika Wodyk-Netczuk, skarbnik powiatu **600,00 zł**
Ilona Budziak, zastępca naczelnika wydziału **873,70 zł**
Paweł Durka, naczelnik wydziału **928,00 zł**
Anna Gajewska, główny specjalista **528,00 zł**
Katarzyna Gajowa, inspektor **351,00 zł**
Grzegorz Marek Golian, zastępca naczelnika wydziału **952,00 zł**
Justyna Krzyszczak-Wróbel, podinspektor **240,00 zł**
Sławomir Grzegorz Lipiński, zastępca naczelnika wydziału **2 124,00 zł**
Agata Lucht, zastępca naczelnika wydziału **960,00 zł**
Agnieszka Mościcka, główny specjalista **624,00 zł**
Mariusz Rogulski, naczelnik wydziału **960,00 zł**
Barbara Rzymowska, inspektor **504,00 zł**
Wioletta Sala-Mioduchowska, główny specjalista **368,90 zł**
Ewa Szczygielska, podinspektor **756,00 zł**
Grzegorz Świerczewski, naczelnik wydziału **960,00 zł**
Marcin Tomczak, naczelnik wydziału **960,00 zł**
Marek Żurawski, główny specjalista **504,00 zł**

BIA

eprasa.pl e6fc95910f

Mieszkańcy chcą progów na ul. Źródlanej. Radny złożył interpelację

ŁUKÓW: Radny Maciej Kazana zwrócił się do władz Łukowa z prośbą o zamontowanie dwóch progów zwalniających na ul. Źródlanej. Do interpelacji dołączył listę z podpisami ponad 20 mieszkańców popierających to rozwiązanie.

Na ul. Źródlanej obowiązuje obecnie ograniczenie prędkości do 30 km/h. Niestety, pomimo obowiązującego oznakowania, wielu kierowców nie stosuje się do tego ograniczenia i jeździ z nadmierną prędkością. Stwarza to realne zagrożenie dla pieszych, mieszkańców oraz innych osób korzystających z tej ulicy.

- Mieszkańcy ul. Źródlanej zwracają uwagę na potrzebę zastosowania dodatkowych rozwiązań, które skutecznie przyczynią się do uspokojenia ruchu. Montaż dwóch progów zwalniających stanowiłby fizyczny środek wymuszający ograniczenie prędkości przez kierujących, a tym samym przyczyniłby się do zwiększenia bezpieczeństwa wszystkich użytkowników ulicy – czytamy w interpelacji.

Radny poprosił o przeanalizowanie możliwości zamontowania na ul. Źródlanej dwóch progów zwalniających i wskazanie takich miejsc, w których progi byłyby skuteczne, a jednocześnie zgodne z obowiązującymi przepisami. Zwrócił też uwagę, że połączenie progów z obowiązującym już ograniczeniem prędkości do 30 km/h mogłoby ograniczyć ryzyko zdarzeń drogowych.

mo

Woda zalała kilka pomieszczeń w domu jednorodzinnym



Woda przedostała się do garażu, piwnicy i kotłowni

fot. OSP KSRG Adamów

Do zalania domu jednorodzinnego przy ul. Stefana Wyszyńskiego w Adamowie doszło 28 września.

Zgłoszenie o awarii wpłynęło do straży pożarnej o godz. 11.32.

Przyczyną zdarzenia było pęknięcie rury wewnętrznej instalacji wodociągowej.

Woda przedostała się do garażu, piwnicy i kotłowni.

Na miejsce skierowano zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Adamowie. Strażacy odcięli dopływ wody, a następnie wypompowali ją z zalanych pomieszczeń. Działania pozwoliły ograniczyć skutki awarii.

an

200 lat Pani Leonardo! Mieszkanka Burca skończyła 100 lat

GMINA WOJCIESZKÓW: Leonarda Czyżo z Burca obchodziła 30 września setne urodziny. Z tej okazji odwiedzili ją przedstawiciele władz gminy Wojcieszków i KRUS, którzy złożyli jubilatce życzenia i wręczyli upominki.



Pani Leonardzie Czyżo składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju, pogody ducha!

fot. gmina Wojcieszków

30 września Leonarda Czyżo, mieszkanka miejscowości Burzec, obchodziła wyjątkowy jubileusz – 100. rocznicę urodzin. Z tej szczególnej okazji jubilatkę odwiedzili wójt Marcin Kurek, przewodniczący Rady Gminy Kamil Zbietka, radni: Andrzej Mazurek i Bartosz Kraśniewski, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Anna Woźniak oraz przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W obecności rodziny złożyli pani Leonardzie serdeczne życzenia i gratulacje oraz wręczyli kwiaty i upominek. Jubilatka otrzymała również listy gratulacyjne, w tym list od Prezesa Rady Ministrów, przekazany z okazji setnych urodzin. Tak wyjątkowy jubileusz jest szczególnym wydarzeniem nie tylko dla Jubilatki i jej rodziny, ale również dla całej lokalnej społeczności. - Pani Leonardzie Czyżo składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju, pogody ducha oraz wielu kolejnych lat przeżywanych w gronie rodziny i najbliższych. Niech każdy dzień przynosi pani wiele radości, życzliwości i powodów do uśmiechu. Z najlepszymi życzeniami – 200 lat! – nasza redakcja dołącza się do życzeń przekazanych przez samorząd.

mo

Siedem działek budowlanych w Łukowie trafi na sprzedaż



Radni zgodzili się na sprzedaż siedmiu działek budowlanych położonych w okolicy ulicy Nowogródek na osiedlu Nowy Łuków (działki zaznaczone na pomarańczowo)

ŁUKÓW: Miasto Łuków planuje sprzedawać działki budowlane przy ul. Nowogródek. Są mieszkańcy, którzy chcą budować tam domy jednorodzinne.

Podczas sesji Rady Miasta Łuków 30 września radni zgodzili się na sprzedaż siedmiu działek budowlanych położonych w okolicy ulicy Nowogródek na osiedlu Nowy Łuków.

Chcą inwestować

– Zwracam się z wnioskiem o wyrażenie zgody na sprzedaż siedmiu działek budowlanych przy ulicy Nowogródek. Są to tereny poscaleniowe, czyli tam, gdzie przed sześcioma laty, został rozpoczęty proces scalenia i podziału nieruchomości. Nieruchomości przeznaczone są pod zabudowę jednorodzinną. Są wnioski od mieszkańców, chcą inwestować, chcą budować i myślę, że to jest ten czas, kiedy możemy z tą ofertą już wyjść na zewnątrz – mówił burmistrz Piotr Płudowski.

Atrakcyjne tereny

Jak podkreślił, przeprowadzone prace sprawiły, że działki stały się bardziej atrakcyjne.

– Proces scalenia i podziału nieruchomości, wyodrębnienia tych nieruchomości jako regularnych działek budowlanych oraz zagospodarowanie terenu wokół, uzbrojenie w infrastrukturę podziemną powoduje, że te działki zyskały bardzo na atrakcyjności, zyskały również na cenie. A my jako samorząd na pewno nie będziemy budować domów jednorodzinnych. To zadanie pozostawmy naszym mieszkańcom – zaznaczył burmistrz.

Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych. Nikt nie był przeciw ani nie wstrzymał się od głosu. Rada Miasta wyraziła tym samym zgodę na sprzedaż nieruchomości położonych w pobliżu ul. Nowogródek w Łukowie.

mo

LUK

Mieszkańcy wybrali projekt do budżetu obywatelskiego. Wyniki głosowania

Zakończyło się głosowanie na projekty zgłoszone do Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego na 2027 rok. Mieszkańcy Łukowa mogli wybierać spośród czterech propozycji. W internetowym głosowaniu oddano 730 kart, z czego 678 uznano za ważne.

Głosowanie trwało od 1 do 13 września br. W tej edycji po raz pierwszy mieszkańcy mogli oddawać głosy wyłącznie przez internet. Po zakończeniu głosowania wszystkie karty zostały zweryfikowane.

Najwięcej głosów otrzymał projekt „Nowe iluminacje świąteczne w Łukowie" – 261 (38,50 proc.). Jego wartość oszacowano na 399 879 zł. Zadanie zakłada zakup i montaż nowych dekoracji świetlnych, które mają pojawić się w różnych częściach miasta w okresie świątecznym.

Drugie miejsce zajął „Parkiet taneczny w parku". Projekt otrzymał 175 głosów (25,81 proc.), jego koszt to 133 100 zł. W ramach zadania miałby powstać drewniany parkiet w pobliżu amfiteatru w parku miejskim. Miejsce byłoby przeznaczone między innymi do organizacji miejskich potańcówek.

Na trzecim miejscu znalazł się „Woof Garden - Kraina Łapek" z wynikiem 124 głosów (18,29 proc.). Wartość projektu 127 000 zł. Pomysł obejmuje utworzenie wybiegu dla psów wraz z wyposażeniem przeznaczonym do aktywności zwierząt.

Czwarty projekt „Łuków łączy pokolenia: Zdrowotna tężnia solankowa na os. Unitów Podlaskich" otrzymał 118 głosów (17,40 proc.). Jego wartość to 400 000 zł. Projekt przewiduje budowę ogólnodostępnej, zadaszonej mini-tężni solankowej wraz z elementami małej architektury.

Łączna liczba ważnych głosów wyniosła 678. Wśród głosujących było 449 kobiet i 229 mężczyzn. Większość osób korzystała z telefonu lub innego urządzenia mobilnego, w ten sposób oddano 543 głosy. Z komputerów oddano 135 głosów.

Weryfikacja wykazała 52 nieważne karty. W 49 przypadkach głos oddała osoba nieupoważniona do udziału w głosowaniu. Dwie karty były nieważne ze względu na nieodpowiedni wiek, a w jednym przypadku na podane dane wcześniej oddano już głos.

Zgodnie z zasadami Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego projekt z największą liczbą ważnych głosów zostanie ujęty w pracach nad budżetem Miasta Łuków na 2027 rok.

an

eprasa.pl e6fc95910f

„Łukowski Spacerownik" wystartował. Na początek Park Miejski

Mieszkańcy Łukowa spotkali się w Parku Miejskim na pierwszym spacerze w ramach drugiej edycji Łukowskiego Spacerownika. O historii parku opowiadała Ewa Sposób.



fot. Łukowskie Stowarzyszenie Rozwoju

Łukowski Spacerownik to cykl otwartych spacerów historyczno-edukacyjnych po Łukowie organizowany przez Łukowskie Forum Rozwoju we współpracy ze stowarzyszeniem Razem Ponad Podziałami

Pierwszy spacer odbył się 27 września. Uczestnicy spotkali się przy „Mówiących Kamieniach" w Parku Miejskim.

Ewa Sposób opowiedziała o historii parku, miejscach pamięci, pomnikach oraz wydarzeniach, które pamiętają dawni mieszkańcy Łukowa. Były też anegdoty i ciekawostki związane z parkiem.

Uczestnicy podkreślali, że spotkanie było okazją do spędzenia czasu na świeżym powietrzu i poznania historii miasta.

– Przyjemnie spędzone niedzielne popołudnie w parku miejskim pod przewodnictwem pani Ewy Sposób. Piękna pogoda, dużo ciekawostek o naszym parku. Przyjemne z pożytecznym. Dziękujemy! – napisała w mediach społecznościowych pani Sabina.

– Bardzo ciekawa lekcja historii, dziękujemy pani Ewo – skomentowała pani Małgorzata.

Edukacja na spacerze

Łukowski Spacerownik to cykl bezpłatnych, otwartych spacerów historyczno-edukacyjnych po Łukowie, organizowany przez Łukowskie Forum Rozwoju we współpracy ze stowarzyszeniem Razem Ponad Podziałami. Pierwsza edycja odbyła się w 2025 roku i obejmowała pięć tematycznych spacerów prowadzonych przez lokalnych pasjonatów historii. W 2026 roku odbywa się druga edycja.

Pierwszy spacer w tym roku był jednym z sześciu zaplanowanych w ramach tegorocznego Łukowskiego Spacerownika. Terminy kolejnych spotkań mają być publikowane na bieżąco przez Łukowskie Forum Rozwoju w mediach społecznościowych.

Tegoroczna edycja jest możliwa dzięki darowiźnie Fundacji PGE.



fot. Łukowskie Stowarzyszenie Rozwoju

mo **Ewa Sposób opowiadała uczestnikom o historii Parku Miejskiego w Łukowie**

Uczennica ZS nr 2 w Łukowie wyróżniona w ogólnopolskim konkursie kulinarnym

Agata Czubek, uczennica Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie kształcąca się na kierunku technik żywienia i usług gastronomicznych, znalazła się w gronie wyróżnionych uczestników ogólnopolskiego konkursu kulinarnego „Nowoczesna kuchnia - wołowina 2026".



fot. ZS nr 2 w Łukowie

Danie Agaty znalazło się wśród 12 wyróżnionych i tym samym uczennica otrzymała gratyfikacje w postaci udziału w programie „Szef dla młodych talentów" i nagród rzeczowych

Konkurs organizowany przez Makro Cash and Carry Polska S.A. składał się z dwóch etapów. W pierwszym uczestnicy odpowiadali m.in. na pytania dotyczące swoich zainteresowań gastronomią i motywacji do udziału w konkursie. Spośród ponad 600 zgłoszeń do kolejnego etapu zakwalifikowano 24 uczniów.

Jedną z nich była Agata Czubek. 24 września w Akademii Inspiracji Makro w Warszawie przygotowała konkursowe danie, którego głównym składnikiem był stek z antrykotu. Na talerzu znalazły się również m.in. purée ziemniaczane z palonym masłem, tiule paprykowe, sos maślano-winny, szalotka fondant, emulsja lubczykowa, blanszowane szparagi i cytrusowa bryza.

Przygotowane potrawy oceniała pięcioosobowa komisja. Pod uwagę brano m.in. oryginalność, wygląd, smak oraz technikę wykonania.

Danie uczennicy ZS nr 2 znalazło się wśród **12 wyróżnionych prac**. W nagrodę Agata Czubek otrzymała możliwość udziału w programie „Szef dla młodych talentów" oraz nagrody rzeczowe.

an

LUK

Kilka zastępów gasiło pożar lasu



fot. OSP Jeleniec

W Działaniach udział brały zastępy z OSP Jeleniec, OSP Świderki oraz JRG Łuków

We wtorek, 29 września około godz. 13.20 strażacy zostali zadysponowani do pożaru lasu w miejscowości Sarnów.

Na miejsce skierowano zastępy OSP Jeleniec, OSP Świderki oraz JRG Łuków.

Strażacy podali prądy wody na palący się obszar.

Po ugaszeniu ognia cały teren został dokładnie przelany wodą, aby wykluczyć możliwość ponownego zapłonu. Dzięki temu strażacy mogli upewnić się, że nie pozostały miejsca, w których ogień mógłby ponownie się pojawić.

an

eprasa.pl e6fc95910f

- To jest historia bezbronnego człowieka - grzmi zbulwersowany brat zmarłej

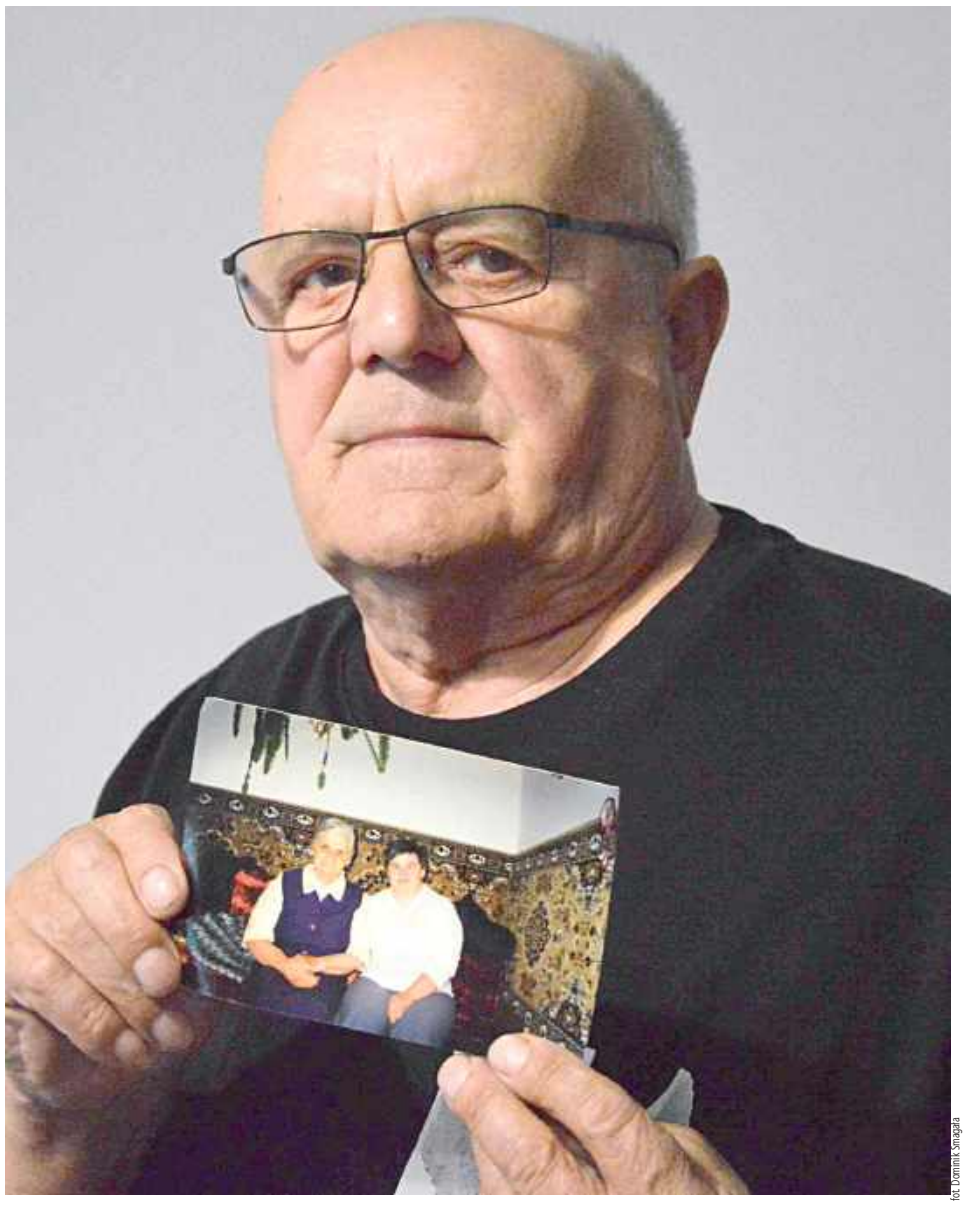
Cztery razy wzywali karetkę do niepeł schorowanej pacjentki. W końcu dost

LUBARTÓW: Ostatnie dni życia Haliny były dla niej i jej bliskich koszmarne. Zmagająca się z głębokimi niepełnosprawnościami kobieta miała m.in. problemy z oddychaniem, gorączkowała, dostawała drgawek. Najpierw wypisano ją z izby przyjęć. A potem jeszcze trzykrotnie przyjeżdżała do niej karetka, ale ani razu nie zabrano jej do szpitala. Na oddział w końcu trafiła, ale już z sepsą. Na ratunek było za późno...



fot. Dominik Smagała

Halina Matejczuk zmagała się m.in. z zespołem Downa i wynikającymi z tego różnego rodzaju ograniczeniami, przez dekady była dosyć sprawną osobą. Ostatnie dni jej życia były jednak naznaczone ogromnym cierpieniem



fot. Dominik Smagała

- Ona już z trudem oddychała, ratownicy to widzieli. Siostra wiele w tych ostatnich dniach wycierpiała. Bardzo mi jej szkoda - mówi Antoni Matejczuk. W rękach trzyma zdjęcie swojej siostry, Haliny. Na fotografii siedzi obok ich mamy, która zmarła kilka lat temu

Halina była dzielna. Ale w końcu podupadła na zdrowiu

Choć urodzona w 1966 roku Halina Matejczuk zmagała się m.in. z zespołem Downa i wynikającymi z tego różnego rodzaju ograniczeniami, przez dekady była dosyć sprawną osobą. 26 lat temu zamieszkała, wraz ze swoją mamą, w wybudowanym przez brata domu w ich rodzinnej miejscowości - Zabiele (gm. Niedźwiada, pow. lubartowski). Antoni osiadł tam po latach pracy w różnych częściach regionu - był bowiem cenionym organistą kościelnym. Ostatni okres kariery zawodowej 71-letni dziś mieszkaniec Zabiela związał z kościołem w Tarle.

Kilka lat temu odeszła mama Haliny i Antoniego. Potem stan zdrowia Haliny stopniowo się pogarszał.

- W przeszłości radziła sobie całkiem dobrze, była dosyć samodzielna. Po śmierci mamy podupadła na zdrowiu. Potrzebowała naszej pomocy przy poruszaniu się, choćby do łazienki. Bardzo pogorszył jej się wzrok i słuch, była już właściwie niewidoma i niesłysząca. Przez te lata zajmowaliśmy się nią z moją z żoną - opowiada Antoni.

Karetka przyjeżdżała niemal codziennie

W lecie Halina zachorowała na zapalenie płuc. Prawie trzy tygodnie w sierpniu spędziła w szpitalu w Lubartowie, na Oddziale Chorób Wewnętrznych.

- Byliśmy przy niej niemal cały czas, na zmianę z moją drugą siostrą, po trzy razy dziennie do niej jeździliśmy. Kontakt był z nią trudny, trzeba się było nią opiekować - wspomina nasz rozmówca

Po koniec sierpnia Halina wróciła do domu. Przez około trzy tygodnie jej stan, jak relacjonuje brat, był poprawny. Sytuacja zmieniła się 10 września.

- Siostra dostała gorączki. Zaczęła charczeć, zrobiła się czerwona, plamy powystępowały jaj na skórze. Miała drgawki, brakowało jej powietrza - opowiada Antoni Matejczuk.

11 września, w piątek, bliscy po raz pierwszy wzywają do Haliny karetkę. Ratownicy zabierają ją na Izbę Przyjęć szpitala w Lubartowie. Kobieta po około czterech godzinach zostaje jednak odwieziona do domu, bo szpitalny lekarz uznał, że nie wymaga ona hospitalizacji.

- Już wtedy było widać, że jest źle. Dusiło ją, tak w gardle... Ale zbili jej gorączkę i odprawili do domu - mówi Antoni Matejczuk.

Bliscy wzywali karetkę także 12 i 13 września, bo stan Haliny nie ulegał poprawie, a było wręcz przeciwnie. Kobieta słabła. Jak wskazuje rodzina chorej, za każdym razem personel karetki odmawiał przewiezienia Haliny Matejczuk do szpitala. Zamiast tego podawano jej leki, które na krótko łagodziły objawy choroby.

Pogotowie zostawiło ją w domu. Dostała sepsy i za dwa dni zmarła

15 września (wtorek) sytuacja była dramatyczna. Bliscy opisują, że Halina nie przyjmowała nawet płynów, a jej gorączka sięgała 41 stopni. Jak wynika z relacji Antoniego Matejczuka, personel karetki ponownie odmówił przewiezienia pacjentki do szpitala. Wezwany na miejsce chwilę później lekarz rodzinny stwierdził, że Halina wymaga hospitalizacji, gdyż najprawdopodobniej wystąpiła u niej sepsa. Za pośrednictwem zamówionego transportu medycznego pacjentka trafiła do SPZOZ w Lubartowie.

Tam rzeczywiście rozpoznano u niej sepsę, a jej stan określono jako bardzo ciężki. Halina Matejczuk zmarła 17 września (czwartek) z powodu niewydolności oddechowej.

Trafiła na Izbę Przyjęć, ale wróciła do domu. Co na to dyrekcja szpitala?

Z karty informacyjnej z Izby Przyjęć lubartowskiego szpitala, wystawionej 11 września, wynika, że Halina Matejczuk trafiła tam o godz. 10.05, a wypisana została o godz. 14.09. Wykonano jej m.in. badanie moczu, morfologię krwi oraz tomografię klatki piersiowej. Jak czytamy, pacjentka w trakcie pobytu na Izbie Przyjęć nie gorączkowała. W dokumencie napisano wyraźnie „Nie wymaga hospitalizacji". W rubryce „rozpoznanie" wpisano „zapalenie płuc w fazie gojenia".

Szpital nie chce odnosić się do tej sprawy konkretnie.

- Z uwagi na obowiązujące przepisy dotyczące tajemnicy zawodowej osób wykonujących zawody medyczne oraz ochrony prywatności pacjentów, SP ZOZ w Lubartowie może odnieść się w niniejszej odpowiedzi wyłącznie do ogólnych zasad organizacji i udzielania świadczeń zdrowotnych w Izbie Przyjęć SP ZOZ w Lubartowie, bez odnoszenia tych zasad do indywidualnej sytuacji medycznej. Tajemnicą zawodową objęty jest również sam fakt zgłoszenia się pacjenta do podmiotu leczniczego oraz okoliczności jego przyjęcia lub nieprzyjęcia do udzielenia świadczenia - czytamy uzasadnienie takiej decyzji w piśmie podpisanym przez Ewę Mańdziuk, dyrektor szpitala w Lubartowie.

Skierowaliśmy do szpitala trzy pytania. Dlaczego pacjentka nie została przyjęta poprzez Izbę Przyjęć na oddział SPZOZ w Lubartowie i hospitalizowana już 11 września? Czy decyzję lekarza o odmowie przyjęcia pacjentki przez Izbę Przyjęć do hospitalizacji dyrekcja ocenia jako prawidłową? Czy taka pacjentka (z wieloma niepełnosprawnościami, przewlekle chora, głęboko upośledzona) w takim stanie powinna zostać odesłana do domu? Do pytań załączyliśmy upoważnienie od brata pacjentki, na udostępnienie nam informacji niezbędnych do rzetelnego wyjaśnienia sprawy.

Dyrektor Ewa Mańdziuk odesłała nam w odpowiedzi ogólne zasady oceny pacjentów w ramach Izby Przyjęć, zbywając pytania o przypadek Haliny Matejczuk.

- Decyzja dotycząca przyjęcia do hospitalizacji jest zatem decyzją medyczną podejmowaną indywidualnie, na podstawie stanu pacjenta ocenianego w konkretnym momencie udzielania świadczenia. Sam fakt zgłoszenia się pacjenta do Izby Przyjęć nie przesądza o konieczności jego hospitalizacji - zaznaczyła dyrektor.

Wiele pytań do ratowników z karetki

Do kobiety wzywano pogotowie czterokrotnie w ciągu pięciu dni. Za czwartym razem personel karetki kolejny raz nie zdecydował się przewieźć do Haliny do szpitala. Ostatecznie kobieta trafiła tam po skierowaniu od lekarza rodzinnego, jeszcze tego samego dnia, ale jak się okazało, była już w bardzo ciężkim stanie.

Dlaczego zespół ratownictwa medycznego w kolejnych dniach - 12, 13 i 15 września nie decydował się na przewiezienie pacjentki do szpitala celem hospitalizacji? Czy w ocenie Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie było to poprawne działanie?

Jak ZRM, który podejmował czynności 15 września wobec pacjentki Haliny Matejczuk, opisał w dokumentacji poczynione wobec pacjentki rozpoznania?

Czy wobec zaistniałych okoliczności (rozpoznań przeprowadzonych przez szpital oraz zgonu pacjentki 17 wrze-

WSP

eprasa.pl e6fc95910f

łnosprawnej, ała sepsy i zmarła

śnia) WPR SPZOZ w Lublinie ocenia działanie wspomnianego personelu WPR SPZOZ w Lublinie jako prawidłowe?

Powyższe pytania zadaliśmy Alicji Ciechan, zastępcy dyrektora ds. lecznictwa WPR w Lublinie.

R

Zdaniem Antoniego Matejczuka, 15 września dyspozytor numeru alarmowego prowadził z nim rozmowę w sposób niestosowny. - Zagroził mi, że zostanę ukarany mandatem za zbyt częste wzywanie karetki. Rzucił słuchawką, nie informując mnie nawet, czy w ogóle karetka zostanie przysłana - relacjonuje nasz rozmówca. Z pytaniem o tę sprawę zwróciliśmy się do wojewody lubelskiego, który nadzoruje dyspozytorów numerów alarmowych w naszym województwie. Czekamy na odpowiedź, już ponad tydzień...

Pogotowie: Nie odmawiano udzielenia pomocy pacjentce czy transportu do szpitala

Odpowiedź przysłano nam po tygodniu. Zapewniono nas, że przeprowadzono postępowanie wyjaśniające obejmujące analizę posiadanej dokumentacji medycznej, tj. Kart Medycznych Czynności Ratunkowych oraz pisemnych wyjaśnień złożonych przez członków zespołów ratownictwa medycznego realizujących wyjazdy do pacjentki w podanych wyżej terminach.

Odnośnie interwencji z 12 września:

- Stan pacjentki nie odbiegał od tego, w jakim znajdowała się w dniu poprzednim. Podano lek przeciwgorączkowy, poinstruowano opiekuna pacjentki w zakresie pielęgnacji, zalecono kontrolę przebiegu leczenia przez lekarza POZ (podstawowa opieka zdrowotna, np. lokalna przychodnia - przyp. red.). Ponadto zalecono ponowne wezwanie zespołu ratownictwa medycznego w przypadku pogorszenia stanu zdrowia. W wyjaśnieniu złożonym przez kierownika zespołu wynika, że opiekun pacjentki (Antoni Matejczuk, brat kobiety - przyp.red.) oczekiwał pomocy doraźnej, a nie transportu do szpitala - czytamy w przesłanym nam dokumencie, podpisanym przez Alicję Ciechan.

- Z uwagi na utrzymującą się gorączkę zastosowano lek przeciwgorączkowy, zalecono kontakt z lekarzem POZ, a w przypadku pogorszenia stanu zdrowia ponowne wezwanie zespołu ratownictwa medycznego. Postępowanie zostało uzgodnione z opiekunem pacjentki - to już relacja z interwencji z 13 września.

Wieczorem 15 września Halina Matejczuk trafiła do szpitala po przewiezieniu zamówionym transportem medycznym. Była już w ciężkim stanie. Jak przedstawiciele pogotowia ratunkowego tłumaczą brak przewiezienia pacjentki do szpitala tego dnia?

- Zespół zgodnie z procedurami ocenił stan zdrowia pacjentki, który nie odbiegał od poprzednich ocen. Doraźnie zastosowano lek przeciwgorączkowy. W trakcie rozmowy z opiekunem pacjentki omówiono możliwość transportu pacjentki do Izby Przyjęć szpitala przez zespół. Opiekun zasugerował, że w jego ocenie korzystniejsze będzie ponowne wezwanie lekarza poz, który zna pacjentkę, oceni jej stan zdrowia oraz podejmie decyzję o dalszym leczeniu lub skierowaniu do szpitala. Opiekun pacjentki został poinformowany o możliwości ponownego wezwania zespołu ratownictwa medycznego w przypadku pogorszenia stanu zdrowia - czytamy w odpowiedzi od WPR w Lublinie.

- Z analizy dokumentacji medycznej oraz wyjaśnień złożonych przez członków zespołów wynika, że nie odmawiano udzielenia pomocy pacjentce czy transportu do szpitala ani nie negowano potrzeby dalszej diagnostyki i nie wykluczano możliwości hospitalizacji. Nie stwierdzano także stanu nagłego zagrożenia zdrowotnego wymagającego natychmiastowego transportu do szpitala. Biorąc pod uwagę oceniany stan pacjentki, która była przewlekle chora, wymagająca stałej opieki, z utrudnionym kontaktem i znajdowała się pod opieką lekarza POZ, wybierano, po konsultacji z opiekunem, rozwiązania adekwatne do zastanej sytuacji - podsumowuje Alicja Ciechan.

„Jak my jesteśmy traktowani?"

Antoni Matejczuk twierdzi, że tłumaczenia pogotowia mijają się z prawdą.

- Ja oczekiwałem 12 września pomocy doraźnej dla siostry?! Przecież oni mi mówili sami, że jak ją zabiorą do szpitala, to i tak ją z powrotem przywiozą... 15 września ja miałem sugerować, że „korzystniejsze będzie wezwanie lekarza rodzinnego"?! To po co miałbym dzwonić po karetkę w takiej sytuacji?! Ja nie jestem medykiem, to oni powinni ocenić i podjąć decyzję. Nie chcieli zabrać siostry do szpitala, to zadzwoniłem po lekarza rodzinnego, żeby dał skierowanie. Jeszcze się z nim minęli na podwórku. Nawet nie poczekali chwili. A lekarz od razu stwierdził, że tu jest najprawdopodobniej sepsa - komentuje zbulwersowany Antoni Matejczuk.

Podkreśla, że nie oczekiwał cudu, ale liczył, że schorowana siostra trafi pod profesjonalną opiekę medyczną, która zapewni jej przynajmniej ulgę w tym krytycznym okresie. Tymczasem skończyło się duszeniem się i sepsą...

- Ona już z trudem oddychała, ratownicy to widzieli. Siostra wiele w tych ostatnich dniach wycierpiała. Bardzo mi jej szkoda. A można było jej chociaż w tym ulżyć. Może dostałaby tlenu w szpitalu i to by choć częściowo pomogło? Może jeszcze by trochę pożyła? To jest historia bezbronnego człowieka. Jak my jesteśmy traktowani? Jest coraz gorzej. Brakuje w ludziach człowieczeństwa - mówi pogrążony w żałobie 71-latek.

- Chcę to nagłośnić, żeby to była przestroga. Niedawno przecież starszy człowiek umarł, gdy go odesłali z Lubartowa do Parczewa. Wiem, że tak się dzieje nie tylko u nas - dodaje Antoni Matejczuk.

I zaznacza, że rozważa złożenie zawiadomienia do prokuratury.

Halina Matejczuk została pochowana 20 września na cmentarzu w Brzeźnicy Bychawskiej.

Dominik Smagała

WSP

Lekarz ma zapłacić pokrzywdzonemu 8 tys. zł nawiązki

Dwa razy odsyłali go z SOR-u, skończyło się sepsą i endoprotezą. Sąd umorzył sprawę lekarza

LUBLIN: Dla pokrzywdzonego mężczyzny rozcięcie ręki piłą skończyło się dramatyczną walką z sepsą i operacjami nogi. Lekarz z SOR-u stanął przed sądem za narażenie pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Kary jednak mu nie wymierzono.



Leszek S. stawił się na ogłoszenie rozstrzygnięcia sądu ze swoim obrońcą. 60-latek w spokoju wysłuchał decyzji sądu. Pokrzywdzonego nie było w sali rozpraw

Uraz, szwy, wysypka. A potem ból w pachwinie

Zaczęło się od stosunkowo niepozornego urazu. W czerwcu 2019 roku, wykonując prace w swoim gospodarstwie, pokrzywdzony rozciął kciuka prawej ręki ostrzem piły tarczowej. Ranę opatrzyli mu medycy z izby przyjęć szpitala w Bełżycach, założono siedem szwów.

W kolejnych tygodniach rana goiła się prawidłowo, jednak około miesiąca po zdarzeniu na ciele mężczyzny pojawiła się wysypka. Z tym poszkodowany trafił na oddział alergologii i chorób płuc Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Po kilku dniach i zastosowaniu leczenia wysypka ustąpiła.

Nie był to jednak koniec problemów tego pacjenta. Za dwa tygodnie zaczął mu dokuczać niezwykle intensywny ból w pachwinie, z czym zgłosił się na szpitalny oddział ratunkowy lecznicy przy al. Kraśnickiej. Po przeprowadzeniu kilku badań, m.in. RTG i konsultacji neurologicznej i ortopedycznej, wypisano go do domu.

Pomimo tego, że analiza badania krwi wskazywała m.in. na znacznie przekroczone parametry CRP, sugerujące stan zapalny. Dzień później mężczyzna wrócił na SOR przy Kraśnickiej, tym razem przewieziony karetką. I tym razem szybko go wypisano, po wykonaniu badań tomograficznych kręgosłupa.

Sepsa, operacja, endoproteza

Nie znajdując skutecznej pomocy na SOR-ze, pokrzywdzony umówił się na prywatną wizytę lekarską. Dostał pilne skierowanie na oddział internistyczny Szpitala Jana Bożego w Lublinie. Tam zdiagnozowano u niego sepsę, wywołaną przez gronkowce stawu biodrowego lewego z zajęciem szpiku kości udowej. Po ustabilizowaniu jego stanu, poprzez m.in. antybiotyki, przeniesiono go na Oddział Zapaleń Kości Kliniki Ortopedii CMKP w Otwocku. Mężczyzna przeszedł poważną operację - usunięto mu fragment kości udowej, a kilka miesięcy później wstawiono mu endoprotezę.

Biegli: lekarz działał nieprawidłowo

Pokrzywdzony mężczyzna złożył zawiadomienie do prokuratury w związku z tym, jak został potraktowany na SOR-ze szpitala przy al. Kraśnickiej.

Biegli z zakresu medycyny ocenili jako nieprawidłowe działanie lekarza z SOR-u - obecnie 60-letniego Leszka S. Według specjalistów w tym przypadku, szczególnie po wynikach badań krwi, należało zlecić kolejne badania i zastosować leczenie antybiotykami, co przeciwdziałałoby zakażeniu i stworzyłoby szanse na jego zwalczenie. Zamiast tego zakażenie rozwijało się w sposób niepohamowany.

Śledczy wskazali, że pokrzywdzonego narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Lekarz Leszek S. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśniał, że wyniki badań pacjenta nie wskazywały jednoznacznie na zakażenie.

Uznany za winnego. Ale postępowanie umorzono

Sprawę rozstrzygał Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Proces trwał dwa lata. W środę, 30 września, ogłoszono decyzję sądu. Oskarżonego uznano za winnego narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

- Nie przeprowadził diagnostyki i leczenia adekwatnego do stanu zdrowia pacjenta. Zaniechał poszerzenia diagnostyki w kierunku zakażenia oraz zaniechał antybiotykoterapii, czym spowodował przeniesienie pacjenta będącego w stanie niebezpiecznym w stan bardziej niebezpieczny, skutkujący rozwijaniem się zakażenia w sposób niepohamowany - potwierdziła sędzia Danuta Zarek-Ligęza.

Postępowanie karne przeciwko Leszkowi S. zostało jednak warunkowo umorzone na rok tytułem próby. Oskarżony ma jedynie zapłacić pokrzywdzonemu 8 tys. zł nawiązki i zapłacić 17,5 tys. zł tytułem kosztów sądowych, wynikających przede wszystkim z konieczności wywołania kilku opinii biegłych.

- Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony popełnił czyn. Ale jest to czyn nieumyślny - podkreśliła sędzia Danuta Zarek-Ligęza. - Orzeczona nawiązka nie wyczerpuje roszczeń pokrzywdzonego, który może domagać się w postępowaniu cywilnym wszelkich zadośćuczynień - dodała

Pod uwagę wzięto m.in. dobrą opinię środowiskową Leszka S. oraz jego dotychczasową niekaralność. Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą złożyć od niego apelacje do Sądu Okręgowego w Lublinie.

Dominik Smagała

eprasa.pl e6fc95910f

Gorąco na sesji Rady Powiatu Puławskiego. Starosta gani prezydenta Maja za krytykę alertów i pyta radnych PiS, gdzie są schrony

- Nie mogę patrzeć na to i słuchać tego, kiedy gospodarz miasta mówi o tym, ale halo, dlaczego, po co to w ogóle, gdzie my mamy się chować, nic nie róbmy, to nas tylko straszy, nasze dzieci przeżywają traumę - grzmiała na sesji Teresa Gutowska, starosta puławski. To reakcja na pytania radnych PiS, którzy dopytywali o instrukcje postępowania dla dyrektorów szkół w razie zagrożenia atakiem z powietrza.

Do kwestii opinii w sprawie alertów RCB i ich wpływu na sytuację gospodarczą Lubelszczyzny i Podkarpacia, wygłoszonej przez prezydenta Puław, odniosła się także radna miejska. Dzień po jej publikacji na jego oficjalnym profilu w mediach społecznościowych, Ewa Wójcik złożyła interpelację, w której pyta na jakiej podstawie, zweryfikowanej co do rzetelności Paweł Maj wygłosił swoją opinię, jest ciekawa źródeł tych informacji oraz czy włodarz Puław ma dostęp do informacji klauzlowanych



Paweł Maj, prezydent Puław

Każdy z nas, w tym prezydent miasta, ma prawo do własnych opinii - nie lekceważenia faktów. A fakty są takie, że dostajemy alerty nakazujące nam szukania bezpiecznego miejsca schronienia, czyli opuszczenia stanowiska nauki, pracy, miejsca rekreacji itp. w przypadku zagrożenia w sąsiednim kraju. Nie jesteśmy na wojnie! Służby muszą rozpoznać zagrożenie i reagować wtedy, kiedy jest atak na Polskę! Nie jak dotychczas wywoływać wśród nas panikę, zamykać dzieci w piwnicach, w przypadku gdy żaden z dronów czy pocisków w tym czasie nie przekroczył granic naszego kraju! Nie zgodzę się na dyktowanie polityki poprzez zastraszanie, groźby, zobojętnienie, ograniczenia, destabilizację gospodarki czy presję psychiczną. Nie odnoszę się do wypowiedzi czy działań innych samorządowców, chociażby do podwyżki uposażenia Pani Starosty wprowadzonej nagle podczas trwania ostatniej sesji rady powiatu.

Grzegorz Buzała, *kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Puławach*

Społeczeństwo reaguje na te alarmy, jak reaguje, w większości bagatelizuje



fot. Marta Pietroń

Teresa Gutowska, *starosta puławski (do radnych PiS)*

To ja powinnam się państwa zapytać, dlaczego nie ma schronów, dlaczego nie ma miejsc ukrycia, planów schronienia? Dlaczego nikogo to nie interesowało?

Radni PiS pytają o instrukcje

Alerty RCB informujące o atakach powietrznych w Ukrainie i ewentualnym zagrożeniu na terytorium Polski to obecnie nasza codzienność. Temat ten zajął również sporą część wrześniowej sesji Rady Powiatu Puławskiego.

Dyskusja rozgorzała przy okazji punktu dotyczącego przygotowania szkół podległych powiatowi do nowego roku szkolnego. W tym kontekście radny Tomasz Szymajda (PiS) zapytał o przygotowanie placówek na wypadek tego typu zagrożenia.

- Czy Powiat Puławski przygotował jednolitą instrukcję w zakresie zachowań na wypadek różnego rodzaju zagrożeń, które pojawiają się ze strony wschodniej? - pytał radny PiS, który, jak potem się okazało, swoją wypowiedzią rozsierdził starostę Teresę Gutowską.

- Wczoraj było spotkanie z kierownikami jednostek w tej sprawie. Po tym spotkaniu do starostwa wpłynęły szczegółowe instrukcje z MSWiA, taki wzór instrukcji dla każdej placówki oświatowej, zostały one rozesłane. Ale trochę czasu musi upłynąć, zanim jednostki dostosują te instrukcje na własne potrzeby - tłumaczył Grzegorz Buzała, kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Puławach.

Prezydent Maj i radni PiS „dostali po uszach"

O to, w jaki sposób komunikaty mają docierać do osób starszych, które np. nie korzystają z telefonów komórkowych, pytał radny Janusz Wawerski. Z kolei radny Paweł Rafalski dociekał, dlaczego jedne budynki zostały przez służby wytypowane jako miejsca schronienia, a inne nie.

- Nie mogę uwierzyć w państwa pytania. Nie mogę uwierzyć, że radni Powiatu Puławskiego są tak nieświadomi zagrożenia. To państwo zostaliście wybrani na reprezentantów społeczeństwa. Państwo zadajecie pytania, na które odpowiedzi można w internecie znaleźć. To państwo powinniście edukować swoich wyborców, mieszkańców, swoje dzieci, dyrektorów szkół. Trochę wstyd, jak tego słucham - zareagowała starosta Teresa Gutowska, przypominając, że wojna w Ukrainie rozpoczęła się w 2014 r.

- Odpowiedzcie sobie na pytanie, kto wtedy rządził w tym kraju i kto wtedy nie odpowiedział na budujące się wtedy zagrożenia dla naszego kraju - grzmiała i dodawała:

- To ja powinnam się państwa zapytać, dlaczego nie ma schronów, dlaczego nie ma miejsc ukrycia, planów schronienia? Dlaczego nikogo to nie interesowało? Powstały tylko alerty RCB.

Przy tej okazji dostało się także prezydentowi Pawłowi Majowi, który na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych odniósł się do alertów przysyłanych mieszkańcom, mówiąc o „polityce paniki", podnosząc m.in. to, że wzbudzają niepokój oraz wywierają negatywny wpływ na gospodarkę województwa lubelskiego i podkarpackiego. Choć Teresa Gutowska nie powiedziała wprost, kogo ma na myśli, nietrudno było się domyślić, że chodzi o włodarza Puław.

- Bardzo zastanawiają mnie publiczne wypowiedzi włodarzy samorządowych, którzy mówią - nie straszcie nas tymi alertami, to tylko budzi niepokój, lęk. A może lepiej otrzymać alert i odpowiednio zareagować - grzmiała.

Zwracała uwagę na fakt, że wojna na razie toczy się poza naszymi granicami, ale to w każdej chwili może się zmienić.

- Technologia w zbrojeniu posuwa się bardzo szybko. Pocisk, który nie doleciał z Rosji kiedyś i spadł na Ukrainę, dziś z powodzeniem może spaść w Polsce, w Puławach, na wasz dom, na nasze szkoły. Przez trzy lata nie da się nadrobić tego, co zaprzepaszczono w ciągu dziesięcioleci wstecz - mówiła.

Starosta: Edukacja na wagę złota

Starosta dziwiła się podejściu radnych PiS i mieszkańców.

- Dziwi mnie, że społeczeństwo tak reaguje, że mówi się, że alerty straszą dzieci. A gdzie jest edukacja naszych mężów, żon, dzieci, żeby wytłumaczyć im, że ten alert nie oznacza, że bomba spadnie ci na głowę, ale żeby być w gotowości, żeby uważać - mówiła, podkreślając w tej sytuacji wagę edukacji, po czym po raz kolejny zganiła prezydenta Puław za jego publiczne wypowiedzi.

- Nie mogę patrzeć na to i słuchać tego, kiedy gospodarz miasta mówi o tym, ale halo, dlaczego, po co to w ogóle, gdzie my mamy się chować, nic nie róbmy, to nas tylko straszy, nasze dzieci przeżywają traumę. Rodzicu kochany, weź dziecko i wytłumacz mu, jaką mamy realną sytuację w kraju, a wtedy twoje dziecko będzie mądre i nie będzie się bało - podnosiła Teresa Gutowska.

Marta Pietroń

Gmina Karczmiska: Strzelba, groźby i strzał w domu. 52-latek w areszcie

Awantura w jednym z domów na terenie gminy Karczmiska zakończyła się interwencją policji, zatrzymaniem 52-letniego mężczyzny i zabezpieczeniem broni. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał znęcać się nad swoją partnerką, a następnie grozić jej i jej synowi śmiercią, trzymając w ręku strzelbę myśliwską. W czasie szarpaniny padł strzał.



fot. KPP Opole Lubelskie

Policjanci zatrzymali 52-latka i zabezpieczyli broń. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał grozić partnerce i jej synowi śmiercią, trzymając w ręku strzelbę

Do interwencji doszło w miniony czwartek. Dyżurny opolskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące awanturującego się mieszkańca gminy Karczmiska. Z przekazanych informacji wynikało, że mężczyzna miał grozić swojej partnerce pozbawieniem życia.

Na miejsce natychmiast skierowano policjantów. Funkcjonariusze ustalili, że 52-latek wszczął awanturę i wszedł do domu partnerki, w którym przebywała ona wraz ze swoim pełnoletnim synem.

W ręku miał strzelbę myśliwską.

Według ustaleń policji mężczyzna groził kobiecie i jej synowi pozbawieniem życia. Doszło również do szarpaniny między 52-latkiem a synem jego partnerki. W jej trakcie mężczyzna miał oddać strzał. Pocisk na szczęście nikogo nie zranił.

Policjanci zatrzymali 52-latka i przewieźli go do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Zabezpieczona została również broń.

Trzy zarzuty

Na podstawie zeznań pokrzywdzonej, świadków oraz zgromadzonego materiału dowodowego mężczyźnie przedstawiono trzy zarzuty.

Dotyczą one znęcania się psychicznego i fizycznego nad partnerką, nielegalnego posiadania dwóch sztuk broni palnej – dubeltówki i karabinka pneumatycznego – oraz amunicji. 52-latek odpowie również za kierowanie gróźb karalnych przy użyciu broni wobec partnerki i jej syna.

Śledczy zarzucają mu także narażenie ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez spowodowanie wystrzału z nielegalnie posiadanej strzelby. Mężczyzna został aresztowany.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl e6fc95910f

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Marianna Figura, Niedźwiada
ur. 28.09, g. 17.11; 3310 g, 52 cm
rodzice: Ewa, Przemysław
rodzeństwo: Aleksander



Oliwia Prudaczuk, Włodawa
ur. 28 września, g. 11.40; 3970 g, 56 cm
rodzice: Angelika, Adrian



Nela Jakimowicz, Wólka Komarowska
ur. 1 października, g. 4.18; 3410 g, 55 cm
rodzice: Mariola, Damian
rodzeństwo: Marcin



Marcelina Juszczuk, Ossowa
ur. 30 września, g. 12.38; 3510 g, 56 cm
rodzice: Dorota, Paweł
rodzeństwo: Alan



Celina Chudzik, Lubartów
ur. 28.09, g. 13.01; 3150 g, 55 cm
rodzice: Agata, Piotr
rodzeństwo: Jurek, Oliwier



Feliks Maciejewicz z tatą, Biała Podlaska
ur. 30 września, g. 11.21; 4180 g, 57 cm
rodzice: Aleksandra, Bartosz
rodzeństwo: Adela, Olaf



Matylda Siembida z tatą, Kurzyna Średnia
ur. 25 września, g. 16.33; 2840 g, 50 cm
rodzice: Dominika, Dominik



Maja Daciuk z tatą, Żminne
ur. 29 września, g. 12.21; 3920 g, 56 cm
rodzice: Natalia, Bartłomiej
rodzeństwo: Nikola



Aleksander Szczygielski z tatą, Zbulitów Duży
ur. 28 września, g. 14.38; 3370 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Tomasz

Rodzice proszą o pomoc

7-letnia Lenka z Łukowa potrzebuje milionów na leczenie

POWIAT ŁUKOWSKI: Lena Migas choruje na zespół Retta, padaczkę i autyzm. Na leczenie dziewczynki potrzeba ponad 10 mln zł. Rodzice założyli zbiórkę na portalu Siepomaga.pl, bo sami nie są w stanie zebrać tak ogromnej kwoty.



Potrzeba 10 mln zł na leczenie Lenki. Rodzice założyli zbiórkę na portalu Siepomaga.pl



- Dziękujemy każdemu, kto jest z nami, wspiera Lenkę, udostępnia zbiórkę i pomaga nam przejść przez ten trudny czas. Każda pomoc ma dla nas ogromne znaczenie - mówi Ewelina Midas, mama Lenki



Pomóż w leczeniu Lenki, przekazując 1,5% podatku



Pomoc dla Lenki: wyślij charytatywnego SMS-a

Lenka urodziła się 39. tygodniu ciąży – w ciężkiej zamartwicy! Jej szyję uciskała pętla z pępowiny! W tamtym momencie rozpoczęła się walka o jej zdrowie i życie. Walka, która trwa do dziś…

Jak mówi mama dziewczynki, Ewelina Migas, rozwój Lenki od początku nie był prawidłowy.

- Rehabilitowaliśmy ją od 4. miesiąca życia w nadziei, że wszystkie nieprawidłowości z czasem znikną... Niestety po wielu badaniach i konsultacjach u naszej córeczki stwierdzono autyzm, padaczkę i zespół Retta – wyznaje ze smutkiem.

Zespół Retta to rzadka choroba genetyczna, która zaburza pracę mózgu i dotyka niemal wyłącznie dziewczynek. Rozwój dziecka się zatrzymuje, po czym zanikają wcześniej nabyte umiejętności, jak chodzenie i mówienie.

- Gdy dowiedzieliśmy się o chorobie Lenki, załamaliśmy się… Nie mogliśmy uwierzyć w to, co mówili lekarze. Bardzo obawialiśmy się o przyszłość Lenki, o to, jak sobie poradzi, o to, jak my sobie poradzimy z takim wyzwaniem! Wiedzieliśmy jednak, że zrobimy wszystko, by zapewnić jej odpowiednie leczenie - mówią rodzice.

- Dziś już jednak wiemy, że bez leczenia nasza córka będzie gasnąć każdego dnia, a my nie będziemy mogli nic na to poradzić… To straszna perspektywa, że każda ciężko wypracowana przez nią umiejętność może zniknąć z dnia na dzień… Dziewczynki z zespołem Retta określa się jako „Milczące Anioły" lub „Żywe lalki, które gasną na naszych oczach" – dodają.

Liczne schorzenia

Jak opowiadają rodzice, Lenka często się uśmiecha i lubi spędzać czas ze swoimi braćmi: 4-letnim Sebastianem i 2-letnim Szymkiem. Potrzebuje jednak wspomagania na każdej płaszczyźnie swojego rozwoju. Jest pod opieką specjalistów i wielu poradni, by miała szansę na jak najlepsze funkcjonowanie. Lenka uczęszcza do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Zofii Sękowskiej w Radzyniu Podlaskim, gdzie uczy się prostszych, łatwiejszych do opanowania rzeczy, funkcjonowania na co dzień.

Jednak stan Lenki jest coraz gorszy.

- Każdego dnia jestem przy Lence, trzymam ją za rączkę, wspieram, rehabilituję. Ale jej stan i tak się pogarsza. To wszystko na nic – moja starania, modlitwy... Nic nie pomaga – martwi się mama.

Lenka cierpi również na niedowagę i ma problemy z jedzeniem. Konieczne jest karmienie dojelitowe za pomocą pega. Dziewczynka miewa bezdechy, dlatego jest monitorowana za pomocą pulsoksymetru. W razie potrzeby korzysta z koncentratora tlenu. Jak mówi jej mama, dziewczynka ma około 20 napadów padaczkowych miesięcznie.

- Atak trwa u Lenki od czterech do pięciu minut, ale zdarzają się też te najtrudniejsze, długie, trwające nawet do siedmiu minut. Nasza córeczka jest po nich skrajnie osłabiona. Aby zapobiec odwodnieniu, po każdym cięższym napadzie musimy podłączać jej kroplówkę. Pęka mi serce, gdy na to patrzę, ale musimy być silne – opowiada mama.

Lek z USA

Tę okrutną chorobę w tym momencie może spowolnić tylko jeden lek na świecie – dostępny wyłącznie w USA. Lek nie dopuszcza do dalszego regresu, napadów padaczkowych i innych skutków choroby. Niestety trzeba za niego zapłacić niebotyczną cenę. To ponad 10 mln zł.

Gdy dziecko po raz pierwszy przyjmie dawkę, nie może już przerwać leczenia. Doprowadziłoby to do regresu i utraty uzyskanych umiejętności. Lek ma pomóc Lence dotrwać do terapii genowej, ale to może stać się dopiero za kilka lat. Nie wiadomo, kiedy terapia zostanie dopuszczona.

Rodzice muszą zapewnić Lenie minimum trzy lata leczenia lekiem z USA.

- To wiąże się z ogromną sumą pieniędzy – zdecydowanie poza naszym zasięgiem. Nigdy sami nie będziemy w stanie zgromadzić tak wielkich pieniędzy, dlatego Wasze wsparcie jest dla nas ostatnią nadzieją! Nie wiem, czy ktokolwiek z nas byłby w stanie zgromadzić samodzielnie takie pieniądze... Niestety sytuacja jest prosta i bardzo brutalna. Albo zapłacę za leczenie, albo będę mogła tylko bezradnie patrzeć, jak nasza córeczka znika – mówi pani Ewelina.

Prośba o pomoc

Aby ratować córeczkę, rodzice Lenki założyli zbiórkę na jej leczenie na portalu Siepomaga.pl. Tytuł zbiórki: „Milczy, choć jej krzyk o ratunek jest bardzo głośny! Koszmarnie drogie leczenie ratunkiem dla Lenki!". Cel zbiórki to nierefundowane 3-letnie leczenie, rehabilitacja, zakup dostosowanego samochodu.

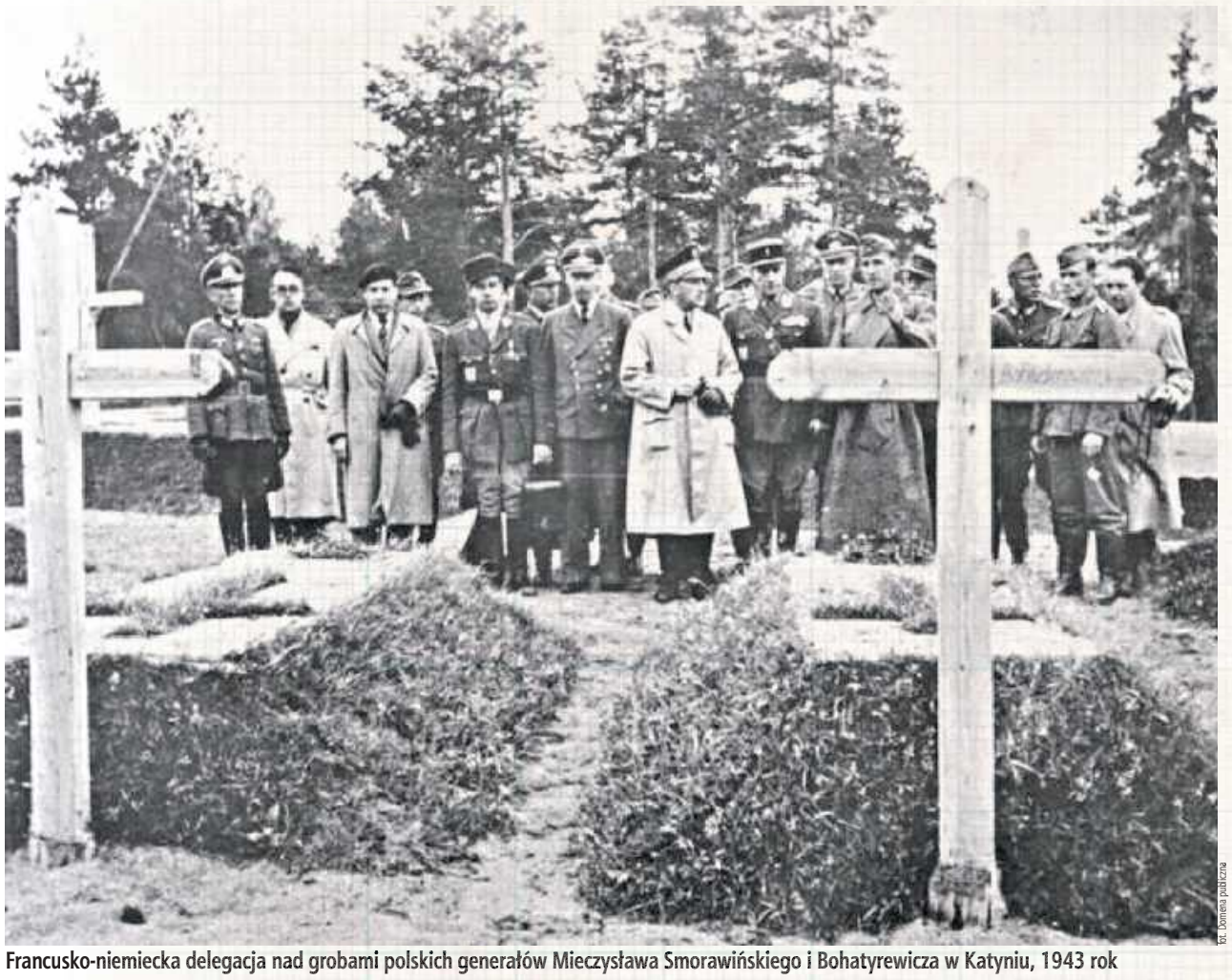
- Błagamy Was o wsparcie... Mały wasz gest, wpłata najmniejszej nawet kwoty, dla nas może okazać się ratunkiem! Dziękujemy każdemu, kto jest z nami, wspiera Lenkę, udostępnia zbiórkę i pomaga nam przejść przez ten trudny czas. Każda pomoc ma dla nas ogromne znaczenie - proszą rodzice.

mo

WSP

eprasa.pl e6fc95910f

Najmłodszy generał w katyńskich dołach i lubelska karta jego życia



fot. Domena publiczna

Francusko-niemiecka delegacja nad grobami polskich generałów Mieczysława Smorawińskiego i Bohatyrewicza w Katyniu, 1943 rok



fot. Domena publiczna

Kapitan Mieczysław Smorawiński między 1916 a 1917 rokiem



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Uroczystości z udziałem gen. Mieczysława Smorawińskiego, 1929 rok

Druga wojna światowa odcisnęła wiele krwawych śladów w dziejach Lublina i Polski. Trudno zliczyć wszystkie tragedie i ich ofiary. W przypadku jednej postaci symbolicznie łączy się dramat września 1939 r. z katyńskimi dołami śmierci, a to wszystko ze stolicą Lubelszczyzny w tle.

Przypomnimy najciekawsze fakty z życia najmłodszego wiekiem generała II RP, którego wybuch wojny zastał w Lublinie, a następne miesiące zaprowadziły do tragicznej śmierci w Katyniu. Był nim Mieczysław Smorawiński mający aleję swojego imienia w Lublinie i ulicę w sąsiednim Świdniku. Kim był? W jaki sposób tak młodo został generałem i co robił w Lublinie?

Niespokojna młodość syna Wielkopolski

Mieczysław Makary Smorawiński urodził się 25 grudnia 1893 roku w Kaliszu, natomiast wychował się i najmocniej związał z miejscowością Turek w Wielkopolsce. Jego ojciec Jan był właścicielem zakładu garbarskiego, a Mieczysław miał aż szóstkę rodzeństwa.

Dorastał w czasach zaborów, kiedy to Kalisz i Turek były częścią Wielkopolski należącą do carskiej Rosji. Reszta tego regionu znajdowała się pod władzą pruską. Młody Smorawiński szybko związał się z działalnością niepodległościową, przez co w czasie matury w roku 1911 został aresztowany na sześć miesięcy za udział w bojkocie szkół rosyjskich.

Po pobycie w więzieniu nie odzyskał wolności, lecz został zesłany do Jekaterynosławia, czyli dzisiejszego Dniepra na Ukrainie. Na ziemie polskie powrócił jednak już w 1912 dzięki zwolnieniu z zesłania. We Lwowie zdał ostatecznie maturę i przystąpił do studiów, które przerwał wybuch I wojny światowej.

Walki z bolszewikami na Lubelszczyźnie

Po rozpoczęciu działań zbrojnych między zaborcami Smorawiński przedostał się do Krakowa, gdzie wstąpił do Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego walczących po stronie Niemiec i Austro-Węgier. Przeszedł z legionistami szlak bojowy od Bukowiny po Gruziatyn, jednocześnie łącząc się na dobre z Piłsudskim i jego środowiskiem. Później walczył jeszcze w szeregach Polskiego Korpusu Posiłkowego oraz Polskiej Siły Zbrojnej, a po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Mieczysław na ochotnika wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego.

Będąc już oficerem, brał przez następne lata udział w walkach najpierw z Ukraińcami, a następnie z bolszewikami. Właśnie wtedy po raz pierwszy bliżej zetknął się z Lubelszczyzną. Uczestniczył w słynnej bitwie pod Komarowem w okolicach Zamościa, która była kolejnym punktem przełomowym wojny po Bitwie Warszawskiej. W czasie walk na froncie został ciężko ranny, a za całość swoich zasług wojennych otrzymał najwyższe odznaczenie wojskowe, czyli krzyż Virtuti Militari.

Młody generał wierny marszałkowi

W okresie międzywojennym Mieczysław Smorawiński kontynuował karierę wojskową. W czasie przewrotu majowego w 1926 roku opowiedział się po stronie marszałka Piłsudskiego. Jednocześnie nie pozostał on biernym obserwatorem wydarzeń, lecz aktywnie się w nie włączył. 13 maja 1926 roku wyruszył z Kielc na czele dowodzonych przez niego oddziałów 2. Dywizji Piechoty Legionów, aby udzielić wsparcia siłom Piłsudskiego walczącym w Warszawie z siłami rządowymi.

Choć Smorawiński przybył po zakończeniu walk, to jednak jego lojalność wobec marszałka została doceniona. W 1927 roku objął dowództwo 6. Dywizji Piechoty, a dokładnie 1 stycznia 1928 roku prezydent Ignacy Mościcki awansował go na generała brygady. Tym samym Mieczysław Smorawiński stał się najmłodszym wiekiem generałem w ówczesnej Polsce.

Mieszkanie przy Placu Litewskim

W październiku 1934 roku losy generała Smorawińskiego na lata połączyły się z Lublinem. Został on wówczas mianowany dowódcą Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie. Terytorium Polski było wówczas podzielone na 10 takich okręgów korpusów, które były organami MSW pełniącymi funkcje administracyjno-gospodarcze, mobilizacyjne i garnizonowo-porządkowe. Smorawiński zamieszkał wówczas z rodziną w pałacu Lubomirskich przy Placu Litewskim. Do wojska należał również sąsiedni pałac Gubernialny.

Pałac w centrum Lublina stał się domem nie tylko dla generała, ale również dla jego żony Heleny Marii z Danielewiczów oraz dwójki dzieci: Marii i Jerzego. Smorawińscy oprócz życia zawodowego prowadzili w Lublinie i okolicach bogate życie towarzyskie. Wiadomo na przykład, że bywali w Struży pod Biskupicami Lubelskimi, w majątku Popławskich. Spokojny pobyt w Lublinie zakończył się po pięciu latach wybuchem II wojny światowej.

Tragiczne dni wrześniowe

1 września 1939 roku generał Smorawiński był na swoim stanowisku w Lublinie. Wykonując zadania spoczywające na dowódcy okręgu korpusu, zajmował się organizowaniem mobilizacji oddziałów na podległym mu obszarze oraz baz zaopatrzenia dla wojsk frontowych. Wraz z rodziną przeżył w Lublinie wielkie bombardowanie miasta 9 września 1939 r., pozostając w pałacu Lubomirskich.

Wojska niemieckie szybko jednak zbliżały się do stolicy Lubelszczyzny, a już 13 września Niemcy przekroczyli linię Wisły na południe od Warszawy. Wobec tego 14 września regularne oddziały polskiego wojska otrzymały rozkaz opuszczenia Lublina. Rozkaz ten najpierw wypełnił generał Tadeusz Piskor, dowódca Armii Lublin, a następnie generał Smorawiński. Nie wiedział on wówczas, że do Lublina nigdy już nie wróci.

Niewola i śmierć

Po opuszczeniu Lublina generał znalazł się wraz ze swoimi oddziałami w Kowalu na Wołyniu. Wobec sowieckiej agresji 17 września podporządkował się rozkazowi marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego i polecił swoim wojskom nie podejmować walki z nowym najeźdźcą i doradzał przedostawanie się do Węgier lub Rumunii.

Sam podjął się rozmów z Sowietami, którzy 20 września zatrzymali generała wraz z jego żołnierzami i wbrew prawu międzynarodowemu uznali za jeńców wojennych. Mieczysław Smorawiński stał się więźniem obozu NKWD w Kozielsku i podzielił los tysięcy swoich towarzyszy niedoli, kończąc życie w dołach śmierci w Katyniu. Data jego śmierci do najprawdopodobniej 9 kwietnia 1940.

Lubelszczyzna pamięta

Postać generała Mieczysława Smorawińskiego nie została zapomniana. Postać generała grana przez Jana Englerta w filmie „Katyń" Andrzeja Wajdy jest zapewne wzorowana na Smorawińskim, chociaż jego nazwisko nie pada. Również Lublin nie zapomniał o ostatnim mieszkańcu pałacu Lubomirskich, jak nazywany bywa generał. W mieście nad Bystrzycą znajduje się duża aleja jego imienia, a w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej wisi poświęcona mu tablica. Także sąsiedni Świdnik ma ulicę imienia Mieczysława Smorawińskiego.

Warto zaznaczyć, że żona i dzieci generała przeżyły wojnę, a w roku 2010 w katastrofie smoleńskiej zginęła jego wnuczka Ewa Bąkowska. Zaledwie dzień przed śmiercią uczestniczyła w nadaniu imienia jej dziadka Technikum nr 2 w Kaliszu.

Kamil Dąbski

WSP

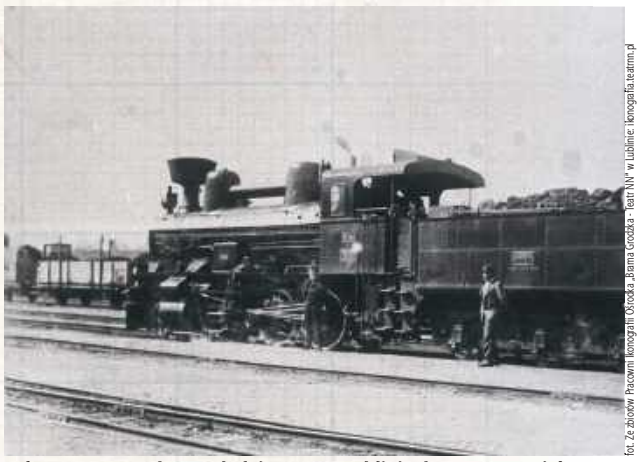
eprasa.pl e6fc95910f

Tłumy z obawą oglądały kłęby czarnego dymu z wielkich maszyn



fot. Archiwum Państwowe w Lublinie

Dworzec Główny PKP, zdjęcie wykonane w latach 1954-1975



fot. Ze zbiorów Pracowni Ikonografii Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN" w Lublinie: ikonografia.teatrnn.pl

Lokomotywa na dworcu kolejowym w Lublinie, lata 30. XX wieku



fot. Ze zbiorów Pracowni Ikonografii Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN" w Lublinie: ikonografia.teatrnn.pl

Dworzec kolejowy w Lublinie 1930 rok

Kolej, zwana również żelazną, zmieniła świat, stając się jednym z filarów rewolucji przemysłowej XIX wieku. Na trasie tych wielkich zmian znalazł się również Lublin. Chociaż działo się to w złym dla Polski okresie zaborów, to jednak ten element spadku po zaborcach można uznać za pozytywny.

Dotarcie do Lublina kolei żelaznej skutkowało nie tylko wybudowaniem efektownego dworca. Nastąpiła zmiana charakteru miasta, a ówcześni Lublinianie przeżyli szok. Co zmieniło się w Lublinie wraz z nadejściem kolei? Zapraszamy do podróży w czasie.

Żelazne drogi w Królestwie Polskim

Linie kolejowe zaczęły łączyć miasta w I połowie XIX stulecia. Na obecnych ziemiach polskich kolej pojawiała się we Wrocławiu, a nieco później w Wielkopolsce.

Na terenie Królestwa Polskiego (którego częścią był Lublin), będącego z kolei częścią Imperium Rosyjskiego, kolej dotarła w roku 1845. Stało się to wraz z oddaniem do użytku pierwszego odcinka Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Z biegiem lat kolej rozwijała się coraz szybciej, stając się podstawą transportu na większych odległościach. Jednak ziemie Królestwa Polskiego pozostawały opóźnione, jeśli chodzi o tempo rozwoju w tej dziedzinie w stosunku do ziem polskich znajdujących się pod zaborami pruskim i austriackim. To wynikało z zapóźnień całej Rosji.

Z tego powodu do Lublina, czyli jednego z najważniejszych miast Królestwa Polskiego, kolej, nazwana w Imperium Rosyjskim żelaznymi drogami, dotarła dopiero w latach 70. XIX wieku.

„Priwislinskaja", czyli Nadwiślańska

Lublin znalazł się na trasie Kolei Nadwiślańskiej, czyli Priwislanskiej Żelaznej Dorogi, jak to nazywano w dokumentach zaborców. Ta linia kolejowa biegła od Mławy, przez Warszawę, Lublin, Chełm do Kowla na Wołyniu, położonego wówczas na ziemiach bezpośrednio rosyjskich.

W założeniach carskich projektantów miała ona spełniać ważną rolę strategiczną również na wypadek wojny z państwami zachodnimi. Rosjanie traktowali bowiem Wisłę jako linię, na której planują zatrzymać ewentualną ofensywę na zachodnią granicę imperium. Sama Warszawa była twierdzą carską, podobnie jak Modlin i Dęblin.

W tych planach Lublin miał stanowić ważny punkt koncentracji i przerzutu wojsk, a w czasie pokoju węzeł transportowy dla płodów rolnych jadących z urodzajnej Lubelszczyzny i Chełmszczyzny w głąb Rosji. Z powodu swojego znaczenia Kolej Nadwiślańska miała więc połączenia z innymi ważnymi liniami kolejowymi, takimi jak Petersburska czy Wiedeńska.

Gdzie zbudować dworzec?

Kiedy zaczęło się projektowanie kolei do Lublina, pojawiła się oczywista kwestia - gdzie zbudować dworzec i którędy poprowadzić tory? Decyzja ta miała wpłynąć na całą przyszłość miasta.

Rozpatrywano dwa pomysły. Towarzystwo Budowy Lubelskiej Kolei proponowało poprowadzenie torów na obszarze Tatar i Ponikwody z dworcem na północnych przedmieściach, czyli od strony Lubartowa.

Drugi pomysł przedstawił Feliks Łodzia-Bieczyński, będący oficjalnym inżynierem władz carskich. Proponował linię przez grunty Wrotkowa, a sam budynek dworca zamierzał postawić od strony Bronowic.

Właśnie ten drugi pomysł uznano za bardziej dopasowany do realiów terenu i wprowadzono w życie. Budowa dworca w okolicy nazywanej Piaskami ruszyła w 1875 roku. Prowadzona była przez prywatne firmy Gwozdiowa i Żurawlwa, którzy sprowadzili do pracy około 200 robotników z odległej guberni kałuskiej.

Zgodnie z opisami z Gazety Lubelskiej mieli oni popisywać się swoją siłą oraz zręcznością przed zgromadzonymi gapiami. Do roku 1877 budynek dworca był gotowy. Zbudowany w charakterystycznym rosyjskim stylu „imperialnym" chwalono za zewnętrzną bryłę, ale krytykowano za małe wnętrze.

Przerażające żelazne bestie

Pierwsze próbne przejazdy pociągów przez Lublin ruszyły w sierpniu 1877 roku i stały się wielką sensacją dla Lublinian. Ówczesne gazety rozpisywały się o zdziwieniu i grozie, jaką budziły w ludziach wielkie żelazne bestie buchające czarnym dymem zakrywającym niebo.

Uroczyste otwarcie kolei w Lublinie nastąpiło 30 sierpnia 1877 roku przy dużym entuzjazmie mieszkańców. Jak pisała Gazeta Lubelska: - To największa arteria komunikacyjna, to droga ze wschodu na zachód, największy łącznik Morza Czarnego z Bałtykiem. W dziejach prowincji naszej otwarcie drogi żelaznej epokę stanowi.

Przepisy i prędkości bardzo niedzisiejsze

Jak więc, patrząc z perspektywy zwykłego podróżnego, wyglądało korzystanie z lubelskiej kolei? Sama prędkość jazdy może budzić zdziwienie. Do Warszawy jechało się bowiem około siedmiu godzin, w porównaniu do dzisiejszych niecałych dwóch.

Bilety na wycieczkę do Warszawy kosztowały odpowiednio: w III klasie – 2 ruble 4 kopiejki, w II – 3 ruble 67 kopiejek, w I – 4 ruble 89 kopiejek. Pociągi osobowe jeździły z prędkością 35 wiorst (37,3 kilometra na godzinę), a pociągi towarowe 30 wiorst (32 kilometry na godzinę). Ciekawie wyglądały też niektóre z przepisów obowiązujących pasażerów. Zacytujmy kilka z nich:

- Pijanych na żądanie pozostałych pasażerów wysadzają na pierwszej stacji, przed którą ich zauważono, bez zwrotu należności za resztę drogi, na którą bilet wykupili.

Następny odnosi się do tego, że odjazd następował po trzech kolejnych uderzeniach dzwonka:

- Pasażer, który by nie zajął miejsca przed trzecim uderzeniem dzwonka, nie może żądać zwrotu pieniędzy za bilet, z którego nie skorzystał.

Ostatni pokazuje, że już kiedyś dbano o podział na palących i niepalących:

- W wagonach i przedziałach przeznaczonych dla niepalących nie wolno palić tytoniu nawet przy ogólnym na to zgodzeniu się jadących.

Nowa epoka dla miasta

Uruchomienie kolei spowodowało prawdziwą zmianę cywilizacyjną w Lublinie. Na przykład postanowiono zastąpić oświetlenie naftowe ulic oświetleniem gazowym, dzięki czemu w mieście powstała gazownia. Kolej doprowadziła do zaniku poczty konnej przewożącej ludzi i towary.

Zbudowano i utwardzono również drogi w pobliżu dworca i te prowadzące do niego. W kolejnych latach sieć kolejowa biegnąca przez miasto zaczęła się rozrastać i oplatać kolejne rejony Lubelszczyzny. Pojawiły się połączenia Lublin -Rozwadów i Rejowiec-Rawa Ruska.

Kolej zmieniła więc historię Lublina, przestawiając je na zupełnie nowe, nomen omen, tory.

Kamil Dąbski

WSP

eprasa.pl e6fc95910f

Lukow24.pl

„Ptaki wiejskiej podłukowskiej zagrody" plener rzeźbiarski w Muzeum Ziemi Łukowskiej

1 października na dziedzińcu Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka w Łukowie odbył się pokaz tradycyjnego rzeźbiarstwa połączony z edukacją najmłodszych.

„Ptaki wiejskiej podłukowskiej zagrody" to tytuł pleneru rzeźbiarskiego, był on połączony z pokazem rzeźbienia i warsztatami, w których brali udział najmłodsi mieszkańcy oraz uczestnicy spoza powiatu. Wydarzenie to ma już swoją wieloletnią tradycję i co roku przyciąga uznanych artystów oraz miłośników sztuki ludowej.

- Plener odbywał się już po raz jedenasty. Spod dłuta znanego artysty rzeźbiarza z Łukowa - Krzysztofa Osaka wyszło pięć kolorowych rzeźb przedstawiających drób domowy tj. kury, kaczki, gęsi, perliczki, jakie jeszcze niedawno można było spotkać w prawie każdej wiejskiej zagrodzie. Prace będzie można oglądać na wystawie muzealnej pt. „W polu i w zagrodzie" - informuje Muzeum Ziemi Łukowksiej.

Ważnym elementem pleneru była obecność dzieci i młodzieży, która pod okiem mistrzów mogli postawić swoje pierwsze kroki w rzeźbiarstwie.



fot. Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka w Łukowi

Plener „Ptaki wiejskiej podłukowskiej zagrody" nawiązywał do tradycji i dziedzictwa regionu



fot. Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka w Łukowi

Uczestnicy zajęć pracowali pod okiem doświadczonych twórców ludowych

- Pracy rzeźbiarza przyglądały się licznie przybyłe w tym dniu do Muzeum dzieci m.in. z Zespołu Placówek w Łukowie, uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Sobieniach - Jeziorach (powiat Otwocki) oraz osoby prywatne. Mogły one również same spróbować swoich sił z użyciem dłuta, młotka, pędzla i papieru ściernego. Rzeźbili pod czujnym okiem m.in. Mieczysława Gaja - prezesa łukowskiego oddziału STL, Krzysztofa Osaka, Mieczysława Zawadzkiego oraz prezesa TPZŁ Grzegorza Kochańskiego. Zajęcia odbywały się w ramach realizacji zadania publicznego dofinansowanego przez Zarząd Powiatu Łukowskiego w 2026 r. - podaje Muzeum.

Całe przedsięwzięcie było efektem wspólnej pracy lokalnych instytucji i stowarzyszeń, dbających o tożsamość kulturową regionu.



fot. Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka

Gotowe prace będzie można oglądać na wystawie „W polu i w zagrodzie"

- Organizatorami tegorocznego pleneru służącemu zachowaniu dziedzictwa kulturowego regionu łukowskiego, a także rozwojowi i promocji twórczości ludowej były Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej oraz Stowarzyszenie Twórców Ludowych Oddział w Łukowie. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w tegorocznej imprezie - podsumowuje wydarzenie Muzeum Ziemi Łukowskiej.

an



fot. Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka w Łukowi

Jedenasta edycja pleneru rzeźbiarskiego odbyła się na dziedzińcu Muzeum Ziemi Łukowskiej



fot. Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka w Łukowi

Podczas pleneru powstały kolorowe rzeźby drobiu domowego

Pyszne bułeczki na warsztatach w Oszczepalinie



fot. Klub Międzypokoleniowy w Gminie Wojciechów

Uczestniczki warsztatów „Zdrowie przez pokolenia" wspólnie przygotowywały domowe bułeczki



fot. Klub Międzypokoleniowy w Gminie Wojciechów

Warsztaty były okazją nie tylko do wspólnego gotowania, ale także do rozmów i spędzenia czasu w swoim gronie

24 września w Oszczepalinie odbyły się kolejne warsztaty z cyklu „Zdrowie przez pokolenia". Tym razem uczestniczki przygotowały domowe bułeczki z czekoladą i z jagodami.

Podczas spotkania uczestniczki wspólnie przygotowały ciasto, formowały bułeczki i zadbały o pyszne nadzienie. Wspólna praca była okazją do rozmów i miłego spędzenia czasu.

Po przygotowaniu wypieków przyszedł czas na kawę, herbatę i spróbowanie własnoręcznie zrobionych bułeczek.



fot. Klub Międzypokoleniowy w Gminie Wojciechów

Po przygotowaniu wypieków uczestniczki usiadły przy wspólnym stole, przy kawie, herbacie i wypiekach

Warsztaty „Zdrowie przez pokolenia" łączą wspólne gotowanie ze spotkaniem i rozmową. Organizatorzy podkreślają, że zdrowie to nie tylko codzienne wybory żywieniowe, ale także ruch, relacje i czas spędzony razem.

mo

Dzień Kobiet Wiejskich w Starych Kobiałkach. Będzie o zdrowiu i profilaktyce

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: W czwartek, 15 października w Starych Kobiałkach odbędzie się wydarzenie profilaktyczne z okazji Dnia Kobiet Wiejskich. Uczestniczki będą mogły skorzystać z bezpłatnych informacji, porad i wiedzy dotyczącej zdrowia.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 14 w sali widowiskowej w Starych Kobiałkach 44. Organizatorem jest Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ we współpracy z Centrum Kultury i Gminną Biblioteką Publiczną w Starych Kobiałkach.

Podczas wydarzenia będzie można dowiedzieć się m.in. o bezpłatnych programach profilaktycznych i usługach związanych ze zdrowiem, mammografii oraz teście HPV HR. Organizatorzy przedstawią także informacje dotyczące korzystania z aplikacji mojeIKP, Internetowego Konta Pacjenta oraz centralnej e-rejestracji.

Uczestnicy dowiedzą się również więcej o opiece koordynowanej w POZ, Portalu Diety NFZ i Akademii NFZ.

Z pracownikami Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łukowie będzie można porozmawiać o szczepieniach ochronnych, zdrowym stylu życia, profilaktyce uzależnień oraz rozpoznawaniu jadalnych grzybów.

Swoje informacje przygotowali także pracownicy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Tematem rozmów będzie m.in. dobrostan rolnika, zapobieganie depresji, dbanie o kręgosłup, prewencja wypadkowa i rehabilitacja.

Partnerami wydarzenia są Urząd Gminy w Stoczku Łukowskim, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łukowie oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Placówka Terenowa w Łukowie.

mo

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Ponad pół miliona złotych na uczniów z gminy Stoczek Łukowski

Uczniowie sześciu szkół podstawowych z terenu gminy Stoczek Łukowski biorą udział w projekcie „Skuteczna edukacja w Gminie Stoczek Łukowski”.



Jednym z elementów projektu są wizyty w zakładach pracy

fot. Gmina Stoczek Łukowski

Program ma pomóc młodym ludziom lepiej poznać różne zawody, rynek pracy oraz możliwości dalszej nauki.

Projekt jest realizowany od 1 stycznia br. do 31 lipca 2027 roku. Obejmuje szkoły w Starych Kobiałkach, Szyszkach, Kisielsku, Starej Prawdzie, Jedlance i Starej Róży. W zajęciach może uczestniczyć 137 uczniów. Wsparcie obejmuje również 7 nauczycieli oraz 119 rodziców.

W szkołach prowadzone są zajęcia z doradztwa edukacyjno-zawodowego. Uczniowie uczą się między innymi rozpoznawać swoje mocne strony, podejmować decyzje dotyczące dalszej nauki oraz planować swoją przyszłość zawodową. W ramach projektu szkoły otrzymują także pomoce dydaktyczne potrzebne do prowadzenia takich zajęć.

Jednym z elementów projektu są wizyty w zakładach pracy. 29 września uczniowie odwiedzili firmę „Martinex” Firmę Ogólnobudowlaną Soczewka Marcin, zajmującą się m.in. robotami ziemnymi, produkcją betonu i prowadzeniem żwirowni. Odbyła się również wizyta w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Stoczku Łukowskim.

Podczas wyjazdów uczniowie mogli zobaczyć, jak wygląda praca w konkretnych zakładach i na czym polegają poszczególne zawody. W firmie „Martinex” poznali m.in. pracę związaną z robotami ziemnymi i produkcją betonu. W Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji zobaczyli natomiast, jak wygląda utrzymanie i obsługa sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej.

Projekt obejmuje również szkolenia dla nauczycieli i doradców zawodowych, współpracę szkół z pracodawcami i uczelniami oraz spotkania i informacje skierowane do rodziców. Chodzi o to, aby uczniowie mogli podejmować bardziej świadome decyzje dotyczące wyboru szkoły i przyszłego zawodu.

Całkowity koszt projektu wynosi 524 666,80 zł. Dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej to 445 966,78 zł. Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego.

an

Drogi w Gołaszynie i Wólce Poznańskiej czeka przebudowa

Dwie kolejne drogi powiatowe zostaną przebudowane. 30 września w Starostwie Powiatowym w Łukowie podpisano umowy z Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjno-Drogowych S.A. z Łukowa na wykonanie prac w Gołaszynie i Wólce Poznańskiej. Łączna wartość obu inwestycji to blisko 2 mln zł.

W Gołaszynie przebudowany zostanie 650-metrowy odcinek drogi powiatowej. Zakres prac obejmuje m.in. roboty ziemne i rozbiórkowe, przebudowę sieci gazowej, poszerzenie jezdni oraz wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej. Powstaną również zjazdy, droga dla pieszych z betonowej kostki brukowej i pobocza z kruszywa. Przewidziano także nowe oznakowanie poziome i pionowe.

Wartość tej inwestycji wynosi 1 359 896,03 zł. Wykonawca ma zakończyć prace do 14 grudnia 2026 roku.

Druga umowa dotyczy 620-metrowego odcinka drogi powiatowej nr 1320L w Wólce Poznańskiej. W tym przypadku zaplanowano m.in. poszerzenie jezdni i wykonanie nowej nawierzchni z betonu asfaltowego. Przebudowane zostaną także zjazdy, a pobocza zostaną wykonane z kruszywa. Inwestycję uzupełni nowe oznakowanie.

Koszt prac w Wólce Poznańskiej to 620 040,69 zł, termin ich zakończenia wyznaczono na 29 listopada tego roku.

Łączna wartość obu zadań wynosi 1 979 936,72 zł.

an

Podwójne podium dla dziewcząt z Gołąbek. Sukces w sztafetach przełajowych


Igrzyska Młodzieży – dziewczęta wywalczyły I miejsce w gminie oraz III miejsce w powiecie

fot. ZS w Gołąbkach

Uczennice Zespołu Szkół w Gołąbkach wystartowały 2 października w zawodach w sztafetowych biegach przełajowych.

W rywalizacji na szczeblu gminnym i powiatowym reprezentantki szkoły zajęły miejsca na podium.

W kategorii Igrzysk Dzieci dziewczęta wywalczyły drugie miejsce w gminie oraz trzecie miejsce w powiecie.

W starszej kategorii, w ramach Igrzysk Młodzieży, reprezentantki Zespołu Szkół w Gołąbkach zajęły pierwsze miejsce w gminie i trzecie w powiecie.


fot. ZS w Gołąbkach

Igrzyska Dzieci – dziewczęta zdobyły II miejsce w gminie oraz III miejsce w powiecie

Oba zespoły znalazły się więc na podium zarówno w rywalizacji gminnej, jak i powiatowej.

an

LUK

Nowy sprzęt dla Wydziału Geodezji

Powiat Łukowski podpisał kolejną umowę związaną z realizacją projektu „e-Geodezja II – uzupełnienie cyfrowego zasobu geodezyjnego województwa lubelskiego”.

Tym razem dotyczy ona zakupu infrastruktury informatycznej dla Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Umowę 23 września podpisali starosta łukowski Dariusz Szustek i wicestarosta Sławomir Rzymowski. W ramach zadania wydział zostanie wyposażony w nowoczesny sprzęt informatyczny, który ma zapewnić zaplecze techniczne do prowadzenia i udostępniania cyfrowych baz danych oraz obsługi e-usług rozwijanych w ramach projektu.

„e-Geodezja II” obejmuje działania związane z aktualizacją i cyfryzacją danych geodezyjnych, rozwojem usług elektronicznych oraz rozbudową infrastruktury informatycznej.

Projekt jest współfinansowany z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego.

Jego całkowita wartość wynosi 164,55 mln zł. Dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej to 147,46 mln zł, natomiast 50,63 mln zł pochodzi z budżetu państwa.

an

Skorzystają uczniowie i nauczyciele. Będą warsztaty, przedstawienia i wycieczki

Dostali kasę na lepsze nauczanie języka angielskiego

Uczniowie szkół podstawowych z terenu powiatu łukowskiego skorzystają z projektów finansowanych z Funduszy Europejskich. Wśród samorządów, które otrzymały dofinansowanie na poprawę nauczania języka angielskiego, znalazły się Gmina Stoczek Łukowski, Miasto Stoczek Łukowski oraz Gmina Wojcieszków.

Umowy o dofinansowanie zostały wręczone 28 września w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. Wartość wszystkich projektów przekracza 22 mln zł, z czego niemal 19 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej. Projekt „FunGlish w Gminie Stoczek Łukowski” obejmie 430 uczniów szkół podstawowych w Szyszkach, Starej Róży, Starych Kobiałkach i Jedlance. Dzieci i młodzież będą mogły uczestniczyć w dodatkowych zajęciach oraz warsztatach językowych. Zaplanowano również wyjazdy edukacyjne do Lublina i Warszawy, a także udział uczniów w spektaklach teatralnych w języku angielskim. Projekt zakłada także rozwój kompetencji nauczycieli. Pięciu nauczycieli zostanie przeszkolonych w zakresie technik i metod nauczania języka angielskiego. Szkoły otrzymają ponadto zestawy książek oraz inne pomoce dydaktyczne, m.in. gry planszowe, kolekcję piosenek angielskich i multimedialny program edukacyjny. Wśród beneficjentów programu znalazły się także Miasto Stoczek Łukowski oraz Gmina Wojcieszków. Ich projekty wpisują się w ten sam cel – podniesienie jakości i skuteczności nauczania języka angielskiego w szkołach podstawowych.

Beata Malczuk

eprasa.pl e6fc95910f

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 9. KOLEJKI
ŁKS Łazy - Granica 1:2
Red Sielczyk - Orzeł 0:4
Grom - Orlęta II 4:0
Podlasie II - Lutnia 8:1
Huragan - Absolwent 9:1
Victoria - Unia K. 4:0
Az-Bud - Sokół 3:1
KS Drelów - Agrotex 1:6

TABELA KL. O

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Grom Kąkolewnica	9	21	26:12
Podlasie II Biała Podl.	9	20	27:11
Agrotex Milanów	9	18	30:16
Huragan Międz. Podl.	9	18	29:12
Orzeł Czemierniki	8	18	24:14
Victoria Parczew	9	17	24:16
Red Sielczyk	9	16	19:20
Lutnia Piszczac	9	13	28:22
Granica Terespol	8	13	18:15
Az-Bud Komarówka Podl.	8	12	15:20
Orlęta II Łuków	9	12	20:27
ŁKS Łazy	8	10	18:15
KS Drelów	9	6	19:30
Absolwent Domaszewnica	9	6	16:39
Unia Krzywda	9	3	9:32
Sokół Adamów	9	0	4:25

NASTĘPNA KOLEJKA (10.10., godz. 12:00): Lutnia - Huragan, (10.10., godz. 15:45): Unia K. - Az-Bud, (10.10., godz. 11:00): ŁKS Łazy - Red Sielczyk, (10.10., godz. 17:30): Orzeł - Grom, (11.10., godz. 15:00): Granica - Agrotex, Sokół - KS Drelów, (11.10., godz. 12:0): Absolwent - Victoria, (11.10., godz. 13:00): Orlęta II - Podlasie II.

mp

KLASA A

WYNIKI 8. KOLEJKI
Polesie - Lesovia 3:7
Dwernicki - Armaty 7:0
Tytan - Bizon 6:0
Olimpia O. Twierdza 1:1
Janowia - Olimpia J. 1:0
Kujawiak - Orlęta II 1:8
Dąb - LZS Dobryń 1:1
Niwa - pauza

TABELA KL. A

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Tytan Wisznice	8	19	42:9
Dwernicki Stoczek Łuk.	8	19	22:6
Janowia Janów Podl.	7	16	29:13
Lesovia Trzebieszów	7	16	23:8
Twierdza Kobylany	8	14	23:11
Orlęta II Radzyń Podl.	8	13	28:22
Olimpia Okrzeja	7	11	12:8
Niwa Łomazy	7	9	15:10
Armaty Stoczek Łuk.	7	9	16:28
Olimpia Jabłoń	8	8	18:15
LZS Dobryń	8	7	17:24
Bizon Jeleniec	7	6	9:33
Polesie Serokola	8	3	14:40
Kujawiak Stanin	7	0	3:54

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 11:0): Orlęta II - Dąb, Olimpia J. - Kujawiak, Twierdza - Janowia, (11.10., godz. 12:00): Armaty - Tytan, (11.10., godz. 13:00): Bizon - Olimpia O., Niwa - Polesie, (11.10., godz. 14:00): Lesovia - Dwernicki, LZS Dobryń - pauza.

mp

XV Bialskopodlaska Gala Piłkarska. Poznaliśmy najlepszych w regionie

Międzyrzec Podlaski był gospodarzem XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej. Podczas uroczystości podsumowano sezon 2025/2026 w rozgrywkach młodzieżowych i seniorskich prowadzonych przez bialski oddział LZPN oraz Lubelski Związek Piłki Nożnej. Wręczono także nagrody w najważniejszych kategoriach indywidualnych, nagrody specjalne oraz wyróżnienie dla Piłkarskiego Ambasadora Południowego Podlasia.

Galę poprowadził legendarny dziennikarz sportowy Roman Laszuk. Wśród gości i osób wręczających wyróżnienia znaleźli się m.in. Tomasz Buraczewski i Witold Wójtowicz.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było podsumowanie zakończonego sezonu. Puchary dla zwycięzców poszczególnych rozgrywek oraz zespołów premiowanych awansem wręczali Tomasz Buraczewski i Witold Wójtowicz.

Młodzieżowe rozgrywki zakończone. Oto najlepsi

W młodzieżowych rozgrywkach rywalizowano w kilku kategoriach wiekowych. W Lidze Okręgowej Młodzików Młodszych w grupie I najlepsza okazała się Młodzieżówka Radzyń Podlaski, przed Lobosem Biała Podlaska i Gromem Kąkolewnica.

W grupie II triumfował Dwernicki Stoczek Łukowski. Kolejne miejsca zajęły Orlęta Łuków oraz Agere Sportivo Łuków.

W Lidze Okręgowej Młodzików Starszych grupy I pierwsze miejsce zajęły Podlasie Biała Podlaska i KS Drelów. Na trzeciej pozycji sklasyfikowano Championa Biała Podlaska.

W grupie II zwyciężyła Lesovia Trzebieszów, przed AR-TIG Huta Dąbrowa i Olimpią Okrzeja.

W Lidze Okręgowej Trampkarzy Młodszych grupy II najlepsze okazały się Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski. Drugie miejsce zajął AMPlus Łuków, a trzecie Dwernicki Stoczek Łukowski.

W Lidze Okręgowej Trampkarzy Starszych grupy I triumfowała Olimpia Jabłoń, przed Podlasiem Biała Podlaska i Jedynką Terespol.

W Lidze Okręgowej Juniorów Starszych grupy I pierwsze miejsce zajęła RED Sielczyk Biała Podlaska, drugie MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, a trzecie Olimpia Jabłoń.

W grupie II najlepsze były Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski. Kolejne miejsca zajęły Sokół Adamów i Tur Turze Rogi.



Seniorzy z awansami

Podczas gali podsumowano również seniorskie rozgrywki prowadzone przez bialski oddział LZPN.

W Klasie B, grupie I, zwyciężyła Janowia Janów Podlaski, która wywalczyła jednocześnie awans do Klasy A. Drugie miejsce zajęła Victoria II Parczew, a trzecie Perła Sławatycze.

W grupie II najlepsza była Lesovia Trzebieszów, również premiowana awansem do Klasy A. Drugie miejsce zajęła Wenus Oszczepalin, a trzecie Start Gózd.

W Klasie A grupie I triumfowała Granica Terespol, która awansowała do Klasy Okręgowej. Drugie miejsce zajął Dąb Dębowa Kłoda, a trzecie Tytan Wisznice.

W grupie II zwyciężyły Orlęta II Łuków, zapewniając sobie awans do Klasy Okręgowej. Na kolejnych miejscach uplasowały się Dwernicki Stoczek Łukowski i Olimpia Okrzeja.

W Klasie Okręgowej pierwsze miejsce zajęło Podlasie II Biała Podlaska. Drugie miejsce przypadło Victorii Parczew, a trzecie Lutni Piszczac.

Nagrody dla najlepszych

Podczas XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej poznaliśmy również laureatów najważniejszych kategorii indywidualnych. Decyzje podjęła kapituła w składzie: ks. Andrzej Biernat, Mateusz Kacik, Witold Wójtowicz oraz Roman Laszuk.

W kategorii „Nadzieja piłkarska" nominowanych zostało dwunastu młodych zawodników: Marcel Dobruk, Michał Grochowski, Patryk Kaliszuk, Jakub Machnowski, Piotr Piróg, Kornel Porczyński, Igor Rudź, Adam Sacharuk, Emil Sosnowski, Szymon Twarowski, Szymon Woźniak oraz Łukasz Bryguła. Wszyscy nominowani zostali nagrodzeni jednakowo.

W kategorii „Trener" zwyciężył Maciej Oleksiuk (Podlasie Biała Podlaska). W gronie nominowanych znaleźli się również Jakub Dobosz, Rafał Jaworski, Arkadiusz Kot, Miłosz Storto, Patryk Szymala oraz Piotr Wałachowski.

Laureatem kategorii „Sędzia" został Adrian Jesionek. Wśród nominowanych byli także Arkadiusz Nestorowicz, Paweł Sitkowski i Krystian Wojda.

W kategorii „Działacz piłkarski" zwyciężył Krzysztof Grochowski (Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski). O wyróżnienie rywalizowali również Rafał Grabiński, Anna Jakuszko, Beata Kielak, Jakub Kleszcz, Robert Tarkowski i Joanna Wójcik.

Laureatem kategorii „Samorząd" zostało Miasto Biała Podlaska. Wśród nominowanych znalazły się również: Miasto Janów Podlaski, Miasto Łuków, Miasto Międzyrzec Podlaski oraz gminy Adamów, Jabłoń, Komarówka Podlaska, Milanów i Wisznice.

Najlepsi zawodnicy poszczególnych klas

W Klasie B, grupie I, nagrodę dla najlepszego zawodnika otrzymał Jakub Zawistowski (Janowia Janów Podlaski). Pozostali nominowani to Karol Ochnik z Janowii oraz Szymon Prokopiuk z Perły Sławatycze.

W grupie II Klasę B reprezentowali wśród nominowanych Krystian Kłopotek i Mariusz Nurzyński z Lesovii Trzebieszów oraz Patryk Żeleźnik z Wenus Oszczepalin. Zwyciężył Mariusz Nurzyński (Lesovia Trzebieszów).

W Klasie A grupie I laureatem został Dawid Zasiuk (Granica Terespol). Nominowani byli również Radosław Daszczyk z Dębu Dębowa Kłoda oraz Michał Gromysz z Tytana Wisznice.

W grupie II zwyciężył Bartosz Grzywacz (Orlęta II Łuków). Wśród nominowanych znaleźli się także Krystian Pałdyna z Dwernickiego Stoczek Łukowski i Jakub Pawlak z Olimpii Okrzeja.

W Klasie Okręgowej najlepszym zawodnikiem został Marcin Sawczuk (Podlasie II Biała Podlaska). W gronie nominowanych byli także Michał Gryczuk z Victorii Parczew, Dawid Hawryluk z Lutni Piszczac oraz Dawid Wojtkowski z Podlasia II.

W IV lidze zwyciężył Marcel Obroślak (Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski). O wyróżnienie rywalizowali również Mateusz Ebert, Kamil Kasjaniuk, Patryk Ostapiuk, Karol Rycaj i Aleksander Żmuda.

W III lidze nagrodę otrzymał Maciej Orzechowski (Podlasie Biała Podlaska). Wśród nominowanych znaleźli się także Oskar Jeż i Dominik Maluga.

Nagrody specjalne dla zasłużonych dla piłki

Jednym z najbardziej uroczystych momentów gali było wręczenie Nagród Specjalnych XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej. Otrzymali je Jerzy Petruczenko oraz Zbigniew Waśąg.

Jerzy Petruczenko od wielu dekad jest związany z regionalną piłką. Jako zawodnik reprezentował Huragan Międzyrzec Podlaski oraz Podlasie Biała Podlaska. W 1977 roku rozpoczął karierę sędziowską, którą zakończył w 2001 roku. Był również działaczem Podlasia, trenerem pierwszego zespołu oraz przewodniczącym Okręgowego Kolegium Sędziów. Przez wiele lat pełnił także funkcję obserwatora.

Zbigniew Waśąg został wyróżniony za działalność zawodniczą, trenerską i wychowawczą. Był zawodnikiem Huraganu Międzyrzec Podlaski, a po zakończeniu kariery pracował jako trener grup młodzieżowych i zespołu seniorskiego. Przez lata związany był także ze Szkołą Podstawową nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim, gdzie prowadził klasy sportowe. Jednym z jego wychowanków był Dominik Marczuk, reprezentant Polski.

Filip Szabaciuk Ambasadorem Południowego Podlasia

Gala była również okazją do uhonorowania zawodnika, który swoją karierę rozpoczynał w regionie, a dziś występuje na szczeblu centralnym. Tytuł Piłkarskiego Ambasadora Południowego Podlasia otrzymał Filip Szabaciuk. Pochodzący z Drelowa zawodnik jest wychowankiem Huraganu Międzyrzec Podlaski. Jego pierwszym trenerem był Kamil Korniluk. Talent młodego obrońcy szybko został zauważony i już jako 14-latek Szabaciuk przeniósł się do TOP-54 Biała Podlaska.

Po trzech kolejnych sezonach zadebiutował w III-ligowym Podlasiu Biała Podlaska. W rundzie jesiennej 2020 roku rozegrał w jego barwach 18 spotkań, po czym trafił do pierwszoligowego Stomilu Olsztyn. Od sezonu 2024/25 reprezentował Górnika Łęczna, a obecnie jest zawodnikiem występującej w Betclic 1. Lidze Puszczy Niepołomice, z którą związał się dwuletnią umową. Na zapleczu ekstraklasy rozegrał dotychczas 61 spotkań. Nagrodę w jego imieniu odebrała mama Małgorzata Szabaciuk.

mp

IV LIGA

WYNIKI 9. KOLEJKI
Orlęta Ł. - Lewart 1:3
Victoria - Orlęta R. 0:1
Janowianka - Avia II 0:3
Świdniczanka - Łada 2:3
Tur - Lublinianka 1:2
Tomasovia - Ruch 1:0
Bug - Górnik II 2:2
Granit - Powiślak 0:1

TABELA IV LIGI

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Łada Biłgoraj	9	24	25:11
Lublinianka Lublin	9	22	32:12
Lewart Lubartów	9	21	29:16
Powiślak Końskowola	9	20	34:22
Orlęta Radzyń Podl.	9	20	13:6
Avia II Świdnik	9	17	22:7
Granit Bychawa	9	13	12:10
Victoria Łukowa	9	12	10:10
Tomasovia Tom. Lub.	9	10	13:19
Janowianka Janów Lub.	9	8	16:21
Świdniczanka Świdnik	9	8	13:25
Bug Hanna	9	6	14:27
Ruch Ryki	9	6	14:22
Orlęta Łuków	9	6	9:31
Tur Milejów	9	5	14:18
Górnik II Łęczna	9	5	9:22

NASTĘPNA KOLEJKA (10.10., godz. 11:00): Avia II - Orlęta R., Górnik II - Orlęta Ł., Powiślak - Victoria, Lewart - Granit, Górnik II - Orlęta, Ruch - Bug, Lublinianka - Tomasovia, Łada - Tur, Janowianka - Świdniczanka.

KLASA B - gr. I

WYNIKI 4. KOLEJKI
Perła - Lutnia II 1:0
Az-Bud II - Wodnik 5:0
Dąb II - GLKS Rokitno 1:2

TABELA KL. B - gr. I

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Az-Bud II Komarówka Podl.	4	10	14:2
Perła Sławatycze	4	9	10:4
Lutnia II Piszczac	4	7	8:5
Wodnik Siemień	4	4	6:14
GLKS Rokitno	4	4	5:7
Dąb II Dębowa Kłoda	4	0	2:13

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 15:00): GLKS Rokitno - Perła, Wodnik - Dąb II, Lutnia II - Az-Bud II.

KLASA B - gr. II

WYNIKI 7. KOLEJKI
Bór - Start 3:2
Bystrzyca - AR-TIG 1:2
Wóldom - Tur 1:6
Grężovia - Unia 9:7
Bad Boys - Orlęta
Wenus - Orkan 3:0

TABELA KL. B - gr. II

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
AR-TIG Huta Dąbrowa	7	19	31:14
Bór Dąbie	7	13	22:12
Unia Żabików	7	13	32:13
Tur Turze Rogi	6	13	21:15
Wenus Oszczepalin	7	13	20:10
Bad Boys Zastawie	6	12	20:7
Grężovia Grężówka	7	12	25:19
Orlęta Gołaszyn	5	9	14:17
Start Gózd	7	7	13:18
Orkan Wojcieszków	7	2	6:25
Bystrzyca Borki	7	1	7:17
Wóldom Wólka Dom.	7	1	6:50

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 12:00): Start - Orkan, Orlęta - Wenus, Bór - Bystrzyca, (11.10., godz. 14:00): AR-TIG - Wóldom, (11.10., godz. 15:00): Unia - Bad Boys, Tur - Grężovia.

mp

BIA

eprasa.pl e6fc95910f

Szymon Ciołek, Wojciech Osiński i Stefan Siemionek z brązem mistrzostw świata!

Zawodnicy KSW Łuków zdobyli brązowy medal podczas Mistrzostw Świata w kickboxingu, które odbyły się we włoskim Lido di Jesolo. Na podium stanęli Szymon Ciołek, Wojciech Osiński i Stefan Siemionek, którzy wraz z Antonim Miściurem z klubu DAN Świdnik reprezentowali Polskę w rywalizacji drużynowej w formule pointfighting.



Na podium stanęli Szymon Ciołek, Wojciech Osiński i Stefan Siemionek, którzy wraz z Antonim Miściurem z klubu DAN Świdnik reprezentowali Polskę w rywalizacji drużynowej w formule pointfighting

Mistrzostwa Świata w kickboxingu rozegrano w dniach 18–27 września. W tegorocznej edycji zawodów, organizowanych co dwa lata, wzięło udział blisko 3 tysiące zawodników z 74 krajów i pięciu kontynentów. Wysoki poziom rywalizacji sprawił, że droga do strefy medalowej wymagała od zawodników dużego zaangażowania i umiejętności.

W turnieju wystartowali również podopieczni trenera Zenona Pawlikowskiego z KSW Łuków, powołani do reprezentacji Polski w formułach kick light, light contact i pointfighting.

W rywalizacji indywidualnej łukowianie stoczyli wiele wymagających pojedynków. W kategorii kadetów w formule kick light Maksymilian Kondracki pewnie pokonał w eliminacjach zawodników z Bośni i Hercegowiny oraz Kuwejtu. W ćwierćfinale zmierzył się z reprezentantem Węgier. Po zaciętej walce musiał jednak uznać jego wyższość.

W formule light contact Kalina Zalewska rozpoczęła pojedynek z reprezentantką Wielkiej Brytanii od uzyskania przewagi. Z upływem czasu rywalka odrobiła straty i ostatecznie wygrała jednogłośną decyzją sędziów. Z kolei Sebastian Czerski, mimo dobrego przygotowania, nie zdołał pokonać reprezentanta Brazylii, który imponował technikami nożnymi i warunkami fizycznymi.

W formule pointfighting w walkach indywidualnych wystąpili Miłosz Sergiel, Maciej Skrzypszewski, Michał Kobryń, Stefan Siemionek, Oskar Trochimowski, Wojciech Osiński i Szymon Ciołek. Mimo dobrych występów żadnemu z nich nie udało się awansować do strefy medalowej. Sukces przyniosła jednak rywalizacja drużynowa.

Brązowy medal mistrzostw świata wywalczyła reprezentacja Polski w składzie: Szymon Ciołek, Wojciech Osiński i Stefan Siemionek z KSW Łuków oraz Antoni Miściur z DAN Świdnik. Polacy rozpoczęli zmagania od zwycięstwa nad Gwatemalą w ćwierćfinale. W półfinale zmierzyli się z Węgrami, którym ostatecznie ulegli, kończąc turniej na trzecim miejscu.

- Zdobycie brązowego medalu mistrzostw świata to duży sukces naszych zawodników. Rywalizacja na tak wysokim poziomie wymaga nie tylko dobrego przygotowania technicznego, ale także odporności psychicznej i ogromnej determinacji. Cieszę się, że Szymon, Wojciech i Stefan potrafili wykorzystać swoje umiejętności w walkach drużynowych i stanęli na podium - podkreśla trener KSW Łuków Zenon Pawlikowski.

Łukowianie występowali w reprezentacji Polski w ramach Kadry Narodowej Dzieci w formule pointfighting, prowadzonej przez trenerów Zenona Pawlikowskiego i Łukasza Staińskiego. Łącznie zawodnicy tej kadry zdobyli we Włoszech 11 medali: trzy złote, jeden srebrny i siedem brązowych.

mp

Jakub Sulej ma nowy klub



Jakub Sulej - młody zawodnik Orląt Łuków na zasadzie wypożyczenia dołączył do Delty Warszawa

Jakub Sulej - młody zawodnik Orląt Łuków na zasadzie wypożyczenia dołączył do Delty Warszawa. Stołeczny klub należy do czołowych zespołów w Polsce w kategorii wiekowej 2015.

Transfer do nowego zespołu jest dla Kuby kolejnym ważnym etapem w jego piłkarskim rozwoju. Zawodnik bardzo dobrze odnalazł się w nowym środowisku i od początku otrzymuje szansę rywalizacji na ligowych boiskach.

Delta Warszawa imponuje w obecnych rozgrywkach. Zespół rozegrał dotychczas sześć spotkań i odniósł komplet sześciu zwycięstw. Szczególne wrażenie robi bilans bramkowy warszawskiej drużyny, który wynosi aż 89:6.

Dla Jakuba gra w tak wymagającym środowisku to przede wszystkim cenna możliwość zdobywania doświadczenia, codziennej pracy na wysokim poziomie oraz rywalizacji z mocnymi przeciwnikami. Pobyt w Delcie ma być kolejnym krokiem na drodze jego piłkarskiego rozwoju i realizacji sportowych ambicji.

W ostatnim czasie za rozwój Jakuba odpowiadali trenerzy Jakub Bas oraz Marcin Pogonowski, którzy mieli swój udział w jego dotychczasowych postępach i przygotowaniu do kolejnych wyzwań.

Przejście do Delty Warszawa to dla młodego zawodnika nie tylko sportowa szansa, ale również możliwość zdobywania doświadczenia w nowym środowisku i sprawdzenia swoich umiejętności na tle wymagającej rywalizacji.

Kuba, mocno trzymamy za Ciebie kciuki! Życzymy Ci zdrowia, powodzenia, radości z gry oraz kolejnych kroków do przodu. Spełniaj swoje marzenia, ciężko pracuj i zawsze wierz w swoje możliwości!

mp

Julia Kisiel przed nowym wyzwaniem

Julia Kisiel, czyli jedna z najbardziej utalentowanych młodych zawodniczek Dragona Wojcieszków w sezonie 2026/2027 będzie reprezentowała barwy Szóstki Biała Podlaska.



Julia Kisiel, czyli jedna z najbardziej utalentowanych młodych zawodniczek Dragona Wojcieszków w sezonie 2026/2027 będzie reprezentowała barwy Szóstki Biała Podlaska

Siatkarka została wypożyczona do zespołu z Białej Podlaskiej, gdzie będzie miała możliwość dalszego rozwoju i rywalizacji na wyższym poziomie.

Julia od kilku lat konsekwentnie rozwija swoje siatkarskie umiejętności, a jej ciężka praca przyniosła już wymierne efekty. Zawodniczka ma na swoim koncie m.in. powołanie do Kadry Województwa Lubelskiego oraz udział w Regionalnym Turnieju Nadziei Olimpijskich.

Teraz przed młodą siatkarką kolejne ważne doświadczenie. Po zakończeniu etapu szkoły podstawowej Julia będzie kontynuowała swoją sportową drogę w Białej Podlaskiej.

- Julia to zdecydowanie jedna z naszych najbardziej utalentowanych zawodniczek. Od dłuższego czasu obserwujemy jej rozwój i ogrom pracy, jaki wkłada w treningi. Powołanie do Kadry Województwa Lubelskiego czy udział w Regionalnym Turnieju Nadziei Olimpijskich pokazują, że jej talent i zaangażowanie zostały już zauważone. Wypożyczenie do Szóstki Biała Podlaska to dla niej kolejny krok i szansa na zdobywanie doświadczenia w nowym środowisku - mówi Kamil Zbietka, trener Dragona Wojcieszków.

Szkoleniowiec podkreśla również, że możliwość dalszego rozwoju wychowanek jest jednym z najważniejszych celów pracy klubu.

- Bardzo cieszy nas, kiedy nasze zawodniczki po ukończeniu szkoły podstawowej mogą dalej rozwijać swoją pasję, zdobywać nowe doświadczenia i rywalizować na coraz wyższym poziomie. To dla nas także potwierdzenie, że praca wykonywana w Dragonie przynosi efekty. Julii życzymy przede wszystkim zdrowia, powodzenia i satysfakcji z każdego kolejnego meczu i treningu - dodaje trener.

Dla Julii transfer do Białej Podlaskiej będzie nie tylko sportowym wyzwaniem, ale również okazją do poznania nowego środowiska, zdobycia cennego doświadczenia i sprawdzenia swoich umiejętności w kolejnych rozgrywkach.

mp

LUK

Kisiel leci na mistrzostwa świata!



Piotr Kisiel został powołany do reprezentacji Polski na tegoroczne mistrzostwa świata w warcabach 64-polowych

Łukowianin Piotr Kisiel został powołany do reprezentacji Polski na tegoroczne mistrzostwa świata w warcabach 64-polowych osób z niepełnosprawnościami.

Zawodnik IKS Bydgoszcz będzie rywalizował z najlepszymi zawodnikami świata w Antalyi w Turcji. Mistrzostwa Świata w warcabach 64-polowych osób z niepełnosprawnościami odbędą się w dniach 16-31 października w tureckiej Antalyi.

Powołanie do kadry narodowej jest dla niego ważnym wyróżnieniem i efektem dotychczasowych startów oraz sportowej pracy.

mp

eprasa.pl e6fc95910f

IKIGAI z ośmioma pucharami!

Borek: Cieszą medale, puchary, ale najbardziej rozwój

Dziewięcioro zawodników IKIGAI Klub Sztuk Walki ze Stanina wystartowało w Mistrzostwach Makroregionu Południowego, które odbyły się w Siemianowicach Śląskich. Reprezentanci klubu rywalizowali w konkurencjach kata i kumite, zdobywając łącznie osiem pucharów oraz 10. miejsce w klasyfikacji drużynowej spośród 26 startujących klubów.



Dziewięcioro zawodników IKIGAI Klub Sztuk Walki ze Stanina zdobyło łącznie osiem pucharów oraz 10. miejsce w klasyfikacji drużynowej spośród 26 startujących klubów

Zawody w Siemianowicach Śląskich były kolejnym ważnym punktem tegorocznego kalendarza startowego zawodników IKIGAI. Mimo wymagającej rywalizacji reprezentanci klubu ze Stanina pokazali sportową ambicję, zaangażowanie i determinację.

- Każdy start jest dla naszych zawodników okazją do sprawdzenia swoich umiejętności i zdobycia kolejnego doświadczenia. Cieszy mnie nie tylko liczba zdobytych pucharów, ale przede wszystkim postawa całej naszej drużyny. Zawodnicy pokazali charakter i udowodnili, że ciężka praca podczas treningów przynosi efekty - podkreśla trenerka IKIGAI, Agnieszka Borek.

Siedem miejsc na podium

Zawodnicy IKIGAI rywalizowali zarówno w kata, czyli układach technicznych, jak i w kumite -bezpośredniej rywalizacji sportowej.

Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stanęła Karina Ogrodnik, która wygrała w kata dziewcząt 8-9 lat oraz okazała się najlepsza w kumite w swojej kategorii wiekowej do 30 kg.

Na najwyższym stopniu podium stanęli: Agnieszka Borek w kategorii kata kobiet 35-44 lata, Nikola Kwandrans w kata dziewcząt 14-15 lat oraz Artem Haffarov w kumite chłopców 12-13 lat w kategorii wagowej do 50 kg.

Srebrne medale wywalczyli Mikołaj Ogrodnik w kata chłopców 12–13 lat oraz Lena Kopeć w kumite dziewcząt 12–13 lat w kategorii powyżej 60 kg. Brązowy medal w kumite dziewcząt 14–15 lat do 55 kg zdobyła Julia Kopeć.

- W kata liczy się precyzja, koncentracja i umiejętność zaprezentowania tego, czego zawodnik nauczył się podczas treningów. W kumite dochodzą emocje, presja i bezpośrednia rywalizacja. Dlatego każdy medal, niezależnie od jego koloru, ma dla nas ogromną wartość - mówi Agnieszka Borek.

Na piątym miejscu swoje zmagania zakończyły Nikola Tratkiewicz oraz Oliwia Bielecka. Obie zawodniczki stoczyły wymagające pojedynki z bardzo doświadczonymi przeciwniczkami.

Za każdym pucharem stoją godziny pracy

Wyniki osiągnięte podczas zawodów są efektem nie tylko samego startu, ale przede wszystkim wielomiesięcznych przygotowań. Za każdym medalem i pucharem stoją godziny treningów, zmęczenie, wyrzeczenia oraz praca nad własnymi słabościami.

- Zawody są tylko jednym dniem, natomiast na wynik pracuje się tygodniami i miesiącami. To właśnie regularność, pokonywanie własnych ograniczeń i gotowość do podejmowania kolejnych prób budują zawodnika. Czasami sukcesem jest medal, a czasami wyjście na matę i walka do końca mimo stresu czy trudnego przeciwnika - zaznacza trenerka.

Dobry występ indywidualny przełożył się również na wynik całego klubu. IKIGAI zajęło 10. miejsce w klasyfikacji drużynowej na 26 klubów uczestniczących w zawodach. Dla klubu ze Stanina to kolejny sygnał, że systematyczna praca z zawodnikami przynosi efekty także podczas rywalizacji na większych zawodach.

- Cieszy nas miejsce w klasyfikacji drużynowej, ale jeszcze bardziej to, że możemy obserwować rozwój naszych zawodników. Każdy kolejny turniej uczy ich radzenia sobie z emocjami, odpowiedzialności i wiary we własne możliwości. To doświadczenie, które procentuje nie tylko na macie, ale również poza nią - dodaje Agnieszka Borek.

Nie tylko sportowy wynik

Wynik zawodników IKIGAI to łącznie 9 startujących zawodników, 8 zdobytych pucharów oraz 10. miejsce drużynowo wśród 26 klubów. Dla trenerki i zawodników równie ważne, jak same rezultaty, są doświadczenia zdobywane podczas kolejnych startów. Rywalizacja pozwala młodym karatekom sprawdzać się w warunkach turniejowych, uczy radzenia sobie z emocjami i pokazuje, nad czym warto pracować podczas kolejnych treningów. Borek podkreśla również rolę rodziców i całej drużyny, których wsparcie towarzyszy zawodnikom zarówno podczas przygotowań, jak i samych zawodów.

mp

Orlęta były blisko niespodzianki

Orlęta Łuków postawiły się faworyzowanemu Lewartowi Lubartów, ale ostatecznie musiały uznać wyższość rywala. Gospodarze przegrali 1:3, choć przez dużą część spotkania to oni stwarzali większe zagrożenie pod bramką przeciwnika.



Piłkarze Orląt zaprezentowali się z dobrej strony, ale punkty pojechały do Lubartowa (fot. Orlęta Łuków)

Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia Lewartu. Goście objęli prowadzenie, a następnie otrzymali rzut karny po faulu Rafała Jaworskiego. Karol Kalita nie wykorzystał jednak jedenastki – jego strzał świetnie obronił Aleksander Żmuda.

Orlęta z każdą minutą przejmowały inicjatywę, ale mimo przewagi nie potrafiły wykorzystać swoich sytuacji. Po przerwie łukowianie dopięli swego. W 63. minucie Krystian Gryglak precyzyjnie uderzył z rzutu wolnego z około 20 metrów i doprowadził do wyrównania.

Gospodarze nie zamierzali się cofać. Nadal atakowali i mieli kolejne okazje, jednak zabrakło skuteczności. W 77. minucie Lewart ponownie wyszedł na prowadzenie za sprawą Kompanickiego.

W końcówce Orlęta próbowały odrobić straty. Sztab gospodarzy miał również zastrzeżenia do kilku decyzji arbitra, wskazując m.in. na sytuację z Szymonem Muchą. W doliczonym czasie gry goście otrzymali kolejny rzut karny, który na gola zamienił Bednarczyk, ustalając wynik na 3:1.

- Mieliśmy ich na widelcu. Oddaliśmy więcej celnych strzałów i stwarzaliśmy większe zagrożenie - podsumował trener Orląt Maciej Syga. Szkoleniowiec przyznał jednak, że jego młody zespół musi nauczyć się wykorzystywać przewagę i lepiej zarządzać spotkaniami.

Orlęta Łuków - Lewart Lubartów
1:3 (0:1)

Bramki: Gryglak 63' - Kalita 34', Kompanicki 77', Bednarczyk 90+1' (k).
Orlęta: Żmuda - Wiewiórka, Prachnio, Młynarczyk, Jaworski, Mućko, Kłoda (80' Bartnikowski), Mucha, Gryglak (75' Zduńczyk), Warowny (65' F. Charczuk), Jastrzębski.
Żółte kartki: Prachnio, Mućko.

mp

Sukces młodych strażaków z gminy Wojcieszków. Zdobyli po 6 tys. zł

GMINA WOJCIESZKÓW:
Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z Wojcieszkowa i Woli Bystrzyckiej znalazły się w gronie laureatów konkursu „Budujemy SYSTEM ODPORNOŚCI SPOŁECZNEJ". Każda z drużyn otrzymała 6 tys. zł dotacji.



Ze zwycięskimi drużynami z naszego regionu spotkał się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim Krzysztof Komorski - wojewoda lubelski

25 września w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i nagród laureatom konkursu dla dziecięcych i młodzieżowych drużyn pożarniczych „Budujemy SYSTEM ODPORNOŚCI SPOŁECZNEJ".

W gronie laureatów znalazły się MDP Wojcieszków oraz MDP Wola Bystrzycka. Obie drużyny zostały docenione za działania edukacyjne i profilaktyczne na rzecz bezpieczeństwa oraz budowanie odporności społecznej w lokalnej społeczności.

Każda z drużyn otrzymała 6 tys. zł dotacji. Pieniądze zostaną przeznaczone na dalszy rozwój MDP, w tym zakup potrzebnego wyposażenia i umundurowania.

Organizatorzy pogratulowali obu drużynom oraz podziękowali ich członkom i opiekunom za zaangażowanie, poświęcony czas, energię i pracę na rzecz rozwoju młodzieży oraz kształtowania postaw związanych z bezpieczeństwem i odpowiedzialnością za drugiego człowieka.



Młodzi strażacy z Wojcieszkowa i Woli Bystrzyckiej z wyróżnieniami

mo

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Taniec, śpiew i muzyka ludowa. Artyści z Polski i Łotwy wystąpili w Łukowie


fot. Powiat Łukowski
Po występach przyszedł czas na podziękowania i pamiątkowe upominki


fot. Powiat Łukowski
Na scenie nie zabrakło muzyki, śpiewu i tradycyjnych strojów


fot. Powiat Łukowski
Artyści zaprezentowali tańce związane z kulturą swoich regionów


fot. Powiat Łukowski
Taniec ludowy był jednym z głównych elementów koncertu


fot. Powiat Łukowski
Na scenie pojawiali się kolejni młodzi wykonawcy


fot. Powiat Łukowski
Młodzi artyści zaprezentowali także swoje umiejętności instrumentalne


fot. Powiat Łukowski
Występy podziwiała licznie zgromadzona publiczność


fot. Powiat Łukowski
Wydarzenie odbyło się 26 września w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie


fot. Powiat Łukowski
Koncert zakończyły podziękowania dla wykonawców i choreografów


fot. Powiat Łukowski
Lokalni samorządowcy wręczyli artystom słodkie upominki

Muzyka, taniec i folklor wypełniły aulę I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie.

Koncert „Przyjaciele Łukowiaków dla Łukowa", który odbył się 26 września, zgromadził zespoły z Polski i Łotwy, które zaprezentowały publiczności przygotowane przez siebie programy artystyczne.

Na scenie wystąpili Zespół Tańca Ludowego „Kukułeczka" z Dyneburga na Łotwie, Zespół Tańca Ludowego „Włodawiacy" z Włodawy oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy". Występy połączyły taniec, śpiew i muzykę ludową, a młodzi artyści pokazali tradycje charakterystyczne dla swoich regionów.

Koncert był również spotkaniem zespołów, których działalność koncentruje się na pielęgnowaniu folkloru i przekazywaniu tradycji kolejnym pokoleniom.

Spotkanie pokazało, że folklor może być nie tylko sposobem na zachowanie lokalnych tradycji, lecz także okazją do nawiązywania kontaktów i wspólnego działania ponad granicami.

an

LUK


fot. Powiat Łukowski
Młodzi tancerze zaprezentowali przygotowane choreografie


fot. Powiat Łukowski
Młodzi artyści zaprezentowali swoje umiejętności podczas koncertu w Łukowie

eprasa.pl e6fc95910f

Lukow24.pl

Atrakcje, muzyka i wspólna zabawa. Festyny ŁSM i Stowarzyszenia Razem Ponad Podziałami – Łuków już za nami



fot. Katarzyna Grabias

Dzieci chętnie korzystały z przygotowanych dla nich



fot. Katarzyna Grabias

Wspólna zabawa trwała do zakończenia festynów



fot. Katarzyna Grabias

Na uczestników festynu czekało wiele atrakcji



fot. Katarzyna Grabias

Organizatorzy podziękowali wszystkim partnerom, którzy włączyli się w organizacje festynów

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa wspólnie ze Stowarzyszeniem Razem Ponad Podziałami - Łuków zakończyła tegoroczną serię festynów osiedlowych pod hasłem „Razem możemy więcej". Spotkania odbyły się na osiedlach Klimeckiego, Unitów Podlaskich i Sienkiewicza.



fot. Katarzyna Grabias

Osiedlowy festyn był okazją do spotkania sąsiadów



fot. Katarzyna Grabias

Na uczestników czekały również dodatkowe atrakcje przygotowane przez partnerów wydarzenia

Podczas wydarzeń na mieszkańców czekały atrakcje dla dzieci, muzyka i wspólna zabawa. Festyny były również okazją do spotkania sąsiadów i spędzenia czasu poza codziennymi obowiązkami.

W organizację wydarzeń zaangażowali się partnerzy i lokalne organizacje. Wśród nich znalazły się Stowarzyszenie Razem Ponad Podziałami - Łuków, Motoweterani Łuków, podolog24.pl, Polski Czerwony Krzyż Łuków oraz Misja Robotyka.

- Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, rodzinom, dzieciom, seniorom, sąsiadom i sympatykom Spółdzielni, którzy pojawili się na festynach. Dziękujemy za obecność, uśmiechy, rozmowy, wspólną zabawę i za to, że razem stworzyliśmy coś więcej niż tylko kolejne wydarzenie. Po tych festynach wiemy już, że mieszkańcy Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej mają wyjątkowy talent do dobrej zabawy! - poinformowała - Katarzyna Grabias.

Anna Nowicka



fot. Katarzyna Grabias

Na osiedlach nie brakowało dziecięcej energii i dobrej zabawy



fot. Katarzyna Grabias

Najmłodsi mieli do dyspozycji przygotowane specjalnie dla nich atrakcje

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

Byli pracownicy PONAR-REMO spotkali się po latach



Byli pracownicy PONAR-REMO spotkali się 25 września. Spotkanie rozpoczęło się od wspólnej mszy, po której uczestnicy wykonali pamiątkową fotografię

fot. Marek Czernecki

45 byłych pracowników Zakładu Remontu Obrabiarek PONAR-REMO w Łukowie spotkało się 25 września. Była wspólna msza, zdjęcie, obiad i przede wszystkim rozmowy oraz wspomnienia.

25 września odbyło się czwarte spotkanie byłych pracowników Zakładu Remontu Obrabiarek PONAR-REMO w Łukowie. Pierwsze takie spotkanie zorganizowano w 2016 roku, czyli 22 lata po likwidacji zakładu. Jego inicjatorem był Ryszard Grafik.

Tegoroczne spotkanie odbyło się 10 lat po pierwszym. Wzięło w nim udział 45 osób. Byli pracownicy najpierw uczestniczyli we mszy, a następnie wykonali wspólną fotografię. Później spotkali się na uroczystym obiedzie w restauracji „Zielony Gaj".

Jak informuje Marek Czernecki, jeden z organizatorów spotkania, wielu byłych pracowników chciało wziąć udział w spotkaniu, ale nie wszyscy mogli przyjechać.

- Na ostatnim spotkaniu było 45 osób. Dużo osób deklarowało chęć spotkania, ale ze względów przede wszystkim zdrowotnych nie mogli przybyć. Po tylu latach wspólne przebywanie, rozmowa i wspomnienia ma dla nas bardzo dużą wartość – mówi.

Wspólna praca

Zakład Remontu Obrabiarek PONAR-REMO mieścił się przy ul. Międzyrzeckiej 49 w Łukowie. Był przez dziesięciolecia jednym z ważniejszych miejsc pracy w regionie. Zajmował się remontami i regeneracją obrabiarek do metali oraz maszyn.

Zakład został zlikwidowany na początku lat dwutysięcznych. Mimo że od jego zamknięcia minęło już wiele lat, byli pracownicy nadal utrzymują kontakt i spotykają się, by powspominać wspólnie spędzony czas.

mo



fot. Marek Czernecki

Od pierwszego spotkania byłych pracowników PONAR-REMO minęło już 10 lat. Kolejne spotkanie było okazją do wspomnień i rozmów

Wola Gułowska zmieni swoje centrum. Gmina zdobyła ponad 6 mln zł z UE

Centrum Woli Gułowskiej czekają duże zmiany. Gmina Adamów pozyskała ponad 6 mln zł z Funduszy Europejskich na projekt, którego celem jest przebudowa i uporządkowanie przestrzeni w centrum miejscowości. Powstaną nowe miejsca do wypoczynku, zabawy i spędzania czasu, a część istniejącej infrastruktury zostanie przebudowana.

Projekt nosi nazwę „Rewitalizacja Woli Gułowskiej - nowe serce miejscowości, pełne życia, kultury i przestrzeni - dostępne dla wszystkich mieszkańców oraz odwiedzających". Ma połączyć poprawę wyglądu centrum z lepszym wykorzystaniem tego miejsca do celów społecznych, kulturalnych, rekreacyjnych i turystycznych.

Jednym z planowanych działań będzie uporządkowanie przestrzeni rynku. Przewidziano także odtworzenie osi widokowej pomiędzy zabytkowym, XVII-wiecznym Zespołem Klasztornym OO. Karmelitów a budynkiem Domu Kultury – Pomnika Czynu Bojowego Kleeberczyków.

Zmieni się również plac zabaw. Zostanie on przebudowany i wyposażony w urządzenia, które mają stworzyć miejsce do zabawy i nauki dla dzieci.

W ramach inwestycji przebudowane zostaną także drogi powiatowe nr 1361L i 1360L. Zaplanowano korektę przebiegu jezdni oraz wymianę wiaty przystankowej. W centrum pojawią się nowe utwardzone nawierzchnie i elementy małej architektury.

Przebudowane zostaną schody przy Ośrodku Zdrowia. Przy obiekcie zamontowany zostanie również pionowy podnośnik schodowy, który ułatwi dostęp osobom mającym trudności z poruszaniem się.

Projekt obejmuje także budowę podcienia ekspozycyjnego, wiaty grillowej oraz muru, który będzie pełnił funkcję osłonową i ekspozycyjną. Przebudowany zostanie również mur oporowy przy Domu Kultury.

W centrum zamontowane zostanie nowe oświetlenie LED z inteligentnym systemem sterowania. Powstanie monitoring oraz instalacje potrzebne do obsługi nowych urządzeń. Zaplanowano także kanalizację deszczową ze zbiornikiem retencyjnym, system nawadniania, punkty poboru wody oraz zdrój wodny.

Zmiany obejmą również zieleń. Będą nowe trawniki, rabaty podniesione, nasadzenia roślin oraz elementy wspierające bioróżnorodność. Powstanie także automatyczna toaleta modułowa.

W ramach projektu zostaną kupione urządzenia poprawiające dostępność przestrzeni dla osób z różnymi potrzebami.

Całkowita wartość projektu wynosi 9 191 628,08 zł. Z Funduszy Europejskich pochodzi 6 099 813,79 zł.

an

AUTOPROMOCJA

Odwiedź nasz portal Lukow24.pl

ZNAJDŹ NAS NA facebook

LUK

OGŁOSZENIE

Informacja o zamieszczeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Wójt Gminy Adamów informuje o sporządzeniu i podaniu do publicznej wiadomości z dniem 6 października 2026 r. wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę:

- nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Gminy Adamów , dla których Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU1U/00037390/7 położonych w miejscowości Adamów, obręb 0001 Adamów, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki 1955/1, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961 o łącznej powierzchni 7,32 ha.

Wykaz wywieszono na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Adamów (adres: ul. Kleeberga 5, 21-412 Adamów), a także zamieszczono na stronach internetowych urzędu gminy Adamów oraz https://adamow.bip.lubelskie.pl/.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki i Rozwoju Lokalnego Urzędu Gminy Adamów, ul. Kleeberga 5, 21-412 Adamów, telefonicznie pod numerem telefonu 257553140 wew. 25 lub drogą elektroniczną e-mail: adamow@adamow.pl – pon-pt: 8.00-16.00

Stoczek Łukowski, dnia 6 października 2026 r.

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski II piętro, został wywieszony w dniu 6 października 2026 r. do publicznej wiadomości na okres 21 dni – wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta Stoczek Łukowski przeznaczonej do dzierżawy. Wykaz obejmuje część działki nr 1297/4 i 1314 przeznaczone na turystykę i rekreację.

Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie w godzinach pracy Urzędu 7:30-15:30 lub pod nr (25) 797 00 73. Wykaz został opublikowany w całości na stronach internetowych Urzędu pod adresem: www.stoczek-lukowski.pl w zakładce „przetargi i ogłoszenia" oraz na stronie BIP w zakładce „gospodarka nieruchomościami" – w dniu 6 października 2026 r.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

eprasa.pl e6fc95910f

Lukow24.pl

Kto ugotował najlepiej?

Pięć Kół Gospodyń stanęło do kulinarnej rywalizacji



fot. KGW Sosenki



fot. KGW Sosenki

Do konkursu przystąpiło pięć Kół Gospodyń Wiejskich



fot. KGW Sosenki

Wicestarosta Sławomir Rzymowski reprezentował Powiat Łukowski podczas wydarzenia



fot. KGW Sosenki

Na stołach pojawiły się tradycyjne potrawy przygotowane przez KGW



fot. KGW Sosenki

Spotkaniu towarzyszyły występy zespołów Świderzanki i Jarzębina Czerwona



fot. KGW Sosenki

Wszyscy dobrze się bawili przy ludowym repertuarze

Tradycyjna kuchnia, lokalne przepisy i muzyka ludowa towarzyszyły wydarzeniu „Dobre, bo od babci”, które odbyło się w świetlicy wiejskiej w Starej Wróblinie.

Uczestnicy przygotowali tradycyjne potrawy, które następnie ocenili członkowie jury.

W konkursie wystąpiły KGW „Teraz My” z Jonnika, KGW „Kwiaty Stanina” ze Stanina, KGW Jeleniec, KGW „Celinianki” z Celin Szlacheckich oraz KGW „Borowinki” z Borowiny.

Po degustacji jury przyznało:

I miejsce KGW „Teraz My” z Jonnika. II miejsce zajęło KGW „Kwiaty Stanina” ze Stanina, III miejsce KGW „Borowinki” z Borowiny.

Podczas spotkania nie zabrakło również muzyki. Dla uczestników wystąpiły zespoły ludowe Świderzanki oraz Jarzębina Czerwona.

Spotkanie było poświęcone tradycyjnej kuchni i przepisom przekazywanym w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Dla uczestników przygotowano również wspólny stół, przy którym można było spróbować konkursowych potraw.

an



fot. KGW Sosenki

Tradycyjne dania przygotowane przez koła trafiły na konkursowe stoły

LUK

eprasa.pl e6fc95910f

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 40 (1040) 6 października 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Prokuratorowi Dariusz L. wyjaśniał, że wydawało mu się, iż strzela do dzika

Myśliwy będzie sądzony za zastrzelenie myśliwego. Jest akt oskarżenia

ŁĘCZNA: Prokuratura Rejonowa w Lublinie zakończyła śledztwo w sprawie tragedii z listopada ub.r. koło Milejowa, gdzie śmiertelnie postrzelony podczas polowania został 68-letni myśliwy Andrzej L. Za zastrzelenie kolegi, a konkretnie zabójstwo z zamiarem ewentualnym, przed sądem odpowie Dariusz L. 50-latek przebywa na wolności.

Dwa strzały z broni myśliwskiej. Andrzej nie miał szans

Polowanie zostało wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Myśliwi - 50-letni Dariusz L. i 68-letni Andrzej L. - rozlokowali się na łąkach w okolicy Milejowa, na ambonach odległych od siebie na około 200 m. Był bardzo doświadczony myśliwy, szanowany w środowisku, a do tego uznany w regionie plantator warzyw.

11 listopada ub.r.

W ten sposób spędzili cztery godziny. Bez powodzenia, bo zwierzyna się nie pojawiła, a do tego zapadał zmrok i zaczynał padać deszcz. Mężczyźni skontaktowali się ze sobą i zadecydowali, że kończą polowanie. Andrzej L. miał zejść z ambony, przyjść do ambony Dariusza L. i razem mieli udać się do zaparkowanego niedaleko samochodu.

- Gdy pokrzywdzony szedł w kierunku ambony Dariusza L., ten strzelił ze swojej broni myśliwskiej dwukrotnie, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię. Kiedy zorientował się, że ofiarą strzału padł człowiek, zawiadomił służby - mówiła niedługo po zdarzeniu prokurator Jolanta Dębiec z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pomimo udzielonej pomocy medycznej, Andrzej L. zmarł w szpitalu w Łęcznej. Był to



Początkowo Dariusz L. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. W lutym br. Sąd Apelacyjny w Lublinie pozwolił myśliwemu na wyjście na wolność pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego

fot. Policja/Archiwum

Jest akt oskarżenia w sprawie myśliwego

Początkowo policja informowała o śledztwie kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka. Jednak ostatecznie Dariuszowi L. prokurator przedstawił zarzut umyślnego zabójstwa popełnionego z zamiarem ewentualnym.

- Przewidując, że w istniejących warunkach oddawania strzału obrany przez niego cel może być człowiekiem i godząc się na to, bez dokładnego osobistego rozpoznania zwierzyny, w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia człowieka, przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej oddał strzał z posiadanej przez siebie broni myśliwskiej, w wyniku czego spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci ran klatki piersiowej i przedramienia, które skutkowały zgonem pokrzywdzonego - wyjaśniała w listopadzie ub.r. prokurator Jolanta Dębiec.

Strzały oddano z odległości 167 m. Prokuratorowi Dariusz L. wyjaśniał, że wydawało mu się, iż strzela do dzika.

- 30 września prokurator skierował do Sądu Okręgowego w Lublinie akt oskarżenia. Zarzut dla oskarżonego to zabójstwo z zamiarem ewentualnym - powiedział nam w środę prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Myśliwy będzie odpowiadał z wolnej stopy

Początkowo Dariusz L. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. W lutym br., po zażaleniu obrońcy 50-latka na decyzję sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, Sąd Apelacyjny w Lublinie pozwolił myśliwemu na wyjście na wolność pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego w wysokości 100 tys. zł. Tak też się stało.

Sąd przy tej decyzji podawał w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sugerował, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary.

50-latek został objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju.

Przed sądem będzie odpowiadał z wolnej stopy. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do dożywocia.

Dominik Smagała

R E K L A M A





REG

Białorusin nagrywał ważny budynek. Został skazany za przygotowanie dywersji

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanął Witalij S. Według ustaleń służb, Białorusin miał działać na zlecenie obcego wywiadu na szkodę naszego kraju. To był wyjątkowo krótki proces.

Oskarżony miał tłumacza

Proces ruszył w poniedziałek, 28 września, przed Sądem Okręgowym w Lublinie. 28-letniego Witalija S. do sali rozpraw z aresztu doprowadzili policjanci, przebywa on za kratami od momentu zatrzymania. Miał ręce i nogi skute kajdankami. Wysoki, szczupły mężczyzna był ubrany w sportowe buty, jeansy i białą koszulkę. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw towarzyszyła mu tłumacz - oskarżony nie włada językiem polskim.

„Czynił przygotowania do podjęcia działań dywersyjnych i sabotażowych"

Białorusin został zatrzymany 13 sierpnia ub.r. Według przedstawicieli organów ścigania, na zlecenie obcego, wrogiego wywiadu nagrywał wideo prezentujące obiekt magazynowy w Chełmie. Chodzi o spółkę zajmującą się m.in. transportem, spedycją i magazynowaniem towarów oraz załatwianiem procedur celnych.



Sąd wyłączył jawność procesu. Nie wiadomo więc, czy przed sądem Witalij S. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu

Na celowniku obcego wywiadu miała znaleźć się firma zajmującą się m.in. transportem, spedycją i magazynowaniem towarów oraz załatwianiem procedur celnych

- W Chełmie i Warszawie, działając na rzecz obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na zlecenie nieustalonej osoby, działając z nią wspólnie i w porozumieniu, czynił przygotowania do podjęcia działań dywersyjnych i sabotażowych, polegających na podpaleniu obiektu magazynowego na terenie Chełma w ten sposób, że poprzez filmowanie zebrał, a następnie przesłał nieustalonej osobie informacje o tym obiekcie - odczytał w poniedziałek w sądzie zarzut prokurator Waldemar Winiarski z Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej.

Według ustaleń śledczych za wykonanie zadania Witalij S. otrzymał kryptowaluty o wartości niespełna 1,5 tys. zł.

To nie wszystkie kłopoty Witalija S. Śledczy dowodzili bowiem także, że posiadał łącznie 5 gramów narkotyków: kokainy, marihuany i haszyszu. Groziło mu do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Sąd wyłączył jawność procesu. O takie rozwiązanie wnioskował zarówno prokurator, jak i adwokat oskarżonego.

- Chodzi po prostu o bezpieczeństwo. Oskarżony wyjaśnia dosyć szczegółowo i te okoliczności nie mogą być ujawnione opinii publicznej - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Szybki wyrok

Jeszcze tego samego dnia sąd ogłosił wyrok. Witalij S. dobrowolnie poddał się karze uzgodnionej z prokuraturą. Mężczyzna został uznany za winnego i skazany na trzy i pół roku pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono mu ponad roczny pobyt w areszcie.

Do tego 28-latek ma zapłacić 1,5 tys. zł grzywny i pozbawiono go praw publicznych na dziewięć lat (m.in. utrata czynnych i biernych praw wyborczych oraz zakaz pełnienia funkcji publicznych). Wyrok nie jest prawomocny.

Dominik Smagała

eprasa.pl e6fc95910f

Zagrali arystokratów na planie „Lalki”

Jak to się stało, że sekretarz I LO w Radzyniu Podlaskim znalazła się na planie jednej z najbardziej oczekiwanych polskich produkcji? Wszystko zaczęło się od... prezentu na trzydziestą rocznicę ślubu. Beata Fijałek opowiada o XIX-wiecznych kostiumach, długich godzinach na planie, spotkaniach z aktorskimi gwiazdami i niezwykłym poczuciu, że na chwilę można przenieść się do świata „Lalki”.



Zdjęcie z reżyserem Maciejem Kawalskim, tuż po zakończonym dniu zdjęciowym



Stara Oranżeria w Łazienkach Królewskich. To tu były kręcone sceny, w których Wokulski po raz pierwszy zobaczy Izabelę

Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik: Jak właściwie trafili Państwo na plan „Lalki”?

Beata Fijałek: Wszystko zaczęło się od naszej trzydziestej rocznicy ślubu. Chciałam przygotować dla męża naprawdę nietypowy prezent. Kiedy zobaczyłam ogłoszenie o castingu, w tajemnicy przed nim zgłosiłam nas oboje do agencji castingowej „Pod Tytułem”. W zgłoszeniu trzeba było podać między innymi, czym się zajmujemy, nasze wymiary, kolor włosów i talenty. Napisałam również, że jest to prezent rocznicowy dla męża. Ostatecznie oboje zostaliśmy wybrani. I tak zaczęła się nasza przygoda z „Lalką”.

> „W tajemnicy przed mężem zgłosiłam nas oboje do castingu. Miała to być nietypowa niespodzianka na trzydziestą rocznicę ślubu”

Co działo się później, zanim jeszcze pojawili się Państwo na planie?

Najpierw były próbne przymiarki kostiumów i próby charakteryzacji. Ponieważ mieliśmy wcielać się w przedstawicieli arystokracji, czekał nas również obowiązkowy kurs savoir-vivre'u i etykiety XIX-wiecznej. Kostiumy były przygotowane już wcześniej, więc samo ubieranie nie zawsze trwało długo. U kobiet wyglądało to jednak trochę inaczej.

> „Kiedy zakładałam strój arystokratki - czułam się jak zupełnie inna osoba”

Dla mnie wyjątkowym elementem były oczywiście suknie. Kiedy zakładałam cały strój – halkę, suknię, biżuterię, rękawiczki, buty, narzutkę czy kapelusz – czułam się jak zupełnie inna osoba.

A jak wyglądało samo statystowanie?

Przed każdą sceną byliśmy informowani, co dokładnie nagrywamy i jakie jest nasze zadanie. Czasami było to zwykłe chodzenie po ulicy, innym razem jazda bryczką czy udział w większej scenie. Nawet zwykłe przejście ulicą musiało być zaplanowane niemal co do sekundy. Reżyserzy ustawiali statystów, określali, kto ma gdzie stać, co robić i kiedy ruszyć. Wszystko musiało pasować do konkretnego ujęcia.

Czasami można było jednak coś zaimprowizować. Jeżeli reżyserowi taki element się spodobał, mógł zostać wykorzystany. Jedną scenę nagrywa się z wielu różnych ujęć. Kamera zmienia pozycję, a każde ujęcie jest powtarzane kilka razy. Zdarzało się, że tę samą scenę trzeba było powtórzyć nawet 20 czy więcej razy.

Czyli praca na planie wymaga sporo cierpliwości?

Zdecydowanie. Dni zdjęciowe często trwały do 12 godzin, a czasami jeszcze dłużej.

> „W filmie się czeka, czeka, czeka...”

Mój najwcześniejszy plan zaczynał się o 6 rano, więc mój dzień musiał rozpocząć się około 3 w nocy. Mąż bardzo trafnie podsumował jedną z najbardziej zaskakujących rzeczy związanych z filmem: „W filmie się czeka, czeka, czeka”. I rzeczywiście – dużo czasu spędza się na oczekiwaniu, aż wszystko zostanie odpowiednio przygotowane.

Co najbardziej zaskoczyło Państwa za kulisami?

Chyba przede wszystkim liczba ludzi, którzy pracują przy jednej scenie. Czasami na ekranie widzimy jednego aktora albo rozmawiającą parę, a za kamerą pracuje nad tym 30–50 osób. Są ludzie odpowiedzialni za oświetlenie, dźwięk, tekst, kostiumy, charakteryzację, dekoracje, catering i wiele innych rzeczy. Dopiero na planie można naprawdę zobaczyć, ile pracy potrzeba, żeby wszystko, co oglądamy później na ekranie, wyglądało tak naturalnie. 30–50 osób może pracować nad sceną, która na ekranie wygląda jak spontaniczny moment.

Czy mieli Państwo tremę, pracując obok znanych aktorów?

Bardziej niż stres pojawiała się ciekawość i chęć podpatrzenia, jak pracują. Do statystowania podchodziliśmy jak do zabawy i przygody, ale jednocześnie poważnie – z szacunku do pracy innych ludzi. Spotkaliśmy wiele gwiazd. Z niektórymi można było chwilę porozmawiać, inni byli tak skupieni na swojej roli, że nawet w przerwach z niej nie wychodzili. Mąż szczególnie zwrócił uwagę właśnie na Marcina Dorocińskiego.

Czy jest jakiś moment, który szczególnie zapamiętali Państwo z całej przygody?

Dla mnie niezwykła była scena z dorożką, której ostatecznie nie ma w filmie. W środku nocy, na zamkniętych Alejach Ujazdowskich, siedzieliśmy w dorożce, a wokół nas była współczesna Warszawa. Ulica została jednak przygotowana tak, żeby wyglądała, jak w XIX wieku. Miałam wrażenie, jakbyśmy naprawdę przenieśli się w czasie.

Mąż z kolei jako najbardziej wzruszający moment wspomina scenę, w której jako arystokrata wchodził do nowo powstałego sklepu Wokulskiego. Został wtedy przywitany przez Ignacego Rzeckiego, granego przez Marka Kondrata.

> „Miałam wrażenie, jakbyśmy naprawdę przenieśli się w czasie”

A jakie było pierwsze wrażenie po zobaczeniu gotowego filmu?

Mąż po obejrzeniu powiedział, że jest dokładnie taki, jak sobie wyobrażał – piękny, z rozmachem i dość wierną adaptacją powieści Bolesława Prusa. Dla niego niesamowitym uczuciem było również zobaczenie siebie na ekranie. Powiedział mi: „Tak, podobam się sobie. Ale to jest niesamowite uczucie zobaczyć siebie na ekranie obok Jana Englerta, Marcina Dorocińskiego, Marka Kondrata, Kamili Urzędowskiej czy Mateusza Damięckiego”. Ja również bardzo mocno przeżyłam ten seans, ale zawsze podkreślam, że moja opinia nie jest do końca obiektywna, bo przecież sama byłam częścią tego projektu.

> To jest niesamowite uczucie zobaczyć siebie na ekranie obok Jana Englerta, Marcina Dorocińskiego, Marka Kondrata, Kamili Urzędowskiej czy Mateusza Damięckiego

Zachwyciły mnie kostiumy, muzyka, scenografia i cała strona wizualna.

Czy spotkali się Państwo również ze wsparciem ze strony osób, które znają Państwo na co dzień?

Tak, i jestem za to bardzo wdzięczna. Szczególnie chciałabym podkreślić wsparcie i ciepłe słowa naszej Pani Dyrektor, która bardzo mi kibicowała podczas całej przygody z filmem. Jej życzliwość i zainteresowanie były dla mnie naprawdę ważne. Miło było wiedzieć, że w chwilach, kiedy byłam na planie i przeżywałam coś zupełnie nowego, ktoś z naszego licealnego środowiska trzyma za mnie kciuki.

A co zostało po zakończeniu projektu – poza samym filmem?

Było trochę żal, że ta bajka się kończy, ale przede wszystkim satysfakcja, że się udało i że zrobiliśmy coś dobrego. Było też uczucie ulgi, bo jest to zajęcie czasochłonne i momentami naprawdę wyczerpujące.

Kiedy wracaliśmy po premierze, mąż podsumował całą naszą pracę: „Jakbyśmy wypuścili swoje dziecko w świat”. Czujemy się częścią tego projektu, choć oczywiście jesteśmy tylko jego niewielkim elementem. Dla mnie niezwykła jest też myśl, że kiedyś moje wnuki czy prawnuki będą mogły zobaczyć ten film i powiedzieć: „Tam była nasza prababcia, nasz pradziadek”. To daje poczucie, że zostawiliśmy po sobie coś namacalnego.

A nasza przygoda jeszcze się nie kończy. Dzięki „Lalce” pojawiły się kolejne projekty. Dostajemy też zaproszenia od agencji i osób, które poznaliśmy na planie. Więc zobaczymy, dokąd nas jeszcze ta wspólna przygoda zaprowadzi.

Ewa Grodzka,
dyrektor I LO w Radzyniu Podlaskim

Pasja, która łączy i wciąż zaskakuje

Z ogromną radością i dumą obserwuję pasję pani Beaty Fijałek, która wraz z mężem realizuje swoje zainteresowania w sposób niezwykły i nietuzinkowy. To piękne, że wspólna pasja nie tylko pozwala im rozwijać się i zdobywać nowe doświadczenia, ale także jeszcze bardziej ich do siebie zbliża i staje się źródłem kolejnych wspólnych przeżyć. Bardzo im kibicuję i z całego serca wspieram ich w tej niezwykłej przygodzie. Jestem również dumna, że w naszej szkole pracuje osoba, która poza codziennymi obowiązkami zawodowymi ma tak ciekawe pasje i odwagę, by konsekwentnie je realizować. Jej zaangażowanie, energia i doświadczenia z pewnością wnoszą do naszej szkolnej społeczności wiele pozytywnej inspiracji.

Jestem przekonana, że o pani Beacie i jej kolejnych pomysłach jeszcze nie raz usłyszymy. Wiem, że ma ich wiele i z pewnością nieraz nas jeszcze zaskoczy!

Życzę pani Beacie i jej mężowi kolejnych pięknych wspólnych doświadczeń, niezapomnianych przygód i ogromnej satysfakcji z rozwijania tej niezwykłej pasji.Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik, I LO w Radzyniu Podlaskim

KRÓTKO O BOHATERCE TEGO ARTYKUŁU

Beata Fijałek jest sekretarzem I Liceum Ogólnokształcącego w Radzyniu Podlaskim, od lat związana ze światem mediów, kultury i sztuki. Przez wiele lat pracowała w Katolickim Radiu Podlasie, była również redaktorką „Echa Katolickiego” oraz radzyńskiego czasopisma „Grot”. Już jako licealistka marzyła o szkole teatralnej. Choć życie potoczyło się inaczej, teatr na stałe pozostał ważną częścią jej życia. Przez lata odwiedzała go jako widz, a później wraz z mężem została wolontariuszką Teatru Starego w Lublinie. Jej przygoda ze sceną zainteresowała ją filmem. Tak trafiła na plan filmowy „Lalki”. Już realizuje nowe projekty, o których będzie mogła opowiedzieć już wkrótce.

„bezMyślnik” SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIU

Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik, I LO w Radzyniu Podlaskim

REG

eprasa.pl e6fc95910f

Tragedia w Podzamczu pod Łęczną

Jakub nie żyje.

Zarzuty dla fotografa zostaną zmienione na zabójstwo

Po niemal czterech miesiącach dramatycznej walki o życie we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej zmarł 25-letni Jakub. Mężczyzna został z zimną krwią oblany benzyną i podpalony przez 47-letniego Czesława R., ojca swojego bliskiego przyjaciela.

Śmierć po czterech miesiącach walki

Lekarze z łęczyńskiego ośrodka oparzeniowego od samego początku określali stan Jakuba jako skrajnie krytyczny. Poszkodowany trafił do szpitala z oparzeniami obejmującymi około 70 procent powierzchni ciała, w tym z rozległymi obrażeniami dróg oddechowych wywołanymi przez toksyczny, gorący dym. Od dnia tragedii 25-latek pozostawał w śpiączce farmakologicznej na Oddziale Intensywnej Terapii. Specjaliści przeprowadzili szereg skomplikowanych procedur ratujących życie, jednak zniszczenia tkanek okazały się zbyt rozległe. We wtorek, 29 września, organizm młodego człowieka ostatecznie poddał się po wyczerpującej walce.

Wiadomość o śmierci Jakuba wywołała ogromne poruszenie wśród mieszkańców Łęcznej i okolic. Msza żałobna została odprawiona w poniedziałek, 5 października w kościele parafialnym pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny w Łęcznej.

Prokuratura zmienia zarzut na zabójstwo

Zgon poszkodowanego diametralnie zmienia sytuację procesową 47-letniego napastnika. Prowadząca śledztwo jednostka wojskowa Prokuratury Okręgowej w Lublinie formalnie kończyła już gromadzenie materiału dowodowego, czekając jedynie na ostatnie ekspertyzy. Śmierć poszkodowanego wymusiła natychmiastowe wdrożenie kolejnych procedur prawnych.

– W toku śledztwa nastąpi zmiana prawna kwalifikacji czynu z usiłowania zabójstwa na zabójstwo. Prokuratura właściwie kończyła już czynności i oczekiwała na ostatnie opinie biegłych, jednak z uwagi na śmierć poszkodowanego niezwłocznie zlecono przeprowadzenie sekcji zwłok. Biegli lekarze i psychiatrzy będą musieli również wypowiedzieć się, czy dotychczasowa ocena poczytalności podejrzanego w chwili popełnienia czynu pozostaje w pełni aktualna w obliczu tych nowych okoliczności – wyjaśnia prokurator Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledczy dysponują kompletnym obrazem przebiegu zajść z feralnego popołudnia. Mimo to Czesław R. w toku przesłuchań starał się pomniejszać swoją winę.

– Podejrzany nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Kwestionuje przede wszystkim to, że działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia człowieka życia. Jeżeli chodzi o sam przebieg zdarzenia, to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, jak ono wyglądało i jakie role odegrali poszczególni uczestnicy – dodaje prokurator Marcin Kozak.



Czesław R. zatrzymany w drodze do prokuratury na przesłuchanie

Amok na spokojnej posesji

Koszmar rozegrał się w niedzielę, 31 maja, późnym popołudniem. Miejscem tragedii była działka w Podzamczu pod Łęczną, należąca do rodziny zmarłego przed dwoma laty wspólnego kolegi młodych mężczyzn. Na posesji stał blaszany garaż, obok którego 25-letni Jakub wspólnie z Mateuszem R. majstrowali przy uszkodzonym samochodzie marki Opel Astra.

Przed posesję z impetem zajechał zielony Ford Escort cabriolet. Za kierownicą siedział ojciec Mateusza, 47-letni Czesław R. Mężczyzna znajdował się w stanie silnego upojenia alkoholowego i w amoku. Jak ustalili śledczy, tuż przed przyjazdem do Podzamcza sprawca odwiedził stację paliw, gdzie kupił benzynę w kanistrach. Do bagażnika zapakował również kij baseballowy.

Agresor od razu zaatakował zaskoczonego Jakuba. Doszło do gwałtownej szarpaniny. 25-latek zdołał wyrwać się napastnikowi i próbował uciekać w stronę garażu, szukając jakiejkolwiek osłony. Tam Czesław R. dopadł uciekającego chłopaka. Oblał go przyniesionym paliwem i podpalił. Ogień buchnął natychmiast, obejmując całe ciało Jakuba oraz stojący w pobliżu pojazd.

Płonący człowiek na wiejskiej drodze

Płonący jak pochodnia Jakub wybiegł na jezdnię, wołając o ratunek. W tym samym momencie drogą poruszał się samochód osobowy.

– Wracaliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam natychmiast uciekać, używając wulgaryzmów. Cofnąłem samochód o jedną posesję i niezwłocznie zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informując dyżurnego o tym horrorze – wspominał bezpośredni świadek dramatu.

Kiedy podpalacz terroryzował świadków kijem baseballowym, jego syn Mateusz podjął desperacką próbę powstrzymania ojca. Młody podoficer rzucił się na 47-latka i zdołał powalić go na ziemię.

Na miejsce zaczęli wybiegać kolejni sąsiedzi. Widok gromadzących się ludzi spłoszył napastnika. Czesław R. wyrwał się synowi, wskoczył do kabrioletu i odjechał z piskiem opon w kierunku Ludwina. Policjanci zatrzymali go w policyjnej obławie niedługo po ucieczce. Strażacy ugasili pożar, a ratownicy medyczni zabrali nieprzytomnego Jakuba do szpitala.

Podwójne życie szanowanego fotografa

Czesław R. uchodził w lokalnej społeczności za osobę spokojną. Od lat prowadził wraz z małżonką znane studio fotograficzne, uwieczniając najważniejsze momenty z życia mieszkańców: chrzty, pierwsze komunie święte oraz dziecięce sesje urodzinowe. Ponadto od 2023 roku pełnił terytorialną służbę wojskową w strukturach 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Nigdy wcześniej nie był karany przez wymiar sprawiedliwości.

Co pchnęło fotografa do tak skrajnego okrucieństwa? Śledczy jako motyw wskazują głęboki konflikt rodzinny. Czesław R. nie akceptował bliskiej relacji swojego syna z Jakubem. Choć wcześniej cieszył się, że Mateusz wstąpił do szkoły podoficerskiej, z czasem zaczął chorobliwie obwiniać Jakuba o rzekome sprowadzanie syna na złą drogę.

Warsztat, który miał być schronieniem

Jakub był powszechnie lubianym, młodym mieszkańcem Łęcznej. Dwa lata temu angażował się w sprawy małej ojczyzny, startując w wyborach samorządowych, gdzie proponował rozwijanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych przy Ochotniczej Straży Pożarnej oraz wsparcie zajęć pozalekcyjnych. Zaledwie rok temu cieszył się ze zdobycia dyplomu inżyniera Politechniki Świętokrzyskiej.

– Kuba to był bardzo dobry chłopak, zawsze unikał zatargów. Jeśli pojawiał się spór, wolał ustąpić niż brnąć w konflikt – wspominała z płaczem matka zmarłego, pani Agnieszka. Kobieta podkreślała, że Mateusz był u nich w domu traktowany jak członek rodziny i nieraz znajdował pod ich dachem bezpieczny azyl.

Dla obu młodych ludzi blaszany garaż w Podzamczu był miejscem o szczególnym znaczeniu emocjonalnym. Zbudowali go wspólnie ze swoim trzecim przyjacielem, Dawidem. Ten zginął w czerwcu 2024 roku w wypadku motocyklowym, potrącony przez pijaną kobietę, która miała niemal trzy promile alkoholu. Ojciec zmarłego Dawida udostępnił działkę Jakubowi i Mateuszowi, by mogli kontynuować motoryzacyjną pasję. To tam spędzali popołudnia przy naprawianiu starych aut.

Czesław R. pozostaje w areszcie.

Grzegorz Kuczyński

R E K L A M A





REG

eprasa.pl e6fc95910f

Ma dwa latka i każdego dnia walczy o sprawność.

Celinka z Poniatowej potrzebuje pomocy

Celinka Koral z Poniatowej ma dopiero dwa lata, ale już od urodzenia mierzy się z problemami, z którymi większość dzieci nie musi się zmagać. Urodziła się w 33. tygodniu ciąży. Nie mówi, dopiero zaczęła stawiać pierwsze kroki, a od urodzenia jest karmiona przez sondę. Zdiagnozowano u niej zespół Pradera-Willego, obniżone napięcie mięśniowe i wadę serca. Jej mama robi wszystko, by córka mogła się rozwijać. Teraz prosi o pomoc.



Celinka Koral z Poniatowej ma dopiero dwa lata. Każdy kolejny krok jest dla niej ważnym osiągnięciem, a dalsza rehabilitacja daje nadzieję na większą sprawność i samodzielność

Ciąża pani Ani była zagrożona. Przez długi czas bała się, że nie uda jej się donosić dziecka. Celinka przyszła na świat w 33. tygodniu ciąży. Wcześniactwo pozostawiło konsekwencje, z którymi dziewczynka i jej mama mierzą się do dziś.

– Moja ciąża była zagrożona, bardzo się bałam, że stracę moje dziecko, zanim je zobaczę! Na szczęście się udało, ale Celina urodziła się za wcześnie, w 33. tygodniu ciąży. Przyniosło to pewne konsekwencje, którym stawiamy czoła do dziś – opowiada mama dziewczynki.

Jednym z problemów jest obniżone napięcie mięśniowe, które przekłada się na rozwój ruchowy Celiny. Dziewczynka dopiero zaczęła chodzić. Na razie są to pojedyncze, niepewne kroki, po których często się przewraca.

– Dziecko rośnie, a ja boję się, że niedługo nie dam rady jej już podnieść, przenieść, ubrać... – mówi pani Ania.

Celinka nie mówi

Dużym wyzwaniem pozostaje również komunikacja. Celinka ma dwa lata, ale wypowiada zaledwie jedno słowo – „mama". Swoje potrzeby pokazuje paluszkiem.

– Celinka nie mówi. Wypowiada jedynie słowo „mama". Nasza komunikacja polega na wskazywaniu potrzeb paluszkiem. Jest to dla mnie bardzo trudne, bo dzieci w jej wieku już łączą słowa i wypowiadają proste zwroty. Wierzę jednak, że mowa się rozwinie przy odpowiedniej rehabilitacji. Dlatego tak ważne są dalsze wizyty u logopedy. Bez tego szanse na rozwój mowy są ograniczone – podkreśla mama.

Dziewczynka nie może obecnie chodzić do przedszkola. Problemem są zarówno brak mowy i trudności z samodzielnym poruszaniem się, jak i sposób żywienia.

Celinka od urodzenia nie potrafiła prawidłowo ssać, dlatego jest karmiona przez sondę. Jak tłumaczy jej mama, nie można u niej zastosować PEG ze względu na wadę serca.

Jedna diagnoza pociągnęła za sobą kolejne

Tuż po narodzinach u Celiny zdiagnozowano zespół Pradera-Willego – chorobę genetyczną, która wiąże się m.in. z zaburzeniami metabolicznymi i niepohamowanym uczuciem głodu.

Dziewczynka waży obecnie 19 kilogramów. Jednym z elementów leczenia jest hormon wzrostu, podawany w formie zastrzyków. Koszt terapii wynosi około 4 tys. zł miesięcznie.

Dla samotnej mamy to ogromne obciążenie.

– Niezbędna jest stała rehabilitacja i lekarstwa, szczególnie zastrzyki hamujące przybieranie wagi. W dodatku do wielu specjalistów mamy naprawdę daleki dojazd. Na ten moment muszę także opłacić zakupiony wózek spacerowy. Ciężko jest to wszystko finansowo udźwignąć – mówi pani Ania.

Celinka pozostaje pod opieką wielu specjalistów. To m.in. endokrynolog, kardiolog, dietetyk, ortopeda, fizjoterapeuta, logopeda i dermatolog.

Serce także wymaga kontroli

Dziewczynka ma również niedomykalność zastawki trójdzielnej. To kolejny problem zdrowotny, z którym musi żyć od pierwszych miesięcy życia.

– Życie z tą chorobą sprawia, że nawet najzwyklejsze dni bywają dla mnie sporym wyzwaniem. Nie jestem w stanie spać, cały czas nasłuchuję czy mała oddycha, czy wszystko jest dobrze. Boję się, ale się nie poddaję, bo przecież muszę być silna dla mojej córeczki – mówi mama Celiny.

Codzienność rodziny podporządkowana jest leczeniu, rehabilitacji i wizytom u kolejnych specjalistów. Każda z tych rzeczy oznacza nie tylko czas, ale również konkretne koszty.

Mama Celiny przyznaje, że najbardziej boi się tego, co przyniesie przyszłość.

– Teraz dziecko jest jeszcze małe, ale obawiam się przyszłości. Czy Celina będzie się rozwijać tak, jak inne dzieci? Czy kiedykolwiek pójdzie do szkoły i będzie w stanie stworzyć bliższe relacje? To wielka niewiadoma – mówi.

Ruszyła zbiórka dla Celinki

Na portalu Siepomaga ruszyła zbiórka pieniędzy na leczenie i rehabilitację Celinki oraz zakup potrzebnego sprzętu. Została uruchomiona 23 września i potrwa do 23 grudnia 2026 roku.

Na początku października na koncie zbiórki było zaledwie kilkaset złotych. Pieniądze mają pomóc rodzinie w pokrywaniu kosztów terapii, rehabilitacji, leczenia i sprzętu potrzebnego dziewczynce w codziennym funkcjonowaniu.

Mama Celiny nie ukrywa, że bez pomocy innych osób trudno będzie jej udźwignąć wszystkie wydatki.

– Bardzo proszę o pomoc dla Celinki. Robię wszystko, żeby pomóc mojemu dziecku i zapewnić mu dobre warunki do życia, ale nie dam rady bez Waszego wsparcia... Każda złotówka i każde udostępnienie zbiórki znaczy dla nas wiele! – apeluje pani Ania.

Celinka ma dopiero dwa lata. Przed nią jeszcze długa droga, ale regularna rehabilitacja i specjalistyczne leczenie mogą pomóc jej zrobić kolejne kroki – także te, których dziś jeszcze nie jest w stanie wykonać.

Jak można pomóc?

Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie i rehabilitację Celinki oraz zakup potrzebnego sprzętu.

JAK POMÓC CELINCE?

Celina Koral z Poniatowej potrzebuje wsparcia na leczenie, rehabilitację, terapię i niezbędny sprzęt. Zbiórkę można wesprzeć za pośrednictwem **Fundacji Siepomaga**.

1,5 proc. podatku:
KRS: 0000396361
Cel szczegółowy: 0562280 Celina

Każda wpłata i każde udostępnienie zbiórki może pomóc Celince w dalszej rehabilitacji i walce o większą samodzielność.

Agnieszka Gołębiowska

Odszedł doktor Krzysztof Jarząbek

W środę, 30 września, w wieku 77 lat zmarł doktor nauk medycznych Krzysztof Jarząbek. Doświadczony chirurg przez dwie dekady niósł pomoc pacjentom w szpitalu w Łęcznej, a w latach 90. kierował placówką medyczną w Jaszczowie. Choć w trakcie wieloletniej kariery pełnił liczne funkcje kierownicze w wojewódzkiej administracji i zarządzał szpitalami, do ostatnich dni pozostał czynnym lekarzem przyjmującym pacjentów w gabinecie.



Odejście doktora Jarząbka to bolesna strata dla całej lokalnej społeczności. Współpracownicy z łęczyńskiej placówki pożegnali go jako cenionego specjalistę i serdecznego przyjaciela, który na zawsze zapisał się w historii regionalnej medycyny

Krzysztof Jarząbek był postacią powszechnie znaną w lubelskim środowisku medycznym. Swoją ścieżkę zawodową rozpoczął w 1974 roku, kończąc Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Lublinie. Zaledwie dwa lata później uzyskał specjalizację pierwszego stopnia. Nie spoczywał na laurach i systematycznie podnosił kwalifikacje. W 1980 roku zdobył specjalizację drugiego stopnia z zakresu chirurgii ogólnej, a w 1987 roku obronił tytuł doktora nauk medycznych oraz ukończył specjalizację pierwszego stopnia z medycyny społecznej.

Poza wiedzą medyczną stale rozwijał kompetencje menedżerskie. Odbył szkolenia z zakresu laparoskopii zabiegowej, a także ukończył podyplomowe studia menedżerskie oraz kursy dotyczące zarządzania i marketingu w ochronie zdrowia. Szeroka wiedza praktyczna sprawiła, że wielokrotnie powierzano mu odpowiedzialne zadania organizacyjne. Pełnił funkcję zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, pracował w Departamencie Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, a także kierował szpitalami jako dyrektor naczelny Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lublinie oraz dyrektor szpitala w Parczewie. W latach 90. pracował jako lekarz naczelny szpitala w Jaszczowie, zyskując uznanie mieszkańców powiatu.

Mimo absorbujących obowiązków urzędniczych i dyrektorskich, jego powołaniem zawsze pozostawała chirurgia. Sam zmarły po latach tak wspominał okres swojej największej aktywności zawodowej:

– Nie wyobrażałem sobie, że mogę przestać operować. Zresztą nigdy nie przestałem, nawet jak byłem dyrektorem czy urzędnikiem w Departamencie Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim – mówił doktor Krzysztof Jarząbek w jednym z wywiadów prasowych.

W 2006 roku medyk związał się z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Łęcznej. Przez kolejne 20 lat leczył i konsultował mieszkańców regionu, pracując w Poradni Chirurgii Ogólnej niemal do ostatnich chwil swojego życia.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl e6fc95910f

Marcin Romanowski wywalczył list żelazny

Nastąpił zwrot w sprawie posła związanego z województwem lubelskim. Sąd zdecydował w sprawie listu żelaznego dla Marcina Romanowskiego. Polityk ukrywał się na np. Węgrzech w związku z aferą Funduszu Sprawiedliwości.



fot. Natalia Kaciatis

Marcin Romanowski

Marcin Romanowski to poseł związany z województwem lubelskim. Od 2024 roku ukrywa się przed polskim wymiarem sprawiedliwości. Prokuratura domaga się jego aresztowania w związku z aferą Funduszu Sprawiedliwości. Wydano za nim list gończy i Europejski Nakaz Aresztowania.

Najpierw przebywał na Węgrzech, gdzie udzielono mu azylu. Po zmianie władzy w tym kraju opuścił Węgry, a miejsce jego pobytu było nieznane.

W sierpniu do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło pismo Romanowskiego z wnioskiem o wydanie listu żelaznego. List żelazny to dokument gwarantujący nietykalność osobistą posiadaczowi, np. wykluczając możliwość jego aresztowania.

Sąd przekazywał, że z listu i z koperty wynikało, że przesyłkę nadano w Tyraspolu na terenie Naddniestrza. To region Mołdawii, który funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji.

- Sąd Okręgowy wydał w środę (30 września) posłowi PiS z okręgu chełmskiego, byłemu wiceministrowi sprawiedliwości Marcinowi Romanowskiemu list żelazny – poinformował jego obrońca mec. Bartosz Lewandowski. Decyzja jest nieprawomocna. Sąd – jak dodał – uchylił też tymczasowy areszt wobec Romanowskiego od momentu ewentualnego uprawomocnienia się orzeczenia o wydaniu listu żelaznego.

Na środowe postanowienie SO ma być złożone zażalenie prokuratury.

Joanna Niećko

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | lubelskie Smaczny życie!

Gmina Międzyrzec Podlaski zrealizowała projekt pn. ***„Adaptacja istniejącego budynku Sz.P. w Jelnicy na Gminne Przedszkole i Żłobek wraz z zagospodarowaniem terenu”*** w ramach Działania 7.1 Infrastruktura przedszkolna, Priorytetu VII Lepsza dostępność do usług społecznych i zdrowotnych Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Celem projektu była poprawa równego dostępu do edukacji przedszkolnej oraz podniesienie jakości świadczonych usług poprzez utworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego.

Realizacja projektu obejmowała adaptację istniejącego budynku Szkoły Podstawowej w Jelnicy na Gminne Przedszkole i Żłobek wraz z zagospodarowaniem terenu i wyposażeniem. Powstała infrastruktura wykorzystywana będzie do poprawy dostępu do edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku 3-6 lat – łącznie dla 95 dzieci.

W ramach projektu wykonano:
- rozbudowę i przebudowę ze zmianą sposobu użytkowania części pomieszczeń na przedszkole - roboty budowlane związane z budynkiem;
- roboty terenowe, w tym ogrodzenie i zagospodarowanie terenu, plenerowe strefy aktywności dzieci;
- zakup i montaż wyposażenia pomieszczeń socjalnych, sanitarno - higienicznych i technicznych w obrębie obiektu wraz z dostosowaniem obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami;
- zakup wyposażenia pomieszczeń edukacji przedszkolnej, zapewniającego odpowiednie warunki do nauki, zabawy i rozwoju dzieci.

Kluczowym rezultatem projektu będzie podniesiony poziom dostępności do infrastruktury przedszkolnej i wysokiej jakości wczesnej edukacji przedszkolnej. Nowoczesne i funkcjonalne przestrzenie zostały dostosowane do potrzeb najmłodszych, zapewniając im bezpieczne i przyjazne miejsce do nauki, zabawy oraz rozwijania zainteresowań i umiejętności.

Dzięki rozbudowie i przebudowie istniejącego obiektu szkolnego oraz zakupowi niezbędnego wyposażenia wspomagającego pracę z dziećmi z niepełnosprawnościami, możliwe będzie ułatwienie ich funkcjonowania wśród rówieśników oraz zwiększenie atrakcyjności procesu edukacyjnego.

Kwota przyznanego dofinansowania: **3 812 457,09 zł.**

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Nowy rok akademicki, nowe ambicje Europy

Początek roku akademickiego to zawsze moment szczególny. W murach uczelni znów rozbrzmiewają rozmowy o badaniach, odkryciach i ambitnych planach.

Tysiące młodych ludzi rozpoczynają kolejny etap edukacyjnej drogi, a naukowcy wracają do projektów, które w przyszłości mogą przełożyć się na rozwój gospodarki, nowych technologii i jakości życia nas wszystkich.

Tegoroczna inauguracja odbywa się jednak w czasie wymagającym. Świat nauki coraz bardziej przypomina arenę międzynarodowej rywalizacji. Stany Zjednoczone i Chiny od lat zwiększają nakłady na badania oraz rozwój, zyskując przewagę gospodarczą i technologiczną. A to oznacza niestety, że Europa pozostaje w tyle za globalnymi liderami pod względem inwestycji w innowacje.

Nie jest to jednak powód do pesymizmu. Europa ma świadomość, że największym zagrożeniem dla rozwoju nie jest przewaga konkurentów, lecz przekonanie, że własne możliwości zostały już w pełni wykorzystane. Europa wciąż dysponuje ogromnym potencjałem naukowym. Potrzebuje jedynie większej determinacji w przekuwaniu wiedzy w konkretne rozwiązania.

Taką szansą jest Horizon Europe, największy w historii Unii Europejskiej program finansowania badań i innowacji, którego budżet na lata 2028-2034 przekracza 175 miliardów euro, co oznacza wzrost o ok. 87% w stosunku do bieżącej perspektywy finansowej! Program wspiera projekty naukowe, technologiczne i badawcze realizowane przez uczelnie, instytuty oraz przedsiębiorstwa.

Z perspektywy Lubelszczyzny to wiadomość szczególnie ważna. Nasze uczelnie od lat budują silną pozycję w kraju i za granicą, dysponują znakomitą kadrą, bogatym dorobkiem oraz doświadczeniem w prowadzeniu projektów badawczych. Ich największym atutem pozostają jednak ludzie. Profesorowie, badacze, doktoranci i studenci, którzy każdego dnia udowadniają, że ambitna nauka może rozwijać się także poza największymi europejskimi metropoliami. Jak podkreślał Ludwik Pasteur: „Nauka nie ma żadnej ojczyzny, gdyż wiedza ludzka obejmuje cały świat”.

Dlatego dziś warto postawić sprawę jasno: lubelskie uczelnie powinny jeszcze śmielej sięgać po fundusze programu Horizon Europe. Europejskie granty oznaczają nie tylko dodatkowe środki finansowe. To również szansa na umiędzynarodowienie badań, rozwój młodych naukowców oraz budowanie prestiżu całego regionu.

Początek roku akademickiego jest więc dobrą okazją do postawienia ambitnego celu. W świecie, w którym wiedza staje się najcenniejszym zasobem, nie możemy jedynie obserwować zmian. Musimy je współtworzyć. Jestem przekonany, że lubelskie środowisko akademickie ma potencjał, aby skutecznie konkurować o europejskie środki i aktywnie uczestniczyć w budowaniu przyszłości Europy. A przyszłość należy do tych, którzy mają odwagę po nią sięgnąć.

grupa epl w parlamencie europejskim

REG

eprasa.pl e6fc95910f

„Może zmniejszyć poczucie, że człowiek dowiaduje się o zagrożeniu w ostatniej chwili”

Lublinianin stworzył darmową aplikację ostrzegającą przed zagrożeniem z powietrza

- Mam nadzieję, że pomoże ludziom wcześniej zorientować się w sytuacji. W tym szczególnie ważny jest poziom żółty: może dać czas, żeby sprawdzić informacje, skontaktować się z bliskimi i przypomnieć sobie, jak zareagować, jeśli zagrożenie się potwierdzi - opowiada w rozmowie z Lublin24.pl Piotr Kukier, twórca aplikacji Strażnik, informującej o zagrożeniach z powietrza.



fot. Screen ze strony straznik.eu

- Żółty poziom mówi, że pojawiły się sygnały, którym warto się przyjrzeć i być przygotowanym. Czerwony oznacza poważniejszą ocenę zagrożenia i może uruchomić głośny alarm - opisuje Piotr Kukier

Na nasze telefony coraz częściej przychodzą alerty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa związane z działaniami zbrojnymi za wschodnią granicą. Zazwyczaj informują: „Rosyjski atak powietrzny na terenie Ukrainy. Sytuacja jest monitorowana. W przestrzeni RP operuje polskie lotnictwo. Oczekuje dalszych komunikatów”.

Są też alerty wyższego stopnia, takie jak te, które 17 września rozesłano do mieszkańców województw lubelskiego i podkarpackiego (zawyły wtedy też syreny alarmowe): „UWAGA! UWAGA! UWAGA! Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów”.

Komunikaty te jednak są enigmatyczne. Co się tak naprawdę dzieje na niebie? Jakiego typu obiekty zmierzają w stronę naszych granic? A może do takich zagrożeń da się przygotować nieco wcześniej, jeszcze przed alertem? Rozwiązaniem może być innowacyjna w Polsce aplikacja Strażnik. Stworzył ją Lublinianin Piotr Kukier. Jak przyznaje, opracował ją, bo sam potrzebował dodatkowego ostrzeżenia przed zagrożeniami. Aplikacja jest darmowa, bez reklam. Jej twórca jednak stanowczo zastrzega, że nie należy traktować aplikacji jak radaru ani jako zamiennika oficjalnych komunikatów.

ROZMOWA Z PIOTREM KUKIEREM, TWÓRCĄ APLIKACJI STRAŻNIK

W 30 lipca w pobliżu Lublina z prędkością kilkuset km/h przeleciała uzbrojona rakieta, która ostatecznie spadła kilkadziesiąt kilometrów od naszego miasta. Syreny zawyły, ale za późno, a do tego nie wszyscy je usłyszeli. Od tego się zaczęła historia Strażnika.

Mieszkam w centrum Lublina. Tamtej nocy miałem otwarte okna, a mimo to nie usłyszałem syren. O tym, co się wydarzyło, dowiedziałem się dopiero rano. Pomyślałem wtedy, że przydałoby mi się dodatkowe ostrzeżenie w telefonie, który zwykle mam blisko siebie. Jeszcze tego samego dnia zacząłem tworzyć pierwszy prototyp Strażnika i udostępniłem go na platformie X i Facebook.

W Czym zajmuje się Pan na co dzień? I skąd bierze wiedzę, jak tworzyć takie rozwiązania, jak Strażnik?

Pracuję na etacie niezwiązanym z programowaniem. Wiedzę czerpię z wielu źródeł, ale to chyba umiejętność patrzenia interdyscyplinarnie na projekt/problem pozwala na szybkie dostrzeganie dobrych rozwiązań. Projekty rozwijam po godzinach. Najpierw identyfikuję problem i szkicuję w głowie możliwe rozwiązanie. Potem rozpisuję pośrednie etapy, szukam dokumentacji i dostępnych narzędzi. W trakcie pracy pojawiają się kolejne pomysły, które sprawdzam w praktyce. Korzystam oczywiście ze sztucznej inteligencji przy programowaniu, ale to nie zwalnia mnie z weryfikowania efektów.

W Niech Pan wyjaśni w kilku zdaniach, na czym właściwie polega działanie Strażnika. W aplikacji sumowane są punkty. O co w tym wszystkim chodzi?

Strażnik zestawia publicznie dostępne sygnały, między innymi komunikaty instytucji, informacje z Ukrainy, dane lotnicze i doniesienia regionalne. Punkty pomagają ocenić ich łączne znaczenie dla każdego województwa i pokazać użytkownikowi, skąd wzięła się zmiana poziomu ostrzeżenia. Ta ocena zmienia się wraz z sytuacją. Informacja traci na znaczeniu, gdy się starzeje, ale również wtedy, gdy wcześniejsza informacja nie jest już aktualizowana, obiekt oddala się albo zmienia kierunek na taki, który nie wskazuje już na zagrożenie dla Polski. Punkty nie są wyliczonym prawdopodobieństwem ataku.

W W jakiej sytuacji Strażnik może uruchomić głośną syrenę w naszym telefonie?

Żółty poziom mówi, że pojawiły się sygnały, którym warto się przyjrzeć i być przygotowanym. Czerwony oznacza poważniejszą ocenę zagrożenia i może uruchomić głośny alarm. Przykładem sytuacji wymagającej szczególnej uwagi może być połączenie alarmów w przygranicznych obwodach Ukrainy, doniesień o obiekcie przemieszczającym się w kierunku Polski i innych zgodnych informacji. To przykład wypadkowej sygnałów, a nie sztywny przepis na alarm. Trzeba też pamiętać o granicy dostępnych danych. Źródła śledzące obiekt nad Ukrainą mogą urwać się na polskiej granicy. Po jej przekroczeniu Strażnik nie zna położenia ani dalszej trasy tego obiektu tylko dlatego, że był wcześniej raportowany po stronie ukraińskiej. Nie należy traktować aplikacji jak radaru ani jako zamiennika oficjalnych komunikatów.

W Jak, Pana zdaniem, rozpowszechnienie takiej aplikacji wśród mieszkańców szczególnie wschodniej Polski, może wpłynąć na ich poczucie bezpieczeństwa?

Mam nadzieję, że pomoże ludziom wcześniej zorientować się w sytuacji. W tym szczególnie ważny jest poziom żółty: może dać czas, żeby sprawdzić informacje, skontaktować się z bliskimi i przypomnieć sobie, jak zareagować, jeśli zagrożenie się potwierdzi. To dodatkowy czas na przygotowanie, który sam chciałbym mieć tamtej nocy. Aplikacja nie usuwa zagrożenia, ale może zmniejszyć poczucie, że człowiek dowiaduje się o nim w ostatniej chwili.

W Dotarły do Pana komentarze dotyczące aplikacji Strażnik od Ukraińców? Oni mają w zakresie takich rozwiązań ogromne doświadczenie.

Na razie nie otrzymałem takich komentarzy. Język ukraiński dodałem do aplikacji dopiero niedawno, więc być może jest jeszcze za wcześnie. Chętnie poznam opinię osób, które mają bezpośrednie doświadczenie z podobnymi ostrzeżeniami.

W Ma Pan dane dotyczące tego, ile osób używa już Strażnika?

Liczby pobrań kolejnych wydań są publicznie dostępne przez API GitHuba, ale nie mówią dokładnie, ile osób używa aplikacji. Ktoś może pobrać ją kilka razy, choćby przy aktualizacjach. Szczerze mówiąc, te liczby mnie nie zajmują - wolę poświęcać czas na sprawdzanie, czy Strażnik działa. Wersja na iPhone'a jest już w App Store, a publikację w Google Play planuję za około dwa tygodnie, dziś ruszyły zamknięte testy w Google Play. Po publikacji w sklepach będę mógł korzystać także z ich zbiorczych statystyk instalacji, choć one również nie powiedzą wszystkiego o liczbie aktywnych użytkowników.

W Strażnik błyskawicznie zyskuje na popularności. Jak Pan na to reaguje?

Zaskoczyło mnie, jak szybko informacja o nim rozeszła się między ludźmi. Cieszą mnie wiadomości od osób, którym aplikacja się przydaje. Równie uważnie czytam uwagi o błędach i brakujących funkcjach, bo to one pokazują, co powinienem poprawić. Popularność jest miła, ale wraz z nią rośnie odpowiedzialność za niezawodność Strażnika.

W Nie brakuje komentarzy, że błyskawicznie stworzył Pan rozwiązanie, którego państwo nie jest w stanie wykonać od lat. Jak Pan się do tego odnosi? I czy widzi Pan szansę na współpracę ze stroną rządową?

Mogłem działać szybko, bo jako jedna osoba rozwiązywałem konkretny problem przy użyciu publicznych danych. System państwowy ma znacznie szersze zadania i odpowiada za oficjalne ostrzeganie. Mam wrażenie, że procedury nie zawsze nadążają za tempem zmian technologicznych i sytuacją geopolityczną. Niezależny projekt może testować pomysły szybciej. Na marginesie, USA ostatnio to zrozumiało i w lipcu br. zadeklarowano przesunięcie priorytetowego finansowania w kierunku pojedynczych naukowców i małych niezależnych zespołów, zamiast instytucji, w ramach misji Genesis. Polska moim zdaniem powinna niezwłocznie zrobić to samo. Tak, widzę miejsce na współpracę i byłbym na nią otwarty. Do tej pory jednak żaden przedstawiciel właściwych resortów nie kontaktował się ze mną w sprawie Strażnika.

W Aplikacja Strażnik jest bezpłatna, nie ma w niej reklam. Dlaczego? I jak można Pana wesprzeć w działaniach?

Na ekranie ostrzeżenia nie może być miejsca na reklamy. Sam wiem też, jak uciążliwe są aplikacje, w których ciągle coś wyskakuje. Bezpieczeństwo i czas na reakcję nie powinny zależeć od tego, czy ktoś zapłaci. Bliska jest mi idea dzielenia się czymś przydatnym i dobrowolnego odwzajemniania wsparcia. Kiedyś czytałem o roli darów w gospodarce Irokezów - o tym, że były wyrazem zaufania między ludźmi. Widzę w tym ciekawą inspirację również dziś, gdy technologia pozwala jednej osobie stworzyć narzędzie dostępne dla wielu. Dlatego Strażnik jest bezpłatny i nie ma reklam. Kto chce wesprzeć jego rozwój, może dobrowolnie postawić mi kawę przez BuyCoffee. Każdej osobie, która zrobiła to do tej pory, bardzo dziękuję.

W Strażnik to nie jest jedyna aplikacja pańskiego autorstwa. Nad czym jeszcze Pan pracuje?

Mam rozpoczęte dwie kolejne aplikacje. „Powiedz mi” ma być współczesnym odpowiednikiem rodzinnego albumu: starsza osoba odpowiada na proste pytania, a jej wspomnienia zostają zapisane jako nagrania w telefonie. Chciałbym, żeby bliscy mogli wracać nie tylko do zdjęć, ale też do jej głosu i opowieści. Myślę również o dalszej przyszłości, w której takie rodzinne zbiory mogłyby pomóc stworzyć trójwymiarowego awatara zmarłej osoby. Im więcej zachowanych nagrań, tym więcej materiału do odtworzenia jej sposobu mówienia, czy gestów. Czy i komu pomogłoby to w przeżywaniu straty, pozostaje pytaniem - dziś najważniejsze jest zachowanie wspomnień. LifePack rozwijam jako cyfrowy sejf bez chmury. Ma pozwalać przygotować pakiety ważnych informacji lub dokumentów i wskazać osoby uprawnione do ich otrzymania w określonych okolicznościach. Chodzi o to, by bliscy w razie potrzeby/braku kontaktu z nami mogli dostać to, co jest im potrzebne, bez umieszczania całego prywatnego archiwum na cudzym serwerze. Są w nim też dwa guziki „jestem bezpieczny” i sygnał życia, ale szczegóły będą już w wydanej aplikacji, która z kolei jest próbą odpowiedzi na potrzeby starzejących się społeczeństw, w których często rodziny są od siebie oddalone setkami kilometrów. Aplikacja będzie kierowana na rynki takich właśnie państw i będzie wydana w 14 językach. Osobnym projektem jest NeuroSync, w którym pracuję z sygnałem EEG. Chcę sprawdzić możliwość sterowania urządzeniami smart, a dalej - zbudować prototyp badający, czy informacja zwrotna mogłaby pomagać w zmianie utrwalonych odruchów. Być może kiedyś znalazłoby to zastosowanie również przy wspieraniu terapii uzależnień, ale na dziś byłoby przedwcześnie mówić o skuteczności terapeutycznej. Pomysł przyszedł mi do głowy po filmie na TikToku, na którym około półtoraroczne dziecko podczas snu wykonywało kciukiem ruch przypominający przewijanie ekranu. Jestem mniej więcej na jednej trzeciej zaplanowanej pracy: Skalibrowałem tor pomiarowy i uzyskałem pierwsze odczyty EEG. Teraz pracuję nad powtarzalnością pomiarów. Jeszcze mnóstwo pracy przede mną, ale potencjał, jaki może wnieść takie urządzenie, motywuje do działania.

W Skąd wziąć aplikację Strażnik? I czy jest ona bezpieczna dla naszego urządzenia, naszych danych zgromadzonych na telefonie?

Aktualne odnośniki do instalacji są na straznik.eu. Wersja na iPhone'a jest dostępna w App Store, wersję na Androida przygotowuję do publikacji w Google Play. Najbezpieczniej korzystać z odnośników podanych na oficjalnej stronie. Przy tworzeniu aplikacji stosuję zasady bezpieczeństwa, ale nie będę obiecywał, że jakikolwiek program jest całkowicie odporny na incydenty. Szczególnie ważne było dla mnie to, by Strażnik nie wymagał konta ani logowania i bym nie tworzył bazy danych osobowych jego użytkowników. Nie ma też reklam ani analityki śledzącej ludzi. Dzięki temu ewentualny problem z moim serwerem nie oznacza wycieku zgromadzonej przeze mnie listy użytkowników z ich profilami - bo takiej listy nie tworzę. To świadomy wybór. Widzimy, że naruszenia zdarzają się również podmiotom przechowującym bardzo wrażliwe informacje, takie jak numery PESEL i dane medyczne. Wolę nie gromadzić danych, które nie są potrzebne Strażnikowi do działania.

W Jakie są Pana dalsze plany dotyczące rozwoju Strażnika?

Najbliższy krok to publikacja w Google Play i dalsza praca nad niezawodnością powiadomień. Rozwijam też moduł GROTA, który pomaga znaleźć miejsce schronienia. Równolegle pracuję nad dostępnością Strażnika dla osób głuchych i niedosłyszących, tak aby ważne ostrzeżenie mogło skutecznie dotrzeć także bez sygnału dźwiękowego. Chciałbym przy tym zachować podstawowe zasady projektu: bezpłatny dostęp, brak reklam i brak śledzenia użytkowników.

Rozmawiał Dominik Smagała

REG

eprasa.pl e6fc95910f

- Sytuacja jest, jaka jest. Nie jest to nic przyjemnego - powiedział prowadzący, gdy program wrócił na antenę

TVP3 Lublin przerwał program na żywo z powodu alertu.

„Musimy się ewakuować się do schronu”

W Lublinie zawyły syreny, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało do mieszkańców województwa alerty o zagrożeniu atakiem z powietrza. W związku z tym nadawanie programu na żywo przerwali dziennikarze TVP3 Lublin. - Proszę zachować spokój, wszystko będzie w porządku - uspokajał prowadzący. Media szeroko komentują to zdarzenie.

Alert RCB i syrena w woj. lubelskim. Zagrożenie z powietrza

Komunikaty służb o zagrożeniu atakiem z powietrza w związku z napaścią Rosji na Ukrainę coraz częściej dają się we znaki mieszkańcom województw lubelskiego i podkarpackiego.

W poniedziałek, 28 września, tuż po godz. 17 w Lublinie i na terenie całego województwa lubelskiego zawyły syreny alarmowe, a mieszkańcy dostali na telefony SMS-owe alerty RCB alarmujące o zagrożeniu atakiem z powietrza oraz z poleceniem znalezienia bezpiecznego miejsca.

Przerwany program TVP Lublin z powodu alertu i syren alarmowych

Na te zdarzenia zareagowano w TVP Lublin. Akurat trwał tam program na żywo „Miłego popołudnia”. W studiu prowadzący program rozmawiali z zaproszonymi gośćmi.

- Szanowni państwo, musimy na chwilkę przerwać program, ponieważ dostaliśmy alert, a w Lublinie wyją syreny, więc teraz my musimy ewakuować się do naszego schronu podziemnego. Proszę zachować spokój, wszystko będzie w porządku. Mamy nadzieję, że niedługo do państwa wrócimy. A teraz musimy oddać antenę na sprawy ważniejsze - powiedział nagle w trakcie programu na żywo Adam Kościańczuk, współprowadzący program „Miłego popołudnia”.



fot. Screen z TVP3 Lublin

Akurat trwał program na żywo "Miłego popołudnia". W studiu prowadzący rozmawiali z zaproszonymi gośćmi

Następnie na ekranie pojawiła się plansza z czerwoną grafiką: „UWAGA! ZAGROŻENIE Z POWIETRZA. UNIKAJ PRZEBYWANIA NA OTWARTYM TERENIE. STOSUJ SIĘ DO POLECEŃ LOKALNYCH SŁUŻB. OCZEKUJ DALSZYCH KOMUNIKATÓW”.

Prowadzący: „Bierzcie takie komunikaty poważnie”

Niespełna dziesięć minut później pojawiła się inna grafika - zielona, z komunikatem o odwołaniu zagrożenia i hasłem: „ŚLEDŹ KOMUNIKATY SŁUŻB”. Po kilku kolejnych minutach powrócono do transmisji programu „Miłego popołudnia”.

- Potraktowaliśmy go (alert RCB - przyp. red.) poważnie, mamy nadzieję, że państwo również to zrobili. Sytuacja jest, jaka jest. Nie jest to nic przyjemnego. Zachowaliśmy spokój, wszystkie procedury zostały zachowane. Nasłuchujcie, drodzy państwo, właśnie takich komunikatów. Sprawdzajcie to, co się dzieje zarówno w internecie, jak i w radiu i telewizji. Sytuacja jest dynamiczna i troszkę napięta. Bierzcie takie komunikaty poważnie - wyjaśnił Adam Kościańczuk.

Media informują o reakcji TVP Lublin

Sprawę szeroko opisują media ogólnopolskie. Jest to bowiem specyficzna i nowa sytuacja, również dla mediów, szczególnie w województwach lubelskim i podkarpackim, a więc bezpośrednio graniczących z Ukrainą i narażonych przez to na zagrożenie z powietrza. O przerwaniu programu w lokalnym, lubelskim oddziale TVP informowały później m.in. Wirtualnemedia.pl, Radio Zet, Wirtualna Polska czy Fakt.

Dron odrzutowy uderzył tuż przy granicy polsko-ukraińskiej

Powodem uruchomienia w regionie syren alarmowych i rozesłania alertów RCB był dron odrzutowy, będący najprawdopodobniej odrzutowym wariantem bezzałogowca Gerań (Shahed). Do zdarzenia doszło po ukraińskiej stronie granicy, w rejonie miejscowości Jagodzin - około kilometra od polskiego przejścia granicznego w Dorohusku.

W mediach społecznościowych pojawiło się nagranie dokładnie dokumentujące moment, w którym dron uderza w ziemię. Widać na nim, jak maszyna leci z dużą prędkością, a później nagle dynamicznie traci wysokość i spada bardzo blisko infrastruktury przejścia granicznego.

W reakcji na to zagrożenie czasowo ewakuowano i wstrzymano odprawy na przejściach w Dorohusku i Zosinie. Minister obrony narodowej, Władysław Kosiniak-Kamysz, poinformował, że nie doszło do naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 9 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa łamie przepisy (383) **9.00** Ranczo (26) **10.05** Komisarz Alex (25): Trzy sekundy **11.00** Ojciec Mateusz (285): Panna na wydaniu **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Grenlandzkie olbrzymy. Kraina piżmowołów i niedźwiedzi polarnych **14.00** Splątane losy (63)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1047)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4751)
18.40 Akacjowa 38 (974)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (3)
Prezydent Linnea i premier Kaj spierają się o sposób rozwiązania kryzysu – ona skłania się ku użyciu siły, on stawia na dyplomację. Napastnicy grożą represjami wobec ludności w razie podjęcia działań zbrojnych.
21.30 Zemsta – kom. Polska 2002
★★★ Reż. Andrzej Wajda, wyk. Roman Polański, Janusz Gajos, Andrzej Seweryn
23.25 Rocky
★★★★★ – dramat obycz. USA 1976
Reż. John G. Avildsen, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young
1.30 Ukryta sieć
★★★ – thriller Polska 2023
3.20 Komornik
★★★★ – dram. obycz. Polska 2005

TVP 2

5.30 M jak miłość (1856) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (450) **6.50** Barwy szczęścia (3415) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (88) **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (218) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (934): Martwe pole – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (495)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (219)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3415-odc. powtórkowy**, 3416)**
– serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.50 Porzucony według Harlana Cobena (1, 2)
– serial obyczajowy Wielka Brytania 2016
Na miejscu zbrodni policja znajduje DNA chłopca, który przed 20 laty zaginął w tajemniczych okolicznościach. Jego brat Mark oraz koledzy Danny, Pru, Slade, widzieli go wtedy jako ostatni. Danny jest teraz policjantem i prowadzi śledztwo.
1.50 Ze wszystkich sił – dramat
★★★ obyczajowy Fr./Belgia 2013
3.25 Akacjowa 38
4.15 Rodzinka.pl

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Na ratunek 112 (935): Życzenie śmierci – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **12.20** Gliniarze Śląsk (27): Granice sprawiedliwości – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (998, 999) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1243)
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
Podczas joggingu niespodziewanie umiera 45-letni mężczyzna. Okazuje się, że to nie była śmierć z przyczyn naturalnych. By dopaść zabójcę, detektywi muszą przedrzeć się przez gąszcz toksycznych relacji rodzinnych.
16.55 Gliniarze Śląsk (28)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4261)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo
– program rozrywkowy
22.05 Kraven Łowca
★★★ – film sf USA 2024
Reż. J.C. Chandor, wyk. Aaron Taylor-Johnson, Ariana DeBose, Fred Hechinger
0.50 Hansel i Gretel: Łowcy czarownic – film akcji
★★★ USA/Niemcy 2013
2.50 8 części prawdy
★★★ – film kryminalny USA 2008

TVN

5.15 Jak to jest zrobione? (5) **5.40** Uwaga! (8104) **5.55** Ukryta prawda (1500) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bobowa – Restauracja „Paleta Smaków” **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-public. **11.25** Kuchenne rewolucje: Kielce, restauracja Sylwii i Tomka: Pizzeria „Calabria”, Olsztyn **13.40** Ukryta prawda (1654, 1655) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (55)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (159)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (360)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Creed II
★★★★ – dramat obycz. USA 2018
Reż. Steven Caple Jr., wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson
Nowy mistrz wagi półciężkiej Adonis Creed staje do walki z synem legendarnego Ivana Drago. Ze wsparciem Rocky'ego Balboa razem stawią czoło przeszłości, co pozwoli im zrozumieć, dlaczego stali się legendami.
22.45 Polityka – dramat obyczaj.
★★ Polska 2019
Reż. Patryk Vega, wyk. Iwona Bielska, Ewa Kasprzyk, Marcin Bosak
1.30 Kuba Wojewódzki (6)
2.40 Uwaga! – magazyn
2.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6) – serial kryminalny USA 2010
4.00 Nauka jazdy (24)
4.35 Zamieszkać na plaży (13)

TVN 7

6.50 Szkoła (510, 511) **8.45** Ukryta prawda (1403, 1575, 1576) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (736-738) **13.55** Detektywi (144) **15.00** Szpital św. Anny (149) **16.00** Szpital (893) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (573) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (24) **19.00** Ukryta prawda (1778) **20.00** ★★★ Jak to robią single – komedia rom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **22.30** ★★★★ Bogowie – dramat Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot **0.50** ★★★ Oszukać przeznaczenie – horror USA/Kan. 2000

TVP Kultura

10.45 ★★★ Pocałunek mordercy – dramat USA 1955 **12.00** Andrzej Wajda. Człowiek z Gdańska **13.15** Rozmowy o zmierzchu i świcie (10) **14.05** „...bo to życie to bal jest nad bale...” – koncert **14.50** ★★★★ Tatarak – dramat Polska 2009 **16.25** Dyrektorzy (3) **18.05** Tygodnik kulturalny **18.50** Akta Sherlocka Holmesa (6) **20.05** ★★★★ Zabójstwo Jesse'ego Jamesa przez tchórzliwego Roberta Forda – western USA/Kanada/W. Bryt. 2007 **22.55** Pitbull (5) **0.00** ★★★★★ Matnia – dramat W. Bryt. 1966

TVP Sport

8.10 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Polska – Norwegia **10.10** Podsumowanie LLN UEFA: Mecze 3. i 4. kolejki grup. **12.00** Jeździectwo: Biały Las Equi'Festival w Wierzbnej **13.45** Ring TVP Sport **14.40** Studio **14.55** **(L)** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Energa Trefl Gdańsk – Sportoto Spor Kulübü **19.45** Studio **20.10** **(L)** Piłka nożna: El. MŚ kobiet strefy UEFA: Belgia – Polska **22.45** Sportowy wieczór **23.15** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Energa Trefl Gdańsk – Sportoto Spor Kulübü

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (14, 15) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (76) **8.55** Policjantki i policjanci (669-671) **11.55** Na ratunek 112 (1012, 1013): Spotkanie klasowe / Śmiertelnie chora **12.55** Trudne sprawy (793-795, 1381) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (457) **18.00** Policjantki i policjanci (1464, 1465) **20.05** A na obiad... (5) **20.25** ★★★ Hidalgo – ocean ognia – film przygod. USA/Maroko 2004, reż. Joe Johnston, wyk. Viggo Mortensen, Zuleikha Robinson **23.05** Gwiazdy kabaretu (187, 186) **1.15** Opowiem ci o zbrodni (2-5) **3.10** SuperLudzie Extra (31)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.20** Głos serca (113) **13.05** Muzeum Powstania Warszawskiego **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Post Scriptum **17.10** Znak nadziei **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefon. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (4, 5) **8.00** Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (48) **11.00** Kotka (48) **12.00** Nie igraj z aniołem (179) **13.00** Wspaniałe stulecie (21) **14.00** Rodzinny interes (14) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (778, 779) **17.00** Rodzinny interes (15) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1038, 1039) **20.00** ★★ Bałkańska vendetta – film sens. USA 2017 **22.00** ★★ Murarz. Na granicy spisku – film sens. USA 2023 **0.05** ★★★ Koliber – film sens. W. Bryt./USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl e6fc95910f

SOBOTA 10 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (637) **8.55** Ranczo (27): Płomień duży i mały **9.50** Felicita (12, 13) **10.55** Ojciec Mateusz (286): Dżentelmeni **11.50** Dobre strony (14): Kasia Sienkiewicz i Daniel Olbrychski **12.15** ★★★ Nie do przebaczenia – western USA 1960 **14.25** Okrasa łamie przepisy (429): Na talerzu profesora

15.00 Rolnik szuka żony (5)
16.00 Zaraz wracam (154, 155)
17.00 Teleexpress
17.30 Ojciec Mateusz (455)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.00 Orędzie kard. Grzegorza Rysia z okazji XXVI Dnia Papieskiego
20.25 Komisarz Alex (326) Architekt Drejer zostaje znaleziony martwy w swoim domu. Tropy prowadzą w różne strony, bo wiódł rozrywkowe życie, a zachowaniem przysporzył sobie wrogów. Alex znajduje narzędzie zbrodni.
21.25 Wykidajło ★★★ – thriller USA 2024 Reż. Doug Liman, wyk. Jake Gyllenhaal, Daniela Melchior, Conor McGregor
23.35 Parszywa dwunastka ★★★★ – film wojenny USA/W. Bryt. 1967 Reż. Robert Aldrich, wyk. Lee Marvin, Ernest Borgnine, Charles Bronson
2.05 Zemsta ★★★ – komedia Polska 2002
3.55 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3412, 3413) **6.25** M jak miłość (1945) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (9) – magazyn kulinarny **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (52) **12.40** Informacje kulturalne **13.05** Panna młoda (219) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.25** Koło fortuny

15.00 Szansa na sukces. Opole 2027: Mela Koteluk – show
16.00 Gala wręczenia nagród Totus Tuus – transmisja
17.15 Panna młoda (220)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej Trójka uczestników staje do rywalizacji w zróżnicowanych konkurencjach, w których kluczowe są nie tylko wiedza, ale spryt, taktyka i szybkość reakcji. Zwycięzca odcinka ma zapewniony awans.
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (321, 322): Przypał / Śledzik – serial kom. Polska 2026
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion
0.30 Gorący pościg ★★★ – film sensac. USA 2015 Reż. Anne Fletcher, wyk. Reese Witherspoon, Sofía Vergara, Matthew del Negro
2.00 Dziewczyna z tatuażem ★★★★ – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011
4.40 Barwy szczęścia (3414)

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** SuperMarket Chef (2) **12.05** Nasz nowy dom (377) – reality show Polska 2026 **13.25** Być gwiazdą (5): Tomasz Konieczny **13.50** ★★★★ Kochaj albo rzuć – kom. obycz. Polska 1977, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hańcza, Wacław Kowalski, Anna Dymna, Irena Karel

16.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (3)
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Roztańczony PGE Narodowy – koncert
23.40 Diabeł – dramat społeczny ★★★ Polska/USA 2024 Reż. Blazej Jankowiak, wyk. Eryk Lubos, Paulina Gałązka, Aleksandra Popławska Przez ćwierć wieku Maks służył w armii. Teraz jako były komandos wraca w rodzinne strony, na Śląsk. Okazuje się, że trwa tam wojna miejscowych grup przestępczych.
2.00 Lucy – film sf ★★★ Francja/Niemcy/Tajwan/Kanada/W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
3.55 Świat według Kiepskich (415): Goście Wieczerzy Pańskiej – serial komed. Polska 2013
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (3) **5.40** Uwaga! (8105) **5.55** Ukryta prawda (1501) **6.50** Kobieta na krańcu świata (6): Republika Konga – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (2) **12.30** Na Wspólnej (4288-4291) – serial Polska 2026 **13.55** MasterChef (5) – show Polska 2026

15.30 Poskromienie złośnicy ★★ – kom. rom. Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Piotr Cyrwus
17.55 Taskmaster (6)
19.00 Fakty
19.45 Azja Expres (6)
21.30 Czym jest miłość? ★★ – kom. romant. USA 2023 Reż. Michael Jacobs, wyk. Diane Keaton, William H. Macy, Richard Gere Michelle i Allen są zakochani. Zanim zaczną snuć weselne plany, organizują spotkanie, na które zapraszają rodziców. Okazuje się, że starsi państwo się znają, co powoduje serię zabawnych zdarzeń.
23.30 Oszukać przeznaczenie II ★★★ – horror USA/Kanada 2003 Reż. David R. Ellis, wyk. Ali Larter, A.J. Cook, Michael Landes
1.35 Lalka – kulisy produkcji
1.50 Uwaga! – magazyn
2.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7): Ostra jazda
3.15 Młode gliny (32)
4.20 Nauka jazdy

TVN 7

6.40 Bugs Bunny Builders (5) **6.55** ★★ Ostatni władca wiatru – film przygod. USA 2010 **9.05** The Floor (17, 18) **10.20** Ukryta prawda (1567) **11.25** Mówię Wam (8) **12.40** Ukryta prawda (1568, 1569) **14.35** Szpital św. Anny (73, 74) **16.40** Detektywi (140) **17.40** ★★★ Złoty kompas – film przygod. W. Bryt./USA 2007, reż. Chris Weitz, wyk. Nicole Kidman **20.00** ★★★ Transformers: Zemsta upadłych – film sf USA 2009 **23.15** ★★★★ Top Gun: Maverick – film sens. USA 2022, reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise **1.55** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (3)

TVP Kultura

13.05 Dzień z życia artysty (10) **13.40** ★★★ Dzień wielkiej ryby – film obycz. Polska 1996 **15.05** Sherlock Holmes: Ostatni wampir – film krym. W. Bryt./USA 1993 **17.00** Czterdziestolatek (1) **18.00** Tamte lata, tamte dni (92) **18.40** ★★★ Pocałunek mordercy – dram. USA 1955 **20.00** ★★★ Moja zbrodnia – kom. krymin. Francja 2023 **21.55** 63. KFPP w Opolu **23.05** ★★★★ Zabójstwo Jesse'ego Jamesa przez tchórzliwego Roberta Forda – western USA/Kan./W. Bryt. 2007 **1.50** Wydarzenie aktualne

TVP Sport

8.30 Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata kobiet strefy UEFA: Belgia – Polska **10.35** Polonia Warszawa **11.10** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R4 w Szczecinie **11.40** Studio **11.55 (L)** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej mężczyzn w Wałbrzychu – mecz o 3. miejsce i finał **17.00** Studio **17.10 (L)** Żużel: Mistrzostwa Europy par w Grudziądzu **20.15 (L)** Boks: Polska – Norwegia **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Futsal: Eliminacje ME kobiet: Polska – Ukraina **1.40** Boks: Badou Jack – Noel Mikaelian

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (219) **7.00** Galileo (1160, 1161) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (348) **9.30** A na obiad... (5) **9.35** Galileo (1162, 1214, 1215) **12.40** Mini Galileo (63) **13.05** ★★★ Świąteczna podróż – komedia obycz. Kanada 2020, reż. Catherine Cyran, wyk. Rachael Leigh Cook **14.55** Policjantki i policjanci (1451-1455) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.05** A na deser... (15) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1060-1063) – serial krym. Polska 2026 **0.20** Gwiazdy kabaretu (185, 184) **2.25** STOP Drogówka (380)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Ukryci w łonie Matki **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (30, 31) **6.00** Kobra – oddział specjalny (8, 1-2) **9.00** Taki jest świat (40) **9.25** Boso przez świat (80) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (771, 773, 775, 777, 779, 1035-1039) **20.00** ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009F. Gary Gray, wyk. Jamie Foxx **22.05** ★★★ Pszczelarz – film sens. USA/W. Bryt. 2024, reż. David Ayer, wyk. Jason Statham **0.05** ★★ Cash Out – film sens. USA 2024, reż. Randall Emmett, wyk. John Travolta **2.00** Dyżur (32, 33) **3.00** Taki jest świat (40) **3.35** Menu na miarę (6-8)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 11 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (6) **8.55** Film dok. **9.30** Msza św. z sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach **11.00** Komisarz Alex (326) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (3) **13.05** Ssaki (3) **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (5) **14.30** Lalka (6)

16.00 Zaraz wracam (156, 157) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.30 Św. Jan Paweł II – W górę serca – koncert z okazji XXVI Dnia Papieskiego
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (19) – serial krym. Polska 2026 Pola trafia na ślad dawnego prześladowcy z Olkusza i postanawia samodzielnie wymierzyć mu sprawiedliwość. Spotkanie ze Skalskim w jego mieszkaniu kończy się rozlewem krwi.
21.25 Rolnik szuka żony (6)
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (6)
22.45 Miłosna rozgrywka ★★★ – komediodr. USA 1995 Reż. Lasse Hallström, Paul Ryan, wyk. Julia Roberts, Dennis Quaid, Robert Duvall
0.40 Wykidajło ★★★ – thriller USA 2024 Reż. Doug Liman, wyk. Jake Gyllenhaal, Daniela Melchior, Conor McGregor
2.45 Jaka to melodia?

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3415, 3416) **6.25** M jak miłość (1946) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (73) **11.40** The Voice of Poland (9, 10): Przesłuchania w ciemno **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Przeboje polskiego big – beatu – show
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (6)
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.05 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Dzień patriotów ★★★★ – film sensacyjny USA/Hongkong 2016 Reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Kevin Bacon, Michelle Monaghan Kwiecień 2013 roku. Terroryści detonują bomby koło mety maratonu w Bostonie. Sprawcom udaje się zbiec. Policja i służby specjalne muszą zrobić wszystko, by zapobiec kolejnej tragedii.
23.00 Kwiatki polskie duże (14)
0.00 Będziemy mieszkać razem (6): Drugie życie
0.55 Porzucony według Harlana Cobena (1, 2) – serial obyczajowy Wielka Brytania 2016
2.40 Gorący pościg ★★★ – film sensac. USA 2015
4.55 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Ewa gotuje (581) **11.55** ★★★ Noc w muzeum – komedia USA/W. Brytania 2006, reż. Shawn Levy, wyk. Ben Stiller, Carla Gugino, Robin Williams, Mickey Rooney **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo

16.30 Awantura o kasę – teleturniej
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (4)
18.50 Wydarzenia
19.30 Być gwiazdą (6)
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.35 Złodziej tożsamości ★★★ – kom. krym. USA 2013 Reż. Seth Gordon, wyk. Jason Bateman, Melissa McCarthy, Jon Favreau Sandy z Kolorado dowiaduje się, że ktoś ukradł jego tożsamość i posługuje się jego kartą kredytową. Zostawia żonę, dzieci i pracę, by na własną rękę spróbować odnaleźć złodzieja.
0.50 Kryzys – thriller Kanada/Belgia/USA/Niemcy 2021 ★★★ Reż. Nicholas Jarecki, Leila Ben Salem, wyk. Gary Oldman, Armie Hammer, Michelle Rodriguez
3.20 Świat według Kiepskich (416, 417): Krótki film o męskości / Człowiek, który wzuł laczki – ser. kom. Polska 2013
4.50 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7747) **5.55** Ukryta prawda (1502) **6.50** Kuchenne rewolucje: Szpital Górny – Sezon **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (7) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1264) – prowadzenie Olivier Janiak **13.15** Lalka – kulisy produkcji **13.25** Azja Express (6) – reality show Polska 2026

15.15 Shazam! – film przygod. ★★★★ USA/Kanada 2019 Reż. David F. Sandberg, wyk. Zachary Levi, Mark Strong, Asher Angel Nastoletni Billy wypowiada magiczne słowo i zamienia się w dorosłego superbohatera Shazama. Testuje granice swoich możliwości, lecz będzie musiał nauczyć się panowania nad mocą.
17.55 Nowa Szelągowska (3) – reality show Polska 2026
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.20 Poskromienie złośnicy II ★★ – kom. rom. Polska 2023 Reż. Filip Zylber, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Agata Turkot
23.30 Black Adam ★★★ – film sf USA 2022 Reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Dwayne Johnson, Aldis Hodge, Pierce Brosnan
2.10 Superwizjer
2.50 Uwaga! – magazyn
3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (8)
4.10 Nauka jazdy
4.45 Zamieszkać na plaży (1)

TVN 7

6.25 Bez kompleksów (2) **7.25** ★★★ Lassie. Nowe przygody – film przygod. Niemcy 2023 **9.15** The Floor (19, 20) **10.40** Top Model (6) **12.20** Ukryta prawda (1570-1572) **15.15** Szpital św. Anny (75, 77) **17.15** Detektywi (141) **18.15** ★★★ Królewskie wakacje – melodr. USA/Rum. 2017 **20.00** ★★★★ Dungeons & Dragons: Złodziejski honor – film fant. USA 2023 **22.55** ★★★ Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger **1.05** ★★★★ Subuk – dramat Polska 2022, reż. Jacek Lusiński, wyk. Małgorzata Gorol

TVP Kultura

9.55 Akta Sherlocka Holmesa (6) **11.00** Kosmos 1999 (38) **12.05** ★★★ Mieszczanin szlachcicem – kom. Fr. 2009 **13.35** Szczawno. Uzdrowisko Książęce **14.30** ★★ Królowe Dzikiego Zachodu – western Fr./Wł./W. Bryt. 1971 **16.15** Czterdziestolatek (2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** ★★★★ Ranczo Wilkowyje – kom. Polska 2007 **20.00** ★★★★ Misja – dramat W. Bryt./Fr. 1986, reż. Roland Joffé, wyk. Robert De Niro **22.15** Porozmawiajmy szczerze **22.55** ★★★★ Metamorfoza ptaków – dram. Portug. 2020

TVP Sport

8.35 Piłka nożna: Arka Gdynia – Polonia Warszawa **10.45** Futbol totalny **11.55 (L)** Piłka nożna: GKS Tychy – Górnik Łęczna **14.10** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: ŁKS Łódź – Ruch Chorzów **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – Korona Kielce **20.10 (L)** Piłka nożna: Odra Opole – Miedź Legnica **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Odsłaniamy kulisy Formuły 4 **23.05** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – Korona Kielce **1.15** Boks: Polska – Norwegia **3.40** Boks: Xander Zayas – Abass Baraou

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (220) **7.00** Wielkie tajemnice historii (17, 18) **8.50** A na deser... (15) **8.55** Galileo (1216, 1217) **10.55** Mini Galileo (162) **11.10** ★★★ Ewolucja – kom. USA 2001, reż. Ivan Reitman, wyk. David Duchovny, Julianne Moore **13.30** ★★★ Hidalgo – ocean ognia – film przygod. USA/Maroko 2004, reż. Joe Johnston, wyk. Viggo Mortensen, Omar Sharif **16.20** ★★★★ Zabójcze maszyny – film sens. USA/N. Zelandia 2018, reż. Christian Rivers **18.55** Uroczysko (217, 218) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (177-180) **0.05** STOP Drogówka (381)

TV Trwam

10.30 Szkaplerz – znak Maryi **11.00** Głos serca (114) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Serce ojca **14.35** Wypłyń na głębię **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Egildo Biocca **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

7.30 Don Matteo: Boski detektyw (5, 6) **9.40** Rodzinny interes (11, 12) **11.40** ★★★★ Król rozrywki – film biograf. USA/Chiny 2017 **13.45** ★★★ Królewna Śnieżka – film fant. USA/Kan. 2012 **15.50** ★★★★ Był sobie pies 2 – film przygod. USA/Chiny/Indie/Hongk. 2019 **18.00** ★★★ Zakonnica w przebraniu – komedia kryminalna USA 1992 **20.00** ★★★ Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011 **21.55** ★★★★ Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **23.45** ★★ Historia zemsty – thriller USA 2017 **1.50** Dyżur (36)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl e6fc95910f

PONIEDZIAŁEK 12 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban (452) **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.25** Zaraz wracam (154) **9.05** Ranczo (28): Powrót demona **10.05** Komisarz Alex (26): Ostatnia sprawa Lucyny **11.00** Ojciec Mateusz (287): Chrzestny **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (3): Woda **14.00** Splątane losy (64)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1048)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4752)
18.40 Akacjowa 38 (975)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (14)
Oliwia i Alka jadą na działkę. Nastolatkę niepokoją fotografie, które ukrywa przed matką. Decyduje się pokazać je Zośce i pyta, czy ojciec zamierzał opuścić rodzinę.
20.55 Teatr TV: Wnuczka Picassa – spektakl Polska 2026
22.15 Postscriptum: Wnuczka Picassa – magazyn
22.45 Achille Lauro: statek w rękach terrorystów – film dok. Włochy 2025
23.50 Balans bieli – magazyn
0.35 Parszywa dwunastka ★★★★ – film wojenny USA/W. Bryt. 1967
3.10 Film dokumentalny
3.45 Raport specjalny
4.30 Notacje – serial dok.
4.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1857) **6.20** Rodzina (nie od) święta (55) **6.55** Barwy szczęścia (3416) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inf.-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (429) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (220) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (934): Martwe pole – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (496)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (221)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3416-odc. powtórkowy**, 3417)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1947) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (935) – serial obycz. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (6) Wolfgangowi udaje się wrócić do Berlina Zachodniego i do zawodu adwokata. Helga ma problem alkoholowy i jest w szoku, gdy zostaje pobita przez Hannesa. Dzwoni na posterunek do Friederike.
23.25 Uciekinier – dramat ★★★★ psychologiczny USA 2012 Reż. Jeff Nichols, wyk. Matthew McConaughey, Reese Witherspoon, Tye Sheridan
1.45 Zaślubiona (6)
3.00 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informac.-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1117): Zżyta rodzina **9.20** Dlaczego ja? (923, 922, 924): Kim on jest? / Życie jak bajka / Prześladowana – serial fabularno-dokumentalny Polska 2019 **12.20** Gliniarze Śląsk (29) – serial kryminal. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1000, 1001): Zniszczyć wszystkich / Azyl

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1244) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (30)
18.00 Pierwsza miłość (4263) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Gladiator – dramat hist. ★★★★ USA/Wielka Brytania/Maroko/Malta 2000 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen Marek Aureliusz chce uczynić generała Maksimusa swoim następcą. Nie podoba się to prawowitemu dziedzicowi Kommodusowi, który postanawia pozbyć się rywala. Maksimus trafia do niewoli.
23.50 Skazaniec – dramat ★★★★ kryminalny USA 2008 Reż. Ric Roman Waugh, wyk. Stephen Dorff, Val Kilmer, Harold Perrineau
2.05 Wpół do śmierci – film ★★ sensac. USA/Niemcy 2002
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Jak to jest zrobione? (7) **5.40** Uwaga! (7748) **5.55** Ukryta prawda (1503) **6.50** Kuchenne rewolucje: Toruń – EPTO **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publicystyczny **11.20** Doradca smak (25) **11.25** Kuchenne rewolucje: Szpital Górny – Sezon / Restauracja „Polski Nie-Rząd", Sosnowiec **13.40** Ukryta prawda (1656, 1657) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (56) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (160) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (361)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4292) – serial Polska 2026
20.50 The Floor (1) – teleturniej
21.30 Taskmaster (7)
22.40 Człowiek ze stali ★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2013 Reż. Zack Snyder, wyk. Henry Cavill, Amy Adams, Kevin Costner Na Ziemię przybywa generał Zod i grozi jej zniszczeniem. Żąda wydania krajana ukrywającego się na planecie. Mający nadnaturalne moce Clark musi stawić mu czoła.
1.40 Na twoim miejscu ★★★ – komedia Polska 2023 Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzegorzewski
3.50 Co za tydzień – magazyn
4.30 Uwaga! – magazyn
4.50 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (513, 514) **8.45** Ukryta prawda (1404, 1577, 1578) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (739-741) **13.55** Detektywi (145) **15.00** Szpital św. Anny (150) **16.00** Szpital (894) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (574) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (25) **19.00** Ukryta prawda (1779) **20.00** Hotel Paradise (27) **21.00** ★★★ Sanktuarium – film przygod. Australia/USA 2011, reż. Alister Grierson, wyk. Richard Roxburgh **23.20** ★★★★ Ocean's Eleven: Ryzykowna gra – film sens. USA 2001, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney **1.45** Mówię Wam (8)

TVP Kultura

9.00 Dyrektorzy (3) **10.40** ★★★★ Tatarak – dramat Polska 2009 **12.15** Nazywają mnie Terence Hill – film dok. **13.35** Kosmos 1999 (37) **14.40** Sherlock Holmes: Ostatni wampir – film krym. W. Bryt./USA 1993 **16.40** Dyrektorzy (4) **18.15** Dobry tytuł (56) **18.55** Rawhide (78) **20.00** ★★★★ Imperium Słońca – dramat USA 1987, reż. Steven Spielberg, wyk. Christian Bale, John Malkovich **22.40** ★★★★ Misja – dramat W. Bryt./Francja 1986 **0.55** ★★★★ Cud purymowy – komedia Polska 2000

TVP Sport

8.45 Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu – finał **10.40** Żużel: Mistrzostwa Europy par w Grudziądzu **12.45** (L) LOTTO Ekstraliga Badmintona: SKB Lipol-Malow Suwałki – UKS Unia Bieruń **16.00** Magazyn Betclic 2. Ligi **16.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55** (L) Piłka nożna: Stal Rzeszów – Lechia Gdańsk **20.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **20.25** (L) Piłka nożna: GKS Katowice – Wieczysta Kraków **22.30** Gol **0.00** Boks: Polska – Norwegia **2.25** Boks: Damian Knyba – Joey Dawejko

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (16, 17) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (77) **8.55** Policjantki i policjanci (672-674) **11.55** Na ratunek 112 (1014, 1015) **12.55** Trudne sprawy (796-798, 1382) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (458) **18.00** Policjantki i policjanci (1465, 1466) **20.05** Uroczysko (285) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1064) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (181) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (6): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.10** ★★★ Krwawe igrzyska – film sensacyjny Hongkong 2016 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (29)

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Przepraszam za marzenia **13.00** Powołani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **14.55** Matusia **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (49) **11.00** Kotka (49) **12.00** Nie igraj z aniołem (180) **13.00** Wspaniałe stulecie (22) **14.00** Rodzinny interes (15) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (780, 781) **17.00** Rodzinny interes (16) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1039, 1040) **20.00** ★ Cash Out 2 – film sens. USA 2025 **22.05** ★★ Bałkańska vendetta – film sens. USA 2017 **0.05** ★★ Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 **2.00** Dzielnica strachu (89)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 13 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (155) **9.00** Ranczo (29): W kleszczach terroryzmu **10.00** Komisarz Alex (27): Zabójcza namiętność **11.00** Ojciec Mateusz (288): Problemy małżeńskie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Rybołów – drapieżca znad wody – film dok. **14.00** Splątane losy (65)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1049)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4753)
Ilona żartuje sobie z Witolda – jak można pomylić szerszenia z osą! Surmaczowa twierdzi, że i tak jest mu wdzięczna za interwencję, bo osy mogą być groźne. Agnieszka stara się przekonać córkę do powrotu do Polski.
18.40 Akacjowa 38 (976)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (15)
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn
22.10 Mexican – komedia sens. ★★★ USA/Meksyk 2001 Reż. Gore Verbinski, wyk. Brad Pitt, Julia Roberts, James Gandolfini
0.20 Miłosna rozgrywka ★★★ – komediodr. USA 1995 Reż. Lasse Hallström, Paul Ryan, wyk. Julia Roberts, Dennis Quaid, Robert Duvall, Gena Rowlands

TVP 2

5.35 M jak miłość (1858) **6.25** Silny jak twierdza – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3417) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (42) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (221) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (935): Klątwa – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (497)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (222)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3417-odc. powtórkowy**, 3418)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1948) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (936-opis**, 937)** – serial obycz. Polska Zespół Lisickiego trafia na poważny wypadek i rannych – mężczyznę z pęknięciem tętniaka aorty i kobietę z urazem kręgosłupa. Britney z Alkiem próbują pomóc pacjentowi, który wrócił z Arktyki.
23.00 Córki dancingu ★★★ – musical Polska 2015 Reż. Agnieszka Smoczyńska, wyk. Kinga Preis, Michalina Olszańska
0.45 Dzień patriotów – film sens. ★★★★ USA/Hongkong 2016
3.00 Rozbite marzenia. 1918-1939 (2) – serial hist. Fr./Niemcy/Austria/Luks. 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1118): Bogini wychodzi za mąż **9.20** Dlaczego ja? (925-927): Co on Ci zrobił? / Zastraszona / Zagranica **12.20** Gliniarze Śląsk (30) – serial kryminal. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1002, 1003): Radca / Podwójne zlecenie – serial fabul.-dokument. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1245)
16.55 Gliniarze Śląsk (31) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4264) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Szybcy i wściekli 8 ★★★ – film sensacyjny Chiny/USA/Japonia 2017 Reż. F. Gary Gray, wyk. Vin Diesel, Jason Statham, Dwayne Johnson Tajemnicza kobieta zmusza Doma do zdrady rodziny i wciąga go w świat przestępczości. Jego ekipa musi go odzyskać i powstrzymać chaos, co prowadzi do szaleńczego pościgu po świecie.
23.20 Kokainowy miś ★★★ – thriller USA 2023 Reż. Elizabeth Banks, wyk. Keri Russell, Alden Ehrenreich, O'Shea Jackson Jr.
1.35 Siła rażenia – film sens. ★★ USA/W. Bryt./Rum. 2006
3.40 Ewa gotuje (573)
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8106) **5.55** Ukryta prawda (1504) **6.50** Kuchenne rewolucje: Katowice – „Meltini" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (26) **11.25** Kuchenne rewolucje: Łomża, Restauracja „Stary Młyn" / Krzeszyce – Pizzeria DaviOli/Bar Wurst **13.40** Ukryta prawda (1658, 1659) – serial fabularno-dokum. Polska 2024

15.45 Młode gliny (57) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (161) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (362)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4293) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki (7) – talk show Polska 2026
22.45 Na zabójczej ziemi ★★ – film sensac. USA 1994 Reż. Steven Seagal, wyk. Steven Seagal, Michael Caine, Joan Chen Koncern Aegis Oil odkrywa złoża ropy naftowej na Alasce. Forrest Taft sprzeciwia się rabunkowemu wydobyciu surowca, prowadzącemu do skażenia przyrody. Prezes koncernu chce się go pozbyć.
0.45 Superwizjer
1.25 Uwaga! – magazyn
1.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (9): Życie na krawędzi – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.45 Młode gliny (33, 34)
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (517, 518) **8.45** Ukryta prawda (1405, 1579, 1580) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (742-744) **13.55** Detektywi (146) **15.00** Szpital św. Anny (151) **16.00** Szpital (895) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (575) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (26) **19.00** Ukryta prawda (1780) **20.00** Hotel Paradise (28) **21.00** ★★★ Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger **23.20** ★★★★ Dungeons & Dragons: Złodziejski honor – film fantasy USA 2023 **2.05** Hotel Paradise (27) **3.05** Wrota piekieł (12)

TVP Kultura

10.35 ★★★ Dzień wielkiej ryby – film obyczaj. Polska 1996 **12.00** Film jest bajką – film dok. **12.50** 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego **14.05** Kosmos 1999 (38) **15.10** ★★ Królowe Dzikiego Zachodu – western Fr./Wł./Hiszp./W. Bryt. 1971 **16.55** Dyrektorzy (5) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (53) **18.55** Rawhide (79) **20.00** Teatr TV: Dracula – Polska 2022 **22.05** ★★★★ La Chimera – komedia Wł./Szwajc./Fr./Turcja 2023 **0.30** ★★★★ Imperium Słońca – dramat USA 1987

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Lechia Gdańsk **10.15** Magazyn Betclic 1. Ligi **10.45** Piłka nożna: GKS Katowice – Wieczysta Kraków **12.50** Gol **14.25** Piłka nożna: El. MŚ (k) strefy UEFA: Belgia – Polska **16.30** Piłka kobiet **17.25** Studio **17.55** (L) Piłka nożna: El. MŚ (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **20.45** Sportowy wieczór **21.15** Mateusz Bąk, legenda Lechii Gdańsk **21.40** Futsal: El. ME kobiet: Polska – Ukraina **23.35** Żużel: ME par w Grudziądzu **1.40** Boks: José Luis Russell Regalado – Rene Calixto

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (18, 19) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (78) **8.55** Policjantki i policjanci (675-677) **11.55** Na ratunek 112 (1016, 1017) **12.55** Trudne sprawy (799-801, 1383) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (459) **18.00** Policjantki i policjanci (1466, 1467) **20.05** Uroczysko (286) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1065) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (182) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (7): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.10** ★★ Cold Creek Manor – thriller USA/Kan./W. Bryt. 2003 **1.40** Love Island. Wyspa miłości (30) **2.50** SuperLudzie (2, 7)

TV Trwam

11.10 Mocni w wierze **12.20** Głos serca (115) **13.05** Ostatni rzeźbiarz w szkle **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **15.10** Ku pokrzepieniu powstańczych serc. Historia Obrazu Matka Boska AK **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (50) **11.00** Kotka (50) **12.00** Nie igraj z aniołem (181) **13.00** Wspaniałe stulecie (23) **14.00** Rodzinny interes (16) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (782, 783) **17.00** Rodzinny interes (17) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1040, 1041) **20.00** ★★ Czas rozliczenia – film akcji USA/Kan. 2019 **22.10** ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009 **0.30** ★★ Odsiecz – film sens. Kan./USA 2021 **2.15** Dzielnica strachu (90)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl e6fc95910f

ŚRODA 14 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (156) **9.00** Ranczo (30): Fakt prasowy **10.00** Komisarz Alex (28): Bilet do śmierci **11.00** Ojciec Mateusz (289): Mistyfikacja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Iberia – bezkresna natura – film dokumentalny Hiszpania 2023 **14.00** Splątane losy (66)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1050)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4754)
18.40 Akacjowa 38 (977)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (16)
20.55 (L) **Piłka nożna:** Liga Mistrzów UEFA: 2. kolejka fazy ligowej: AS Roma – Real Madryt
23.05 Kino Muranów – film dokumentalny Polska 2025
0.15 Śmierć Zygielbojma ★★★ – film biograf. Polska 2021 Reż. Ryszard Brylski, wyk. Jack Roth, Wojciech Mecwaldowski, Karolina Gruszka, Marcin Bosak Londyn, rok 1943. Młody dziennikarz bada sprawę śmierci Szmula Zygielbojma. Okazuje się, że popełnił on samobójstwo, protestując przeciwko obojętności świata wobec Holokaustu.
1.55 Morderstwa na Côte Bleue ★★★ – film krym. Francja 2024

TVP 2

5.30 M jak miłość (1859) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3418) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (52) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (222) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (936): Uratuj mnie – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (498)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (223)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3418-odc. powtórkowy**, 3419)** – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (1001) – serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (938)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Słońce też jest gwiazdą ★★★ – dram. miłosny USA 2019 Reż. Ry Russo-Young, wyk. Yara Shahidi, Anais Lee, Charles Melton Natasha urodziła się na Jamajce, mieszka w Ameryce, studiuje fizykę. Następnego dnia jej rodzina ma być deportowana. Silne przeżycia powodują, że dziewczyna prawie wpada pod auto. Ratuje ją student medycyny.
1.10 Peaky Blinders (11)
2.15 30 lat wymówek – film dokumentalny Polska 2021

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program infor.-public. **8.20** Trudne sprawy (1119): Zacznijmy od nowa **9.20** Dlaczego ja? (928-930): Konsultacja ślubna / Kochane urwisy / Tajemnicza kobieta **12.20** Gliniarze Śląsk (31) – serial krym. Polska 2026 **13.25** Gliniarze (1004, 1005): Nigdy jej nie akceptowali / Odwiedziny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1246)
16.55 Gliniarze Śląsk (32)
18.00 Pierwsza miłość (4265) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (4)
22.00 Koniec świata, ★★ **czyli Kogel Mogel 4** – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz Babcia Solska marzy o ślubie Marcina i Agnieszki. Niestety, mściwa była kochanka chłopaka krzyżuje ich plany. Wolańska znika, by odmienić swoje życie, a do Piotrusia i Marlenki przyjeżdża teściowa z USA.
0.05 Kolejny film o Boracie ★★★ – komedia USA 2020 Reż. Jason Woliner, wyk. Sacha Baron Cohen, Maria Bakalova, Tom Hanks
2.10 Mocne uderzenie ★★★ – komedia sens. USA 2012

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (2) **5.40** Uwaga! (8107) **5.55** Ukryta prawda (1505) **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – „Antonio” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (27) **11.25** Kuchenne rewolucje: Łódź, „Pizza i kebab u Pancia” / Białystok – Zielony Nosorożec **13.40** Ukryta prawda (1660, 1661) – serial fabul.-dokument. Polska 2024

15.45 Młode gliny (58) Sandra i Olek badają utonięcie na basenie. Brunon miał być świadkiem w procesie o zabójstwo i policjanci podejrzewają, że podejrzany postanowił się go pozbyć. Potem zostaje znalezione ciało Moniki, przyjaciółki Brunona, która została zamordowana.
16.50 Szpital św. Anny (162) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (363): Pogrzebany żywcem
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4294) – serial Polska 2026
20.50 The Floor (3) – teleturniej
21.30 Top Model (7)
23.05 Creed II ★★★★ – dramat obycz. USA 2018 Reż. Steven Caple Jr., wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson
1.40 Nowa Szelągowska (3)
2.50 Uwaga! – magazyn
3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (10) – serial krym. USA/Kanada 2010
4.10 Młode gliny (35)

TVN 7

6.50 Szkoła (529, 521) **8.45** Ukryta prawda (1406, 1581, 1582) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (745-747) **13.55** Detektywi (147) **15.00** Szpital św. Anny (152) **16.00** Szpital (896) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (576) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (27) **19.00** Ukryta prawda (1781) **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★★ Bogowie – dramat Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot **23.30** ★★★ Jak to robią single – kom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **1.50** Hotel Paradise (28) **2.50** Wrota piekieł (12) **3.45** Fachowcy (1)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (20, 21) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (79) **8.55** Policjantki i policjanci (678-680) **11.55** Na ratunek 112 (1018, 1019) **12.55** Trudne sprawy (802-804, 1384) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (460) **18.00** Policjantki i policjanci (1467, 1468) **20.05** Uroczysko (287) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1066) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (183) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.10** ★★★★ Helikopter w ogniu – dramat USA/W. Bryt. 2001 **2.20** Love Island. Wyspa miłości (31) **3.25** Lubię Disco! (279)

TVP Kultura

9.00 Dyrektorzy (5) **10.20** Dziewczyny do wzięcia – reportaż **11.15** ★★★ Próba ciśnienia – dramat Polska 1976 **12.40** Oni wszyscy byli w Montreux – serial dok. **13.40** Rekord Errola – film dok. **14.25** Czterdziestolatek (1) **15.20** ★★★ Jesienią o szczęściu – dramat Polska 1985 **16.35** Dyrektorzy (6) **18.15** Kolekcja (12) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (80) **20.00** ★★★ Cisza nocna – horror Polska 2024 **22.05** Gry **22.45** Krzesany **23.05** Łanie **23.35** Conrad Drzewiecki o sobie – to nie ja, to taniec

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Św. Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (116) **13.05** Pradawne **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Lubieszów **15.00** Zadziwiający świat chrząszczy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.10 Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **10.15** Jeździectwo: MP w skokach przez przeszkody w Jaszkowie **12.00** Boks: Polska – Norwegia **14.20** Pełnosprawni **14.50** Piłka kobiet **15.50** Piłka nożna: Eliminacje MŚ (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **18.00** LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu – mecz o 3. m. **19.55** Studio **21.05** LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu – finał **22.55** Studio **23.20** Magazyn skrótów LM UEFA **1.10** Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (51) **11.00** Kotka (51) **12.00** Nie igraj z aniołem (182) **13.00** Wspaniałe stulecie (24) **14.00** Rodzinny interes (17) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (784, 785) **17.00** Rodzinny interes (18) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1041, 1042) **20.00** ★★★ Robin Hood: Początek – film przygod. USA 2018 **22.15** ★★★ Trzynasty wojownik – film przygod. USA 1999 **0.15** ★ Detektyw Knight: Łotr – film sens. USA 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 15 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (199) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (157) **9.00** Ranczo (31): Radio interaktywne **10.00** Komisarz Alex (29): Sekret **11.00** Ojciec Mateusz (290): Stalkerka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Maluchy z drugiej strony świata (1): Las – serial dokument. Australia 2025 **14.00** Splątane losy (67)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1051)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4755)
18.40 Akacjowa 38 (978) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (456): Niewielka improwizacja
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (6) – serial obycz. Polska 2024 Adam odwiedza umierającego ojca, który wyznaje mu prawdę o dawnej współpracy z SB. Retrospekcje ukazują niezłomną postawę jego żony, przesłuchiwanej i represjonowanej za odmowę współpracy z władzami.
23.30 Gra z Cieniem (19) – serial krym. Polska
0.25 Mexican – komedia sens. ★★★ USA/Meksyk 2001
2.35 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.35 Sprawa dla reportera
4.25 Notacje – serial dokument.

TVP 2

5.30 M jak miłość (1860) **6.25** Operacja zdrowie (88) **6.55** Barwy szczęścia (3419) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (31) **12.25** Koło fortuny **13.05** Kocham Cię, Polsko! – kulisy (6) **13.15** Panna młoda (223) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (937): W rozsypce

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (499)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (224)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3419-odc. powtórkowy**, 3420)** – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! (10)
22.15 Europa da się lubić – nowe pokolenie (6)
23.15 Dziewczyna w sieci ★★★ **pająka** – dramat krymin. Niemcy/Szwecja/USA/Wielka Brytania 2018 Reż. Fede Alvarez, wyk. Claire Foy, Beau Gadsdon, Sverrir Gudnason Programista Frans angażuje hakerkę Lisbeth do odzyskania programu, który opracował i uznał za niebezpieczny. Działania Lisbeth ściągają na nią niebezpieczeństwo.
1.20 Rodzinka.pl (322)
1.55 Peaky Blinders (12)
3.05 Akacjowa 38
3.50 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1120): Nie powinnam Cię kochać **9.20** Dlaczego ja? (931-933): Siostry / Niebezpieczna kobieta / Przeklęta lokatorka **12.20** Gliniarze Śląsk (32) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1006, 1007): Dżentelmen / Cena wolności – serial fab.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1247)
16.55 Gliniarze Śląsk (33) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4266) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom
21.40 Zdrada (7) – serial krym. Polska 2023
22.55 Ostatni Mohikanin ★★★★ – film przyg. USA 1992 Reż. Michael Mann, wyk. Daniel Day-Lewis, Madeleine Stowe, Jodhi May Sokole Oko, „biały Mohikanin”, ratuje z zasadzki córkę dowódcy brytyjskiego fortu. Ich miłość rodzi się w czasach, gdy Francuzi i Anglicy toczą wojnę na indiańskich ziemiach w Ameryce.
1.15 Klucz do wieczności ★★★ – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez
3.55 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy (4) **5.40** Uwaga! (8108) **5.55** Ukryta prawda (1506) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-publicyst. **11.20** Doradca smaku (28) **11.25** Kuchenne rewolucje: Czarna Dąbrówka, „Cooking and events” / Tarnów – Pizzeria Bujani **13.40** Ukryta prawda (1662, 1663) – serial fab.-dok. Polska 2024

15.45 Młode gliny (59)
16.50 Szpital św. Anny (163) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (364) Roman rozpoczyna śledztwo w sprawie śmierci młodego mężczyzny, który prawdopodobnie wyskoczył przez okno. Ofiara miał przy sobie wizytówkę Katarzyny. To syn jej klientów, którego na ich zlecenie szukali detektywi.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4295) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje
22.40 Dziennik Bridget Jones ★★★ – komedia romantyczna W. Bryt./Francja/USA 2001 Reż. Sharon Maguire, wyk. Renée Zellweger, Colin Firth, Hugh Grant
0.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11, 12): Obława / Pocałunek śmierci
2.35 Uwaga! – magazyn
2.55 Kwatery Hitlera: Bunkier pod kancelarią Rzeszy w Berlinie – serial dokum.
3.55 Młode gliny (36)

TVN 7

6.50 Szkoła (523, 524) **8.45** Ukryta prawda (1407, 1583, 1594) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (748-750) **13.55** Detektywi (148) **15.00** Szpital św. Anny (153) **16.00** Szpital (897) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (577) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (28) **19.00** Ukryta prawda (1782) **20.00** Hotel Paradise (30) **21.00** ★★★ Ocean's Twelve: Dogrywka – komedia krym. USA 2004, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney **23.40** Taskmaster (7) **0.45** ★★★ Transformers: Zemsta upadłych – film sf USA 2009, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (104) **8.55** Policjantki i policjanci (681-683) **11.55** Na ratunek 112 (1020, 1021) **12.55** Trudne sprawy (805-807, 1385) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (461) **18.00** Policjantki i policjanci (1468, 1469) **20.05** Uroczysko (288) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1067) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (184) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza **23.10** ★★★★ Blade Runner 2049 – thriller USA/Kanada/Hiszpania 2017

TVP Kultura

8.30 Dzień z życia artysty (10) **9.00** Dyrektorzy (6) **10.45** ★★★ Jesienią o szczęściu – dramat Polska 1985 **11.55** Kamizelka – film krótkom. **12.50** Reżyserzy **13.55** Czterdziestolatek (2) **14.50** ★★★ Pestka – melodr. Polska 1995 **16.35** Blisko, coraz bliżej (1) **18.00** Kulturalni (40) **18.55** Rawhide (81) **20.05** ★★★ Dziewiąte wrota – thriller Fr./Hiszp./USA 1999 **22.30** Hala odlotów (205) **23.25** ★★★ Cisza nocna – horror Polska 2024 **1.25** ★★★★ Matka siedzi z tyłu – komediodramat Estonia/Islandia 2022

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** W krainie bioróżnorodności **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec

TVP Sport

6.15 LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu **8.15** Magazyn skrótów LM UEFA **10.10** Piłka nożna: Elimin. Mistrzostw Świata (k) strefy UEFA: Belgia – Polska **14.30** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wiśle **15.45** 110-lecie Legii Warszawa **17.25** Ring TVP Sport **18.25** (L) Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Puszcza Niepołomice **21.40** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: AS Roma – Real Madryt **22.40** Sportowy wieczór **23.15** Boks: Sebastian Wiktorzak – Robert Racz **1.40** Boks: Damian Knyba – Joey Dawejko

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (52) **11.00** Kotka (52) **12.00** Nie igraj z aniołem (183) **13.00** Wspaniałe stulecie (25) **14.00** Rodzinny interes (18) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (786, 787) **17.00** Rodzinny interes (19) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1042, 1043) **20.00** ★★★ Osaczony – film akcji USA/Niemcy 2005 **22.20** ★★ Detektyw Knight: Odkupienie – film sensac. USA 2022 **0.35** ★★ Oczy smoka – film sensac. USA 2012

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl e6fc95910f

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Przyspieszysz realizację planu, który długo pozostawał w przygotowaniu. Energia będzie sprzyjać działaniu, lecz pamiętaj o odpoczynku. W relacjach unikaj niepotrzebnej rywalizacji.

BLIŹNIĘTA
Wprowadzisz świeże rozwiązania do rutynowych obowiązków. Twoje pomysły spotkają się z zainteresowaniem, jeśli przedstawisz je spokojnie. W uczuciach czas na większą otwartość.

LEW
Zaznaczysz swoją obecność tam, gdzie wcześniej pozostawałeś w cieniu. Twoja kreatywność zostanie doceniona. W finansach zachowaj rozsądek przy większych zakupach.

WAGA
Przyjmiesz propozycję, która pozwoli Ci spojrzeć na przyszłość z większym optymizmem. W miłości pojawi się więcej lekkości i radości. Spotkanie towarzyskie poprawi Ci humor.

STRZELEC
Wykreujesz okazję tam, gdzie inni jej nie widzą. Tydzień sprzyja podróżom, kontaktom i zdobywaniu informacji. Nie bój się pytać o to, czego naprawdę potrzebujesz.

WODNIK
Przełamiesz schemat, który ograniczał Twoją kreatywność. Nowe rozwiązanie okaże się prostsze, niż przypuszczałeś. W uczuciach możliwa miła niespodzianka.

BYK
Odkryjesz nowe sposoby na poprawę codziennego komfortu. Możliwa korzystna wiadomość związana z pieniędzmi lub pracą. Bliska osoba pokaże Ci, jak ważne jest wzajemne wsparcie.

RAK
Wybaczysz komuś dawną pomyłkę i poczujesz ulgę. Ten tydzień sprzyja uzdrawianiu relacji oraz budowaniu nowych zasad współpracy. Zadbaj o równowagę między dawaniem a otrzymywaniem.

PANNA
Udoskonalisz sposób działania i zaoszczędzisz dzięki temu wiele czasu. Tydzień sprzyja nauce, planowaniu i rozwijaniu umiejętności. Nie przejmuj się drobnymi opóźnieniami.

SKORPION
Zmienisz podejście do sprawy, która wymagała nowej strategii. Twoja intuicja będzie wyjątkowo trafna. Ktoś z otoczenia okaże się ważnym sprzymierzeńcem.

KOZIOROŻEC
Zorganizujesz swoje działania tak skutecznie, że znajdziesz czas na przyjemności. Stabilność finansowa pozwoli spokojniej patrzeć w przyszłość. Relacje wymagają więcej spontaniczności.

RYBY
Wzmocnisz więź z osobą, na której naprawdę Ci zależy. Tydzień sprzyja rozmowom, refleksji i rozwijaniu zainteresowań. Nie odkładaj własnych potrzeb na później.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT						
19 9	22 9	21 8	13 6	14 6	15 8	16 8
15 km/h	10 km/h	18 km/h	16 km/h	18 km/h	18 km/h	13 km/h
1019 hPa	1017 hPa	1014 hPa	1020 hPa	1018 hPa	1015 hPa	1016 hPa

WTOREK 6 PAŹDZIERNIKA: wschód godz. 06:38, zachód godz. 17:59

PONIEDZIAŁEK 12 PAŹDZIERNIKA: wschód godz. 6:46, zachód godz. 17:45

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 19 . 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl e6fc95910f



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 51a, szer. 27m i dł. 202m. Wólka Zawieprzycka, gm. Serniki. Tel. 884377129

SPRZEDAM dwie działki budowlane 15 arowe, Kolonia SkrobówTel. 781 578 617

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze: en.ele., woda, światłowód Tel. 500 134 693

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę nr 135 (altanka, światło i ogrzewanie), Ogrody Relaks 1Tel. 573 988 023

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANO-REKREACYJNĄ O POWIERZCHNI 0,22ha STARA JEDLANKATel. 698001820

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArczew ul. Kleeberga z budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk, Tel. 500 134 693

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohyniu (baza SKR) Tel. 604 202 081

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM Dom, osiedle przed szpitalem, działka 646 m2, dom parterowy z użytkowym poddaszem, podpiwniczony z garażem, kuchnia kaflowa,ocieplony, ogrzewanie gazowi i tradycyjne węglowa.Tel. 791992754

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Biłgoraju, z balkonem, 45 m2, 1 piętro Tel. 576305566

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolnostojący o pow ok. 50 m2 okolice Ulana. Cena 500 zł. Bliższe informacje pod nr Tel. 698633005

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070



MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN BERLINGO; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SKODA

SPRZEDAM Skodę Octavię 2,0 TDI rok 2019, przebieg 146 tyś. Michów. Stan idealnyTel. 605288379

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

MERCEDES

SPRZEDAM AUTO MERCEDES; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODALSKATel. 602571846

CZĘŚCI

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

KOMPLET kół Passat Radiolne 195 x 65 R 15 95 A 90% bieżnika Cena 650 pln Tel. 791510087

INNE

SPRZEDAM skuter, 696258225

SPRZEDAM samochód zabytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnieniaTel. 691 264538



ROLNICZE

INNE

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzucania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

WÓZ żelaźniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

KUPIĘ

KUPIE ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia,sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokląski.Tel. 506196863

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

SPRZĘT

SPRZEDAM klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznica Kolonia. 950zł-do uzgodn. Tel. 508173571

SPRZEDAM beczkę blaszaną ocynkowaną o dł. 4m i poj. 1000l. Gmina Serniki. 350zł. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1000zł. Tel. 605 950 240

GLEBOGRYZARKA spalinowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskibowe, głębosz, dmuchawa do zboża-Tel. 602 467 753

OBUDOWA tylnego mostu C 330 i inne podzespoły i części do C 328 i 330 inne Cena 1000 zł. Wohyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM krajzegę, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach. otwierany i zamykany, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod. Okolice Puław Tel. 609 342 674

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON"; KOMBAJN „SAMPO" 500Tel. 502243030

WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE 2,70 M POJEDYŃCZE STRUNOWE; CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną cała w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owijarka do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków, przyczepa wywrotka. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM,BECZKOWOZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prase kostkujaca sipma z-224, 4000zl, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

SPRZEDAM opryskiwacz sadowniczy sleza z malym wentylatorem Tel. 601 478 182

SPRZEDAM truskawki hanoye wolne od chorob, pieknie ukorzenione Zosin 0, 40gr Tel. 604 193 425

SPRZEDAM slome w belach.Tylko wlasny transport.Cena 70 zl szt. Kock Tel. 725 434 901

SPRZEDAM silnik 7 i 5 kw wage gospodarcza srutownik krajzege osie do szlifierki Tel. 693 316 714



ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowyTel. 668 472 189

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM źrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDA tucznika ekologicznego Tel. 720866265

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 , 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

REG

eprasa.pl e6fc95910f

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM daniele do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 cena do uzgodnienia ParczewTel. 721665009

WÓZEK inwalidzki sprowadzony z USA ze specjalnych bardzo wytrzymałych stopów stali do 140 kg wagi nowy!! Tel. 791510087

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „POWER TIM". 3200zł. Tel. 696992515

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek spacerówka składany, Cena 80 zł Radzyń Podlaski Tel. 600805264

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

KROKWIE murłaty 8-7 m sezonowane deska 5-4 cm Tel. 661453227

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy falistej, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

REG

MEBLE

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

INNE

DYWAN na zielonym tle geometryczne , stan dobry sprzedam bardzo tanio 2,8 x 3,8 m Radzyń Podl.Tel. 795102838

GRZEJNIK energooszczędny na podczerwień, termostat, 2 zakresy grzania, pilot, roczny nie używany b. ładny na gwarancji. C 1000 zł Tel. 791510087

BRAMA przesuwana od ślusarza solidna Cena 1000 zł Tel. 791510087

GRZEJNIK CO typu PURMO stalowy z głowicą 3 letni 100 cm x 60 Cena 220 zł Tel. 791510087

ŻYRANDOL mosiężny na 12 żarówek Księstwo Warszawskie, antyk ciężki b. ładny 1000 złTel. 791510087

PRZĘSŁO ogrodzeniowe metalowe 250 cm x 160 cm z kątownika w środku siatka ocynk solidna Cena 160 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj.Tel. 504096450

SPRZEDAM PALETY SKLEJKA WYMIAR 210X110 15ZŁ ZA SZTUKĘTel. 698001820

AGD

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serówTel. 723 814 153

URZĄDZENIA

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acytlenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

ŁUPARKE,RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJTel. 607220782

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózku z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

ROZMAITOŚCI

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

Znajdź pracę ze Wspólnotą

DOM Opieki w Laskach k. Warszawy poszukuje osoby na stanowisko Opiekun osób starszych. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, zakwaterowanie i wyżywienie. Więcej informacji pod numerem Tel. 608477633

POSZUKUJĘ
murarzy praca na terenie Łukowa i Międzyrzeca Podlaskiego 35zł na godzinę
Tel. 507632051

To jest miejsce na Twoją ofertę

SZUKAM PRACY

SZUKAM pracy jako opiekunka osób starszych oraz jak opiekunka do dziecka w Lubartowie, mogę sprzątać lub pomagać na działce Tel. 662 921 736

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl e6fc95910f

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOŚCIÓWKĘ, WYRÓWNARKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lataTel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM garnek kamienny 5 l, cena 70 złTel. 513 355 417

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087

MIGOMAT niemiecki bezgazowy nowy !! powystawowy na 230 V walizkowy b poręczny bdb spawa C. 1000 zł Tel. 791510087

PIŁA poprzeczna półautomat tzw, kapówka fabryczna Tel. 791510087

WYRZYNARKA pionowa tzw banzega sprawna 1500 zł, autoklaw stomatologiczny Exocta Macom oryginalny nie chińczyk po dużym serwisie Cena 1500 zł Tel. 791510087

KOMPRESOR bezolejowy stomatologiczny cichy włoski FIAC mało używany C. 1000 zł Tel. 791510087

WYRÓWNYWARKA heblarka rzemieślnicza 3 noże szer. 50 cm x 160 cm . solidna bez silnika Cena 1000 zł Tel. 791510087

TORBA narzędziowa skórzana fabryczna PRL solidna nie używana. Cena 420 zł Tel. 791510087

KOMPLET podkładów kolejowych na opał. Cena 220 zł Tel. 791510087

FREZARKA do drewna z frezami, dodatkowym wyposażeniem, solidna, stabilna. Cena 100 zł Tel. 791510087

LEŻAK stojący z domkiem mało używany cena 110 zł, końcówki materiałów tapicerskich od 2 m2 - 15 całość 570 zł Tel. 791510087

IMADŁO ślusarskie ze stali odpornej na uderzenia 25 kg wagi nowe b. solidne!! Cena 750 zł Tel. 791510087

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

LEWAR kolejowy na korbę solidny mocny. Cena 770 złTel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, rączki składane C. 1000 złTel. 791510087

PIŁA motorowa 4 letnia Alpina 3,5 KM mało używana jak nowa!! Cena 1000 zł Tel. 791510087

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

Rok założenia 1963
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl
REG

eprasa.pl e6fc95910f

Ks. Arkadiusz Paśnik i historia jego babci na ekranie.

„Wojny nie kończą się nigdy”

Babcia ks. Arkadiusza Paśnika w czasie wojny była zesłana do Kazachstanu. Tę historię przeniósł na ekran ks. Maciej Domański.



Spotkanie w kinie Lewart. Od lewej ks. Maciej Domański, ks. Arkadiusz Paśnik, dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury Urszula Bednarczyk

Ks. Arkadiusz Paśnik swoją kapłańską drogę zaczynał w Lubartowie. Był tu wikarym w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy i kapelanem w Domu Pomocy Społecznej w Jadwinowie. Przez pracę z młodzieżą, ale także podejście do człowieka, zyskał powszechną sympatię i szacunek. Zawsze, kiedy przyjeżdża do Lubartowa, jest serdecznie witany, na spotkania z nim przychodzą tłumy ludzi. Sam ks. Paśnik wiele osób potrafi rozpoznać wśród licznej grupy i zwraca się do nich po imieniu. Ks. Arkadiusz jest bowiem także literatem, napisał już kilkanaście książek i dlatego odwiedza Lubartów, uczestnicząc w spotkaniach autorskich. Te jednak wydają się tylko pretekstem do odwiedzin w mieście, w którym ks. Paśnik, jak sam przyznaje, był szczęśliwy. Szczególnie ciepło wspomina pracę z siostrami Felicjankami w DPS. - Nauczyły mnie prostego życia - powiedział podczas jednego ze spotkań.

Przez 18 lat ks. Arkadiusz Paśnik pełnił posługę jako proboszcz parafii Św. Michała Archanioła w Lublinie. Tu także parafianie obdarzyli go zaufaniem i szacunkiem. M.in. dlatego, że potrafił skracać dystans między proboszczem a wiernym, popularnością cieszyło się nagranie bitwy na śnieżki, którą ks. Paśnik urządził po mszy świętej.

Na początku roku okazało się jednak, że ks. Arkadiusz nie udźwignie dalej obowiązków proboszcza.

- Moje zdrowie ustało - poinformował parafian. Zrezygnował z kierowania parafią, ale pozostał w niej. Proboszczem został jego przyjaciel, ks. Maciej Domański.

- Wcześniej było tak, że ja siedziałem na miejscu proboszcza, a Maciek z boku. Teraz jest odwrotnie, to on jest moim proboszczem - mówił ks. Paśnik podczas spotkania w Lubartowie 26 września.

Obaj księża znają się z czasów, gdy ks. Paśnik był wikarym w Lubartowie, a Maciej Domański członkiem Oazy. Potem Maciej sam został księdzem.

REG

Wojna zostaje w człowieku

Film, który nakręcił ks. Domański w czasie podróży obu duchownych do Kazachstanu to historia zesłania Henryki Paśnik i poszukiwań jej rodziny przez wnuka - ks. Arkadiusza Paśnika. A filmową historię pokazano w kinie Lewart dlatego, że w 2026 r. obchodzimy stulecie kina w Lubartowie.

Spotkanie z księżmi nosiło tytuł „Wojny nie kończą się nigdy”. Dlaczego wybrano taki tytuł, wyjaśnił ks. Paśnik.

- Moja babcia jest tego dowodem. Kiedy wojna na Ukrainie wybuchła w 2022 r. moja babcia była już w przedagonalnym stanie. Odeszła 6 czerwca 2022 r. Kiedy wybuchła wojna, babcia się bardzo zmieniła. Była bardzo podirytowana, nieswoja. Często pytała o tę wojnę. Pewnego dnia woła mnie i pyta: idą? Ale kto ma iść - myślałem, że to już takie demencyjne zmiany, a babcia pytała, czy Rosjanie idą. Mówiła: ja stara, to mnie zostawcie, a wy uciekajcie. Często miała takie noce, że budziła się, ciągle pędziła tym pociągiem. To było w niej do końca. A wojny nie kończą się nigdy, dlatego, że taka jest natura człowieka, człowiek do końca będzie skłonny do złego. Wszystko, co możemy zrobić, to budować wokół siebie dobry świat, uczyć młode pokolenia szacunku, pokazywać im wartość osoby ludzkiej. Wojny zawsze będą wybuchały, zawsze będzie zło, ale możemy je minimalizować dobrem. Kiedyś to się wszystko skończy. Jestem księdzem, więc patrzę na to w taki sposób.

Wojna nie kończy się z podpisaniem rozejmu ani z ostatnim wystrzałem. Wojna toczy się w ludziach, np. zespół pourazowy, który niosą żołnierze czy ludzie, którzy przeszli front. Ostatnio spotkaliśmy się z takim człowiekiem, który przeżył front i opowiadał o tym, że czym innym jest wojna, a czym innym jest przeżycie frontu. Mówił: nigdy nie jadłem chleba, ale jak dowiedziałem się, że weszli Rosjanie do Chersonia, to napychałem się chlebem, żeby mieć pełny żołądek, bo nie wiedziałem, co się za chwilę stanie. Opowiadał takie zdarzenie, że żona zrobiła grilla dla męża żołnierza, bo wrócił z wojny, szczęście przeogromne. Zaprosiła rodzinę, żeby sobie pobiesiadowali. Zaczęła smażyć to mięso, żołnierz poczuł zapach mięsa i wpadł w szał. Przypomniało mu się, jak jego koledzy się smażyli naokoło czołgu. Ta wojna pozostaje w człowieku do końca życia - mówił ks. Arkadiusz.

Zesłanie, miłość i rozstanie

Henryka z ojcem i rodzeństwem została zesłana w 1940 r. w głąb ZSRR - matkę uratowało przed wywózką to, że nie było jej akurat w domu, gdy przyszli funkcjonariusze NKWD. Rodzina trafiła ostatecznie do Kazachstanu. Kiedy Henryka trafiła do więzienia za odmowę przyjęcia sowieckiego obywatelstwa, a młodsze rodzeństwo umieszczono w sierocińcu, ojciec odwiedzał dzieci, które zbierały dla niego kawałki chleba. Zmarł, wracając z wizyty w sierocińcu. Henryka obiecała, że wróci kiedyś do Kazachstanu i odnajdzie jego grób. Nie mogła spełnić przyrzeczenia, ale postanowił to zrobić jej wnuk, ks. Arkadiusz Paśnik. Stąd tytuł książki i filmu - „Obietnica”.

Henryka poznała na zesłaniu młodego Ormianina, Griszę Oganisjana, z którym wzięła ślub i spodziewała się dziecka. W 1946 r. władze ZSRR pozwoliły zesłanym Polakom na powrót do kraju. Henryka pragnęła wrócić i odnaleźć matkę, władze radzieckie nie pozwoliły jednak na wyjazd do Polski Griszy. Tak przerwano krótkotrwałe małżeństwo. Córka Griszy i Henryki urodziła się już w Polsce - to mama ks. Arkadiusza. Żeby odnaleźć ślady zesłanej rodziny, księża wyruszyli w podróż pociągiem.

Podróż na Wschód

- Czy trzeba przemierzyć pół świata, aby dotrzeć do samego siebie, do swojej tożsamości? - pytała dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury Urszula Bednarczyk, która prowadziła spotkanie z duchownymi.

- Myślę, że trzeba. Mogliśmy wsiąść w samolot i polecieć do Ałma Aty. Wszyscy odradzali podróż, mówili, żeby lecieć samolotem, ale ja nie chciałem. Chciałem to poczuć w jakiś sposób. Oczywiście to było śmieszne, bo mieliśmy pełne żołądki, czuliśmy się bezpieczni, ale tydzień jedzie się do Moskwy, potem jeszcze cztery doby do Ałma Aty. Potem wynajęliśmy kierowcę, Rusłana, który nas wiózł 300 km stepem i poznawał tę historię. Potem nawet nie chciał od nas pieniędzy. Jestem bardzo poruszony tym wszystkim. Mogliśmy poznać, co to jest kipiatok (po rosyjsku wrzątek - przyp. red.), przez tydzień się nie myć, bo nie było się gdzie wykąpać - mówił ksiądz. Wspominał też zderzenia z rosyjską mentalnością.

- Kiedy pisałem, wszedł naczelnik pociągu i mówi: co ty piszesz? Tu nie wolno pisać! Schowaj to. Zobaczył, że Maciek filmuje tory, mówi: zaraz wam zabiorę tę kamerę! Zagrozili, że wyrzucą nas z pociągu. Zabrali nam paszporty. Jedna pani, Rosjanka, która podróżowała z nami, mówi: oni chcą pieniędzy! Jakbyśmy dali, to potem byśmy się nie wypłacili. Opatrzność nad nami czuwała - mówił ks. Paśnik. Z pomocą przyszedł kazachski żołnierz, mówiący po angielsku, który również jechał w tym pociągu.

- Zobaczył, że coś się dzieje, wypytał, kim jesteśmy, co robimy, zaprosił nas do siebie. Jedliśmy końską kiełbasę, popijaliśmy mlekiem - mówił ks. Domański.

Spełniona obietnica

Gdy księża dotarli na miejsce, stary muzułmanina Abdul Ali zaprowadził ich do domu, w którym mieszkali Ormianie. Okazało się, że była to rodzina Oganisjanów, krewnych Griszy. On sam od dawna już nie żył, zmarł w 1952 r. Po wyjeździe Henryki ożenił się po raz drugi i miał dziecko. Oganisjanowie mieli ciągle zdjęcie Griszy i list, który napisał do Henryki, trzy lata po ich rozstaniu.

Miejscowi pokazali ks. Paśnikowi miejsce, gdzie chowano zmarłe dzieci z sierocińca, leżeli tam też Polacy zmarli na zesłaniu, w tym ojciec Henryki. Ks. Arkadiusz odprawił tam mszę świętą.

Ks. Domański udokumentował całą podróż, miał to być film prywatny, tylko na potrzeby duchownych. Potem ks. Paśnik umieścił go na swoim kanale. W końcu został pokazany na dużym ekranie. Ks. Paśnik przyznał, że miał obawy przed obejrzeniem tego filmu, przeżycia były zbyt silne. Tak naprawdę obejrzał go dokładnie dopiero podczas projekcji w Lubartowie.

- Babcia miała tę możliwość, żeby to obejrzeć. To była dla mnie największa nagroda. Babcia to oglądała w takim przejmującym milczeniu. Nie skomentowała ani słowem, tylko patrzyła - mówił ks. Paśnik.

Marcin Kusyk

eprasa.pl e6fc95910f

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVIII

Jesienny aromat - foccacia na słodko

Czym znaczy foccacia? Po prostu tyle, co „pieczony chleb". Czym jest? Sprawa nieco bardziej skomplikowana. Trochę baba drożdżowa, trochę chleb typu włoska ciabatta, trochę taka bardziej puchata pizza. Najpopularniejsza jest w wersji wytrawnej, z rozmarynem, pomidorkami i oliwkami, ale ostatnio kolega przyrządził „na słodko", z jabłkami, cynamonem i masłem... No i, Łaskawi Państwo... Namawiam serdecznie!

Najpierw trzy najważniejsze rzeczy, które sprawiają, że foccacia wyjdzie zawsze, będzie chrupka z wierzchu, puchata w środku, zachowa swój górzysto - doliniasty kształt i świetnie skomponuje się z wszystkimi dodatkami, jakie wymyślimy, żeby na niej położyć. Bo odegrać może absolutnie wszystkie role na stole: czasem wystarczy skropić ją chlustem dobrej oliwy, czasem charakteru doda gruba sól morska, można położyć na niej kawałek jakiejś dobrej szynki, można również odpiec ją na grillu albo patelni.

Po pierwsze odpowiednia **mąka**. Tu nie może być kompromisu. **Dokładnie musi być typu 00**. Taka, z jakiej robi się pizzę. Najdrobniejsza, najjaśniejsza z możliwych. Bez najmniejszych kłopotów dostępna we wszystkich popularnych marketach, cena też nie jest żadną barierą.

Po drugie - **drożdże**. W polskiej tradycji kulinarnej czasem dodajemy ich bardzo hojnie. Włosi z kolei wiedzą, że naprawdę nie ma takiej potrzeby, im mniej, tym lepiej. Zaprawdę powiadam Wam: jeżeli do pół kilograma mąki dodamy jeden gram suszonych drożdży albo pięć gramów świeżych, to świetnie sobie poradzą. Pamiętamy: **drożdże najlepszym przyjacielem człowieka!**

Po trzecie zaś: nic nie zastąpi czasu. Ciasto na foccacię musi wyrastać w lodówce **przez noc**. Albo i dwie.

A cała reszta jest niezwykle prosta.

Zaczyn: W niecałej szklance letniej wody rozpuszczamy pół łyżeczki cukru albo łyżkę miodu, łyżkę mąki oraz drożdże. **Delikatnie mieszamy, odstawiamy na 20 minut, aż drożdże zyskają wigor.**

Do miski przesiewamy pół kilograma **mąki 00**. Dodajemy do niej wodę i zaczyn. Ciasto na foccacię należy do tych o dość wysokim stopniu nawodnienia - łącznie na 500 gramów mąki potrzebować będziemy (razem z zaczynem) **420 - 450 mililitrów** wody. Do tego porządny **chlust oliwy** (co najmniej dwie łyżki) oraz pół łyżeczki soli.

Wyrabiamy, **aż się połączy**. Nie martwimy się, że będzie kleiło się do rąk. Takie ciasto tak ma. **Odstawiamy na pół godziny.**

Teraz wilgotnymi rękami (bo to się dalej klei...) z każdej z czterech stron **składamy ciasto od dołu do środka. I tak trzy razy co pół godziny. A potem na noc do lodówki**. Wyrośnie, a gluten zrobi swoją robotę. Stanie się szkliste i ciągnące.

Rano zaczynamy pracować **nad nadzieniem**. Dwa kwaśne **jabłka** obieramy ze skórki, usuwamy gniazda. **Kroimy w kostkę o boku około 1-2 cm**. **Pół kostki masła** rozpuszczamy na patelni z **mielonym cynamonem i trzema łyżkami cukru**. Trzy czwarte z tego odkładamy na bok, na później, a do reszty dorzucamy **jabłka i prażymy przez 15 minut.**

I teraz **kluczowy manewr**. Prostokątną formę do pieczenia **smarujemy masłem** z cynamonem i cukrem. Wykładamy na to na środek ciasto i **rozciągamy je na boki**, żeby zakryło całe dno. Pozwalamy **pół godziny wyrastać**. Smarujemy resztą masła i **składamy od boków do środka, tak, żeby nasze masło znalazło się w środku**. Znowu pozwalamy wyrastać, **tym razem godzinę**. W tym czasie pojawią się efektowne bąble. Na koniec **układamy na wierzchu nasze jabłka**, palcami wyciskamy w cieście **góry i doliny** i wstawiamy do rozgrzanego do **250 stopni piekarnika**. Pieczemy, aż się zazłoci, około 20 minut.

Najlepsza jest na ciepło, ale jeżeli przestygnie, też robi robotę. Ale zwykle nie zdąży wystygnąć.

Zbigniew Smółko

500 gramów mąki 00
450 ml wody
łyżka miodu
1 gram suszonych drożdży
2 łyżki oliwy
pół łyżeczki soli
2 duże kwaśne jabłka
100 gramów masła
cynamon mielony
3 łyżki cukru



KRZYŻÓWKA

Drobna wada		By³ nim Te-zeusz		Aktorski przy-dzia³	Mia³ swój dzień	Kraj ¿ywica pachn¹cy / Organ dowódczy			Arys-tokrata	Objêty celibatem / Badanie krwi			By³ nim de Sade		W³adca Egiptu						
		20				Mastiff ma³ej Nel	18				Stolica Tybetu (Azja)											
Film z Agat¹ Buzek		Orien-tacja / Ha³as je¿a			1								Dziedzi-na nauk tajem-nych		"Miecz" Gerwa-zego						
Damski szal futrzany	16			15		Atrybut praczki	19				Gra³a Marusiê / Imiê mêskie										
						… Dymsza / Do niej - to do luftu / Alarm		10	4			P³oni siê u panny			5							
Du¿y karaczan / Kompan Szczepka			Inaczej o wianie	Mo¿li-woœæ do wyboru	21				8			Bywa karalny			9						
Drzewo liœciaste							Boski ³ucznik	Œmia³ek, chojrak / Katafalk	Kowalik					P³at trawy z ziemi¹	13	Rodzaj ¿yznej ziemi					
					Naszyty wzd³u¿ szwu							Bibl.: Ezaw										
Czêœæ "Try-logii"	17	Szab-lon, wzorzec			6					Arciuch, aktorka				14		7					
					Adwen-towa msza		11					Ir dla che-mika										
Brzeg np. lasu		Ma chory ¿o³dek			12					Bawi cudze dzieci					3	2					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

REG

eprasa.pl e6fc95910f

AGRO LUBELSKIE

DODATEK ROLNICZY

6 października 2026 r.
Wspólnota Regionalna

Bitwa o słodkie złoto.

Czy Lubelszczyzna obroni buraczane imperium?

Październik 2026 roku to na lubelskich polach czas szczytu kampanii cukrowniczej. Cukrownie w Krasnymstawie oraz Werbkowicach, gdzie niedawno rozpoczęła się 63. kampania w historii zakładu, pracują pełną parą.



Tegoroczne zbiory odbywają się jednak w cieniu poważnego tąpnięcia. Mniejsze zbiory, trudna pogoda i widmo rewolucji cenowej w kolejnym sezonie każą postawić pytanie: czy burak cukrowy wciąż pozostaje finansową kotwicą regionu?

Żyzne gleby od lat plasują Lubelszczyznę w krajowej czołówce. Najnowszy bilans nie napawa jednak takim optymizmem. Opublikowane pod koniec września wstępne szacunki GUS potwierdzają, że krajowe zbiory buraków cukrowych spadną w tym roku aż o 15,5 procent, do poziomu 15,7 mln ton. To efekt zarówno mniejszego areału, jak i trudnego sezonu wegetacyjnego, który zniechęcił część plantatorów do zasiewów.

Pogoda kontra jakość

Wiosenne przymrozki, a następnie letnie fale upałów i susza mocno ograniczyły przyrost masy korzeni.

Choć tonaż z hektara w wielu lubelskich gospodarstwach jest wyraźnie niższy, słoneczny wrzesień przyniósł upragnioną rekompensatę.

Pierwsze dostawy do fabryk wykazują bardzo dobrą polaryzację, czyli zawartość cukru. Przemysł podkreśla, że wysoka jakość surowca pozwala częściowo nadrobić straty wynikające z mniejszej masy korzeni.

Kampania pod presją kosztów

W trwającej kampanii 2026/2027 plantatorzy realizują dostawy do Krajowej Grupy Spożywczej (KGS) po wcześniej wynegocjowanej cenie bazowej 32 euro za tonę buraków kontraktowanych o standardowej polaryzacji 16 proc. Za nadwyżki stawka wynosi 80 zł za tonę.

Stawki te zapewniają pewną stabilizację, jednak marżę coraz mocniej pochłaniają koszty. Sama usługa zbioru nowoczesnym kombajnem to na Lubelszczyźnie wydatek rzędu 950–1200 zł za hektar. Przy niższym plonie oznacza to drastyczne ograniczenie zysków z pola.

kb

W NUMERZE

Terminarz Rolnika 2026
O czym trzeba pamiętać? s. 6


Ten kombajn to potwór na gąsienicach
s. 5


Rodzinna historia gospodarstwa Łukasza
Ciężkie czasy dla rolników s. 2-3

Rolnik pyta **prawnik odpowiada**
Sprawdź odpowiedzi! s. 6

REG

KWADRANS

który może oszczędzić pieniądze w przyszłym sezonie

Październik nie daje rolnikowi wielu okazji do odpoczynku. Na polach trwają siewy ozimin, kończą się ostatnie prace po zbiorach, a pogoda coraz wyraźniej przypomina, że zima jest już za pasem. W tym całym jesiennym zabieganiu warto jednak znaleźć kwadrans na coś, co nie przyniesie efektu od razu, ale może zaprocentować wiosną.

Zanim zima zamknie pola – zapisz, co powiedział Ci ten sezon

1 Obejrzyj wschody ozimin

Przejdź się po polach, zwłaszcza tych obsianych wcześniej. Zwróć uwagę na wyrównanie wschodów i miejsca ze słabszą obsadą. Zrób zdjęcie lub zaznacz je na mapie gospodarstwa, aby wiosną łatwo do nich wrócić.

2 Zobacz, jak pola radzą sobie z jesienną wodą

Październikowe opady szybko pokazują miejsca, w których powstają zastoiska wody, oraz te, które przesychają szybciej od reszty pola. To cenna wskazówka przy planowaniu przyszłorocznej uprawy.

3 Oceń tegoroczne odmiany

Zapisz, które odmiany sprawdziły się najlepiej w warunkach Twojego gospodarstwa. W przypadku ozimin zwróć uwagę na wschody i rozwój roślin przed zimą, a przy odmianach już zebranych — na plon, zdrowotność i odporność na wyleganie.

4 Zanotuj efekty jesiennych zabiegów

Warto zapisać, gdzie ochrona przed chwastami przyniosła dobry efekt, a gdzie pojawiły się problemy. Podobnie z nawożeniem — własne obserwacje będą znacznie bardziej użyteczne podczas planowania kolejnego sezonu.

5 Zapisz, co trzeba naprawić i kupić

Październik to dobry moment, by spisać części, maszyny i wyposażenie wymagające naprawy lub wymiany. Zimą łatwiej znaleźć czas na serwis i zakupy, niż tuż przed rozpoczęciem wiosennych prac.

15 minut, które zostają na dłużej

Własne pole jest najlepszym źródłem wiedzy o gospodarstwie. Kilka zdjęć i krótkich notatek z października może po kilku miesiącach przypomnieć, gdzie pojawiły się problemy i jakie rozwiązania przyniosły efekt.

eprasa.pl e6fc95910f

Rodzinna historia go

„Jakby ktoś to liczył czysto matem

W jego gospodarstwie rośnie rzepak, kukurydza, jęczmień, pszenżyto, ziemniaki skrobiowe i coraz bardziej nietypowa dynia oleista. Jest też bydło opasowe, około 25 hektarów łąk, nowoczesny ciągnik prowadzony przez nawigację i paszowóz, który Łukasz Szczuchniak nazywa „thermomixem dla zwierząt". Łącznie około 120 hektarów. A mimo to mówi wprost: ten rok jest najtrudniejszy od czasu, gdy przejął gospodarstwo.



W gospodarstwie pracuje wiele nowoczesnych maszyn. Jak mówi Łukasz Szczuchniak, dzięki nim praca na roli wygląda dziś zupełnie inaczej niż jeszcze w jego dzieciństwie

Fot. kb

Dziś własny areał Łukasza to około 35 hektarów, do tego dochodzi 12 hektarów należących wcześniej do rodziców oraz duża powierzchnia gruntów dzierżawionych. Łącznie gospodarstwo obejmuje około 120 hektarów. To już skala, przy której trudno mówić o tradycyjnym gospodarowaniu

Fot. kb

Dla większości ludzi jesień oznacza koniec lata i początek spokojniejszej części roku. W Ustrzeszy praca wcale się jednak nie kończy. Zbiór ziemniaków, kukurydzy i dyni oleistej, zasiewy zbóż i rzepaku, zabiegi ochronne, przygotowanie paszy dla bydła, naprawy maszyn. Kiedy z pól znikają ostatnie rośliny, trzeba przygotować sprzęt do kolejnego sezonu.

Łukasz Szczuchniak pytany o to, kiedy kończy się praca w gospodarstwie odpowiada: – Nigdy. Może w Wigilię.

Brzmi jak żart, ale nim nie jest. W ubiegłym roku kukurydzę kosił jeszcze dzień przed Wigilią. Zimą pozostają maszyny: ciągniki, kombajny, łożyska, oleje i wszystko, co trzeba przygotować przed kolejnym sezonem.

– Przecież tam cały czas jest coś do zrobienia – mówi.

Najpierw byli pradziadkowie

Początki gospodarstwa sięgają jego pradziadków. Było wtedy zaledwie kilka hektarów. Później gospodarstwo rozwijał dziadek, zwiększając areał z około pięciu do kilkunastu hektarów. Rodzice Łukasza również utrzymywali gospodarstwo, choć oboje pracowali na etatach i początkowo nie wiązali z nim swojej przyszłości.

Łukasz skończył liceum, studiował w Lublinie i w tym czasie przejął gospodarstwo. Nie wybrał jednak kierunku związanego z rolnictwem. Przez trzy lata mieszkał w Warszawie. Wieś jednak nie dawała o sobie zapomnieć. Wracał na żniwa, aż w końcu zdecydował, że chce zostać rolnikiem.

– Wróciłem na wieś i stwierdziłem, że jednak będę rolnikiem i kontynuował dzieło moich dziadków, rodziców, pradziadków – wspomina.

Był 2015 rok. Na początku miał około 18 hektarów – 12 hektarów rodziców i około sześciu dzierżawionych. Później stopniowo zwiększał areał, najpierw głównie przez dzierżawy, a po kilkunastu latach także poprzez zakup ziemi.

Dziś jego własny areał to około 35 hektarów, do tego dochodzi 12 hektarów należących wcześniej do rodziców oraz duża powierzchnia gruntów dzierżawionych. Łącznie gospodarstwo obejmuje około 120 hektarów. To już skala, przy której trudno mówić o tradycyjnym gospodarowaniu.

– Konwencjonalne rolnictwo to 100 hektarów to jest takie minimum, żeby utrzymać rodzinę – mówi, zaznaczając, że zupełnie inaczej wygląda sytuacja w gospodarstwach specjalizujących się np. w owocach miękkich.

120 hektarów, ale nie jednej uprawy

W Ustrzeszy nie ma jednej dominującej rośliny. Około 24 hektary zajmuje rzepak, 22 hektary kukurydza, 15 hektarów jęczmień, 13 hektarów pszenżyto, 10 hektarów ziemniaków skrobiowych i 15 hektarów dyni oleistej. Do tego około 25 hektarów łąk, które są ważnym źródłem paszy dla bydła. W sumie daje to około 120 hektarów.

Jedna z upraw szczególnie zwraca uwagę – dynia oleista. Chodzi o odmianę bezłuskową. Z zewnątrz wygląda jak zwykła dynia, ale jej nasiona nie mają twardej łuski. Łukasz wszedł w tę uprawę dopiero w tym roku. Pomysł nie pojawił się jednak przypadkowo. Sprawdzał nawet, co na temat potencjalnie opłacalnych kierunków produkcji podpowiada sztuczna inteligencja.

– AI powiedziało, że dynia oleista jest opłacalna – mówi z uśmiechem.

Nie oznaczało to oczywiście, że bez sprawdzenia warunków ruszył za podpowiedzią algorytmu. Dynia już funkcjonuje w regionie, a Łukasz uważa, że może być ciekawą alternatywą dla tradycyjnych upraw. Dodatkową zaletą jest jej odporność na suszę.

– Tutaj u nas w regionie to już funkcjonuje i ta dynia oleista się sprawdza, więc też wszedłem w tym roku w tę dynię i myślę, że to będzie uprawa, która faktycznie będzie przynosiła dochód na poziomie satysfakcjonującym – mówi.

Jeżeli eksperyment się powiedzie, jej areał może zdecydowanie wzrosnąć. – Sto hektarów dyni oleistej? Być może. Myślę, że jest to prawdopodobne – przyznaje zapytany.

Ziemniak, którego nie widać na sklepowej półce

W gospodarstwie są również ziemniaki, ale większość z nich nie trafia bezpośrednio na stoły konsumentów. To ziemniaki skrobiowe, przeznaczone do produkcji skrobi ziemniaczanej.

– One trafiają na produkcję skrobi ziemniaczanej, czyli mąki ziemniaczanej – tłumaczy Łukasz.

Skrobia wykorzystywana jest później w wielu gałęziach przemysłu. Z kolei kukurydza i część zbóż trafiają do skupów. Produkcja roślinna i zwierzęca są ze sobą ściśle powiązane. Łąki dostarczają paszy dla bydła, a część paszy powstaje bezpośrednio z własnych upraw.

75 sztuk bydła i „thermomix dla zwierząt"

Drugą ważną gałęzią gospodarstwa jest bydło opasowe. Łukasz hoduje m.in. rasy limousin oraz mieszańce ras mięsnych. Od dwóch lat ma również własne stado mamek – około 15 sztuk, od których pozyskuje cielęta do dalszej hodowli.

To odpowiedź na problem coraz trudniejszego zakupu dobrych cieląt. – Teraz po prostu ciężko kupić ładne cielęta do dalszej hodowli – mówi.

Roczna liczba bydła zmienia się w zależności od wieku zwierząt i kolejnych partii kupowanych oraz sprzedawanych sztuk. Obecnie jest ich około 70–75, choć w przeszłości liczba dochodziła nawet do około 90.

Hodowla wymaga ogromnej ilości paszy. Łukasz szacuje, że w ciągu roku trzeba przygotować około 300 ton. Pasza powstaje głównie z własnych upraw. Co drugi dzień przygotowanie mieszanki zajmuje około godziny. Pomaga w tym paszowóz.

– To jest taki thermomix dla zwierząt – mówi.W gospodarstwie kupowane są m.in. pasze wysokobiałkowe, śruta i premiksy. Pozostałe składniki powstają na miejscu.

Cena bydła potrafi zmienić się w ciągu dnia

Jeszcze niedawno hodowla bydła była – jak mówi Łukasz – tym elementem gospodarstwa, który dawał najbardziej przewidywalny dochód. Dziś również ten rynek stał się znacznie bardziej nerwowy.

– W ciągu ostatnich kilku miesięcy drastycznie spadły ceny bydła – mówi.

Problemem jest nie tylko wysokość ceny, ale jej zmienność. Rolnik przez wiele miesięcy ponosi koszty żywienia i utrzymania zwierzęcia, a w momencie sprzedaży nie zawsze wie, ile dokładnie otrzyma.

– Teraz, żeby dobrze sprzedać bydło, to trzeba śledzić giełdę nawet. W ciągu dnia cena może się wahać nawet o pięć procent – mówi.

To pokazuje, jak bardzo współczesne rolnictwo odeszło od stereotypu gospodarza, który po prostu „sieje i zbiera". Dziś musi być jednocześnie producentem, mechanikiem, ekonomistą, obserwatorem rynku i osobą podejmującą decyzje w warunkach dużej niepewności.

Najgorszy rok od 2015 roku

Jeżeli Łukasz miałby wskazać największy problem obecnego sezonu, odpowiedź jest jednoznaczna: susza.

– Uważam, że to jest najgorszy rok od 2015 roku – mówi.

A właśnie 2015 rok był dla niego szczególny. To wtedy przejął gospodarstwo. Na początku mocno postawił na kukurydzę. Zasiał nią praktycznie całość, i wtedy przyszła susza...

– Wtedy była susza, która bardzo dotknęła mnie i tak jakby utrudniła mi start i zniechęciła. Ale pomimo tego już się nie poddałem. Kolejne lata jakby pomogły, żeby to nadrobić – wspomina.

Po ponad dekadzie historia czę-

REG

eprasa.pl e6fc95910f

spodarstwa Łukasza.

atycznie, dawno by zrezygnował”

ściowo się powtarza. W dobrych latach kukurydza potrafiła dawać kilkanaście ton z hektara. W tym roku plony są znacznie niższe – około 5–7 ton. Koszty jednak nie znikają razem z deszczem, którego zabrakło. Trzeba kupić paliwo, nawozy i środki ochrony roślin, utrzymać maszyny, zapłacić za dzierżawę ziemi, a przy hodowli dodatkowo przez cały rok karmić zwierzęta.

Gospodarstwo ma nawet linię nawadniającą. Problem w tym, że nawadnianie również kosztuje. – Przy obecnych cenach energii, czyli paliwa, często jest to nieopłacalne – tłumaczy.



fot.kb

Właściciel gospodarstwa nie może być tylko rolnikiem. Trzeba znać się na naprawie maszyn i sprzętu, ekonomii a nawet... umieć posługiwać się sztuczną inteligencją. Na zdjęciu warsztat w gospodarstwie w Ustrzeszy



fot.kb

Drugą ważną gałęzią gospodarstwa jest bydło opasowe. Łukasz hoduje m.in. rasy limousin oraz mieszańce ras mięsnych. Od dwóch lat ma również własne stado mamek – około 15 sztuk, od których pozyskuje cielęta do dalszej hodowli

„Nie mówmy, że wszystko się nie opłaca”

Łukasz nie chce jednak wpisywać się w stereotyp rolnika, który na każde pytanie odpowiada, że jest źle i nic się nie opłaca.

– Nie mówmy, że wszystko się nie opłaca, bo tak rolnicy często mówią, że wszystko się nie opłaca – zaznacza.

Po chwili dodaje: – Uważam, że za pracę, którą wykonujemy, nie jest to wynagrodzenie, które satysfakcjonowałoby ludzi z miasta, którzy uważają, że jest nam tak wspaniale.

Rozmowa z Łukaszem to opowieść o działalności, w której wynik finansowy zależy od wielu czynników, na które rolnik ma ograniczony wpływ: pogody, cen skupu, paliwa, nawozów, maszyn, dzierżawy czy chorób.

Rolnik musi patrzeć na giełdę, pogodę i... sztuczną inteligencję

Jeszcze kilkanaście lat temu trudno byłoby sobie wyobrazić rozmowę o sztucznej inteligencji w gospodarstwie w Ustrzeszu. Dziś Łukasz korzysta z niej jako z jednego ze źródeł informacji, choć nie traktuje jej jak wyroczni.

W samym gospodarstwie najbardziej widoczną zmianą technologiczną jest ciągnik wyposażony w nawigację.

– Można powiedzieć, że rolnicza Tesla – mówi. Dzięki systemowi prowadzenia maszyna może wykonywać przejazdy z dużą precyzją, a rolnik nie musi cały czas samodzielnie pilnować toru jazdy.

To jedna z największych zmian, jakie Łukasz widzi od momentu przejęcia gospodarstwa.

– Tak naprawdę wszystko – odpowiada, pytany, co zmieniło się przez te 11 lat.

Zmieniła się również sama uprawa ziemi. Orka, która przez pokolenia była czymś oczywistym, dziś coraz częściej ustępuje innym metodom gospodarowania.

Jednocześnie Łukasz przyznaje, że czasem chciałby zobaczyć, jak wyglądała praca jego dziadków. Chciałby zorganizować tradycyjne żniwa, podczas których ludzie ręcznie zbieraliby żyto czy pszenicę.

Jest jednak jeden problem: – W żniwa nigdy nie ma czasu na to, żeby tym się zająć, bo trzeba zebrać to zboże, trzeba wysuszyć itd.

We wsi zostało kilku rolników

Zmieniła się nie tylko technologia. Zmieniła się również sama wieś. Łukasz pamięta czasy, gdy gospodarstw było znacznie więcej.

– Tak jak kiedyś było kilkanaście albo kilkadziesiąt rolników, teraz jest ich dwóch, trzech, czterech we wsi – mówi.

To proces, który trudno zauważyć, patrząc wyłącznie na pojedyncze pole. Ziemia nadal jest uprawiana, ale za tym krajobrazem kryje się postępująca koncentracja produkcji. Jedno gospodarstwo przejmuje kolejne grunty, inne rezygnuje, jeszcze inne pozostaje przy kilku hektarach i traktuje je jako dodatkowe źródło dochodu.

Wakacje? Tylko jeśli ktoś zastąpi rolnika

Czy właściciel takiego gospodarstwa może po prostu wyjechać na tydzień? Może, ale potrzebne jest zastępstwo. Zwierzętom nie można powiedzieć, że gospodarz wyjeżdża i przez tydzień mają radzić sobie same.

– Gdybym tego zastępstwa nie miał, to nie byłoby szansy – przyznaje Łukasz.

W sezonie żniwnym sprawa wygląda jeszcze inaczej. – Wtedy się pracuje tam po kilkanaście godzin dziennie – mówi.

A mimo to praca daje satysfakcję. Największa przychodzi w momencie, gdy po miesiącach pracy można wreszcie zobaczyć efekt – zbiór i plon. Wtedy wszystkie wcześniejsze decyzje zaczynają mieć znaczenie.

Czy dobrze dobrano odmianę? Czy nawożenie było właściwe? Czy pogoda pozwoliła zebrać plon w odpowiednim momencie?

„To chyba jest powołanie”

Dlaczego więc po tym wszystkim nadal to robi? Dlaczego nie sprzedać ziemi i nie zainwestować w coś mniej zależnego od pogody? Odpowiedź Łukasza jest krótka.

– To chyba jest powołanie. To jest ciężka praca, często niewdzięczna, która przynosi satysfakcję mimo wszystko.

To słowo najlepiej tłumaczy, dlaczego po ponad dekadzie nadal wraca do gospodarstwa każdego dnia.

Nie tylko narzekanie. Jest plan na kolejne lata

Mimo wszystkich problemów Łukasz nie zamierza się poddawać. Liczy na to, że po latach suchych przyjdą lata bardziej wilgotne i pozwolą odbudować część strat. Patrzy również na nowe kierunki produkcji.

Jednym z nich może być właśnie dynia oleista. Jeżeli okaże się opłacalna i dobrze zniesie warunki panujące w regionie, jej znaczenie w gospodarstwie może zdecydowanie wzrosnąć.

To może być jeden z kierunków współczesnego rolnictwa: większa różnorodność. Nie jedna uprawa, ale kilka. Nie jeden rynek, ale kilka źródeł przychodu. Jeżeli jeden segment zawiedzie, drugi może uratować wynik całego gospodarstwa.

Historia gospodarstwa Łukasza Szczuchniaka zaczęła się od kilku hektarów jego pradziadków. Później był dziadek, który zwiększył areał, rodzice pracujący na etatach, wreszcie on sam – najpierw 18 hektarów, potem kolejne dzierżawy i zakupy ziemi.

Był wyjazd do Warszawy. Był powrót. Był trudny początek w 2015 roku i susza, która mogła zniechęcić na starcie. Dziś w Ustrzeszy uprawia się około 120 hektarów ziemi. Jest bydło, własna pasza, nowoczesne maszyny, nawigacja satelitarna, eksperymentalna dynia oleista i plany dalszego rozwoju.

Przy kilku hektarach zły plon jest problemem. Przy 120 hektarach może zdecydować o całym wyniku finansowym w ciągu roku. Dlatego Łukasz patrzy jednocześnie w niebo, na ceny, stan upraw, kondycję zwierząt i nowe technologie. Czasem pyta nawet sztuczną inteligencję, co warto zasiać.

I właśnie dlatego, gdy pytamy go o przyszłość, nie odpowiada gotową tabelką, przygotowanym rozwiązaniem ani biznesplanem. Liczy na to, że po suchych latach przyjdą mokre, że uda się nadrobić niedobory, że nowe uprawy się sprawdzą, że gospodarstwo nadal będzie można rozwijać.

Bo jak mówi sam Łukasz, rolnictwo jest ciężką i często niewdzięczną pracą, ale mimo wszystko daje satysfakcję, kiedy uda się zrobić coś po swojej myśli.

kb

REKLAMA







REG

eprasa.pl e6fc95910f

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZĘT

SPRZEDAM klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznica Kolonia. 950zł-do uzgodn. Tel. 508173571

SPRZEDAM beczkę blaszaną ocynkowaną o dł. 4m i poj. 1000l. Gmina Serniki. 350zł. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1000zł. Tel. 605 950 240

GLEBOGRYZARKA spalinowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskibowe, głębosz, dmuchawa do zbożaTel. 602 467 753

OBUDOWA tylnego mostu C 330 i inne podzespoły i części do C 328 i 330 inne Cena 1000 zł. Wohyń Tel. 504 314 703

WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE 2,70 M POJEDYŃCZE STRUNOWE; CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną cała w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owijarka do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków, przyczepa wywrotka. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia,sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon.Samoklęski.Tel. 506196863

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

INNE

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzucania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

WÓZ żelaźniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

KUPIĘ

KUPIE ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca PodlaskiegoTel. 789254754

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM źrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDAM tucznika ekologicznego Tel. 720866265

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

SPRZEDAM daniele do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

REKLAMA



REG

eprasa.pl e6fc95910f

Jeden z największych kombajnów w Europie w gospodarstwie Wiesława Gryna w Rogowie



Fot. Fot. Kisiel Agrotech, autoryzowany dealer marki Case IH.

Oficjalne przekazanie maszyny odbyło się już po tegorocznych żniwach. Był szampan, a pod silosami zgromadziła się cała rodzina Wiesława Gryna.

Potwór na gąsienicach

Jego silnik ma 775 koni mechanicznych. Kombajn waży 27 ton, a kiedy jego ogromny zbiornik wypełni się ziarnem, masa maszyny dochodzi do około 40 ton. Jednym przejazdem ścina pas zboża szeroki na 12,5 metra, a w ciągu godziny potrafi zebrać pszenicę nawet z 10 hektarów. Pierwszy w Polsce Case IH AF10 – największy kombajn tej marki oferowany w Europie – trafił do gospodarstwa Wiesława Gryna w Rogowie.

Był szampan, a pod silosami zgromadziła się cała rodzina Wiesława Gryna. Oficjalne przekazanie maszyny odbyło się już po tegorocznych żniwach, ale rolnik wcześniej go przetestował. W tym sezonie maszyna skosiła w Rogowie około 80 hektarów pszenicy i 10 hektarów rzepaku.

– To bardzo duży przeskok technologiczny. Ten kombajn ma o 50 proc. większą wydajność od dotychczasowych dużych kombajnów – mówi Wiesław Gryn.

10 hektarów w godzinę

W gospodarstwie w Rogowie nowy kombajn osiągał przy zbiorze kukurydzy wydajność dochodzącą do 150 ton na godzinę. Przez godzinę zbierał 80-100 ton pszenicy.

– Przy dobrych warunkach maszyna może obrobić około 10 hektarów w ciągu godziny. Oczywiście nie każdego dnia da się pracować z taką samą prędkością – zaznacza.

W rodzinnym gospodarstwie Gryna co roku uprawianych jest około 500 hektarów pszenicy. Nowy kombajn może sobie z nią poradzić nawet w ciągu 7 dni. W tak dużym gospodarstwie szybkość nie jest jednak kwestią bicia rekordów. Chodzi przede wszystkim o zebranie ziarna w najlepszym momencie, czyli jak najszybciej po dojrzeniu. U Wiesława do zebrania jest 8-9 tys. ton zbóż i kukurydzy.

– Pszenica zebrana na początku żniw i na końcu to ogromna różnica. Pierwsze dni są decydujące, potem pojawiają się straty – tłumaczy Gryn. – W przypadku kukurydzy kluczowe jest pierwsze 10 dni od pojawienia się tzw. czarnej plamki na zarodku ziarna, świadczącej o jego dojrzałości. Później rośnie ryzyko strat jakościowych. A dzisiaj zboże musi mieć wysokie parametry, bo inaczej trudno je sprzedać, a jeśli już, to za bardzo lichą cenę – podkreśla.

100 litrów na godzinę

Potężna wydajność oznacza oczywiście także spore zużycie paliwa. AF10 napędza sześciocylindrowy silnik o pojemności 15,9 litra i mocy 775 KM. Według Gryna podczas pracy kombajn spala do 100 litrów oleju napędowego na godzinę. Jednocześnie, w przeliczeniu na hektar, zużywa około 20 proc. mniej paliwa niż starsze kombajny tej samej marki.

Zbiornik paliwa mieści 1500 litrów. Przy takiej pojemności nie ma mowy o tankowaniu na zwykłej stacji benzynowej.

– Musimy mieć własny, wewnętrzny zbiornik z paliwem na podwórzu, własną stację z bardzo wydajną pompą 200 litrów na minutę, żeby zatankować go w miarę szybko. Nieraz paliwo dowozi się bezpośrednio na pole, żeby nie zjeżdżać maszyną. Zjeżdżanie to strata czasu, ale przede wszystkim szkoda cennego paliwa na puste przejazdy – mówi Gryn.

Równie imponujący jest zbiornik na ziarno – ma pojemność 20 tys. litrów i mieści około 15 ton. Sam kombajn waży 27 ton. Z około 13 tonami ziarna na pokładzie robi się z tego mniej więcej 40 ton. Żeby taka masa jak najmniej ugniatała ziemię, przód maszyny porusza się na szerokich i długich gąsienicach, z tyłu zastosowano natomiast duże, szerokie koła. Dla gospodarstwa Gryna ma to szczególne znaczenie, ponieważ od lat na całym areale stosowana jest uprawa bezorkowa.

Trójka z przodu...

Mimo swoich rozmiarów AF10 może poruszać się po drogach. Jak tłumaczy Gryn, mieści się w dopuszczalnych gabarytach pod względem wysokości i szerokości. Największe wrażenie robi dopiero wtedy, gdy do kombajnu podłączony zostanie heder, czyli przyrząd żniwny. Ten używany w Rogowie ma aż 12,5 metra szerokości.

Czy taka maszyna wzbudza sensację w okolicy?

– Dzisiaj już mało co budzi potrafi zaskoczyć – śmieje się Gryn. – Większa sensacja była, gdy w 1981 roku kupiłem nowego Bizona i przyjechałem nim na kołach bezpośrednio z **Płocka**.

Zszokować niejednego mogłaby zapewne cena, skoro dzienne tankowanie pracującej maszyny kosztuje ok. 12 tys. zł. Rolnik poskreśla, że nie może jej zdradzić, bo to tajemnica handlowa. Dowiedzieliśmy się tyle, że „z przodu ma trójkę". A z tyłu? Można się chyba domyśleć...

(ar)

REG

REKLAMA



REKLAMA





eprasa.pl e6fc95910f

Rolnik pyta prawnik odpowiada

Czy można sprzedać gospodarstwo wraz z dzierżawionymi gruntami? Co dzieje się z umowami dzierżawy po zmianie właściciela gospodarstwa?

Nieruchomość objętą dzierżawą można sprzedać (lub w inny sposób zbyć odpłatnie lub nieodpłatnie). Umowa dzierżawy zachowuje wówczas ważność. W przypadku zbycia (w tym sprzedaży) nieruchomości objętej dzierżawą nabywca z mocy prawa wstępuje w stosunek dzierżawny na miejsce zbywcy. Nie są przy tym wymagane zmiany w umowie. Nabywca nieruchomości może wypowiedzieć umowę dzierżawy z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia. Uprawnienie takie nie przysługuje jednak nabywcy, jeżeli umowa dzierżawy była zawarta na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a nieruchomość została wydana dzierżawcy.

Sąsiad prowadzi działalność, która utrudnia mi prowadzenie gospodarstwa. Gdzie mogę interweniować? Co można zrobić w przypadku uciążliwego hałasu, zapachów, pyłu lub innych immisji?

Granice immisji (czyli działań przy wykonywaniu prawa własności, które zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiednich) wyznacza Kodeks cywilny. Zgodnie z art. 144 właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymywać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Chodzi zatem o takie działania, które nie mogą być akceptowane w danych okolicznościach. Mogą one polegać na przykład na wytworzeniu ciepła, dymów, wstrząsów itp. W przypadku stwierdzenia, że takie zachowania mają miejsce właścicielowi nieruchomości przysługuje prawo wystąpienia do sądu z powództwem o zaniechanie naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Co do zasady warto jednak w takiej sytuacji spróbować porozmawiać z sąsiadem lub wezwać go na piśmie do zaprzestania naruszeń. Należy pamiętać, że niektóre zachowania, pomimo że w pewnym stopniu zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiednich, nie uzasadniają wszczęcia takiego postępowania.

Czy rolnik odpowiada za wypadek osoby, która weszła na jego gospodarstwo? Kiedy właściciel gospodarstwa może ponosić odpowiedzialność za bezpieczeństwo innych osób?

Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Kluczowe znaczenie w takiej sytuacji miałoby ustalenie winy lub innej podstawy odpowiedzialności, związku przyczynowego między zachowaniem rolnika a wypadkiem oraz zachowania poszkodowanego. Jeżeli do wypadku doszło na terenie nieruchomości należącej do rolnika nie podlega on automatycznie i w każdym przypadku odpowiedzialności. Należałoby ustalić między innymi z jakich powodów doszło do takiego wypadku, czy rolnik swoim zawinionym działaniem lub zaniechaniem doprowadził lub przyczynił się do jego powstania, czy miał on obowiązek sprawowania nadzoru nad osobą poszkodowaną lub czy wcześniej ostrzegł osobę przed ewentualnym zagrożeniem. W przypadku wtargnięcia na teren gospodarstwa bez zgody właściciela odpowiedzialność rolnika nie powstaje automatycznie, zwłaszcza jeżeli teren lub znajdujące się na nim niebezpieczne urządzenia zostały prawidłowo zabezpieczone. Jeżeli jednak mimo przewidywalności obecności osób postronnych rolnik nie zachował wymaganej ostrożności, jego odpowiedzialność może zostać stwierdzona. Odpowiedzialność rolnika byłaby szersza w przypadku doznania wypadku przez pracownika zatrudnionego w gospodarstwie, albo ewentualnie gościa przebywającego w agroturystyce prowadzonej przez rolnika. Wówczas rolnik powinien zapewnić takim osobom odpowiednie warunki pracy lub pobytu.

Sąsiad zaorał pół hektara, jak udowodnić granice?

W przypadku sporu o przebieg granicy nieruchomości samo twierdzenie sąsiada, że granica przebiega w określonym miejscu, nie jest wystarczające. W pierwszej kolejności należy sięgnąć do dokumentacji geodezyjnej, w szczególności do ewidencji gruntów i budynków, map oraz dokumentów dotyczących wcześniejszych pomiarów i rozgraniczenia nieruchomości. Istotne mogą być również znaki graniczne znajdujące się w terenie, a także dokumenty własności. W razie wątpliwości przebieg granicy może zostać ustalony w postępowaniu rozgraniczeniowym, prowadzonym przez właściwy organ, z udziałem geodety. Jeżeli sąsiad zaorał część gruntu należącego do właściciela, warto przede wszystkim zabezpieczyć dowody: na przykład wykonać fotografie i nagrania zaoranego obszaru, ustalić położenie istniejących znaków granicznych, zgromadzić dokumentację geodezyjną oraz wskazać świadków dotychczasowego przebiegu granicy. Jeżeli sporu nie można rozstrzygnąć polubownie, właściciel może wystąpić o rozgraniczenie nieruchomości. Przy ustalaniu granicy znaczenie mają przede wszystkim stan prawny nieruchomości, a w określonych sytuacjach także ostatni spokojny stan posiadania oraz inne okoliczności przewidziane w przepisach. Należy zwrócić również uwagę, iż jeżeli na zaoranym gruncie rolnym lub leśnym istniały zasiewy, sadzonki lub trawa to osoba, która dokonała zaorania może podlegać odpowiedzialności karnej. Wówczas o takim działaniu można zawiadomić organy ścigania.

Kupiłem ciągnik, po miesiącu poważna awaria, sprzedawca mówi: reklamacji nie ma. Czy ma rację?

Jeżeli po pewnym czasie od zakupu ciągnika ujawniła się poważna awaria, sprzedawca nie może co do zasady skutecznie odmówić przyjęcia reklamacji twierdząc, że „reklamacji nie ma". Nawet w przypadku sprzedaży między osobami fizycznymi zastosowanie mogą mieć przepisy o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Sprzedawca (nawet jeżeli sprzedał ciągnik jako osoba fizyczna, nie prowadząc w tym zakresie działalności) odpowiada za wadę fizyczną, jeżeli rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, w szczególności gdy nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel wynikający z umowy lub jej przeznaczenia. Kupujący może w określonych przypadkach żądać usunięcia wady, wymiany rzeczy, obniżenia ceny, a przy wadzie istotnej również odstąpić od umowy. Co do zasady odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wadę fizyczną trwa dwa lata od wydania rzeczy. W przypadku zawarcia umowy sprzedaży między osobami fizycznymi należy jednak przede wszystkim sprawdzić treść umowy, ponieważ strony mogą rękojmię ograniczyć albo wyłączyć. Wyłączenie rękojmi nie będzie jednak skuteczne, jeżeli sprzedawca podstępnie zataił wadę przed kupującym. Jeżeli w umowie nie wyłączono rękojmi, sam fakt, że awaria ujawniła się dopiero po miesiącu, nie pozbawia kupującego możliwości dochodzenia roszczeń. Natomiast takie ograniczenie albo wyłączenie rękojmi w przypadku kupna rzeczy od przedsiębiorcy zajmującego się tego typu działalnością może nastąpić jedynie w określonych sytuacjach. W przypadku sporu istotne będzie ustalenie, czy przyczyna awarii tkwiła w ciągniku w chwili jego wydania kupującemu oraz czy była to wada, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność. Pomocna może być w szczególności opinia niezależnego rzeczoznawcy lub mechanika, dokumentująca przyczynę i charakter awarii.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA
PRZYGOTOWAŁ APLIKANT ADWOKACKI
PAWEŁ RYSZARD PULIK

Swoją drogę zawodową rozpoczął już na początku studiów prawniczych. Po wpisaniu na listę aplikantów adwokackich konsekwentnie rozwija swoje doświadczenie, aktywnie uczestnicząc w ochronie praw i interesów klientów oraz łącząc wiedzę prawniczą z praktycznym spojrzeniem na problemy, z którymi mierzą się oni na co dzień. Poza prawem jego pasją jest fotografia – sztuka dostrzegania szczegółów, perspektywy i historii ukrytych w pozornie zwyczajnych chwilach.

Masz problem prawny związany z prowadzeniem gospodarstwa?

Zadaj pytanie naszemu ekspertowi całkowicie bezpłatnie. Zachęcamy do kontaktu:
biuro@24wspolnota.pl

REKLAMA

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1250 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 2000 zł/t
Pellet od 2000 zł/t
» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13



ROK ZAŁOŻENIA 1983
STUDNIE
Dąbrówka Stany 74
Mirosław Izdebski
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA ✓ DESZCZOWNIE ✓ NAWODNIENIA

REG

eprasa.pl e6fc95910f

TERMINARZ ROLNIKA 2026

WNIOSKI, NABORY I DOTACJE

SPRAWDŹ NAJWAŻNIEJSZE TERMINY

Październik–grudzień 2026
Końcówka roku to dla rolników czas nie tylko prac gospodarskich, ale także ważnych terminów związanych z pomocą i inwestycjami. Warto sprawdzić, jakie nabory zaplanowano na ostatnie miesiące 2026 r. i odpowiednio wcześniej przygotować dokumenty.

PAŹDZIERNIK

Jesienią rozpoczynają się nabory dotyczące m.in. inwestycji w odnawialne źródła energii, efektywność energetyczną oraz poprawę dobrostanu zwierząt.

NAJWAŻNIEJSZE TERMINY:

- **1 października–2 listopada**
  rozwój współpracy w łańcuchu wartości
- **5 października–3 listopada**
  inwestycje w OZE i efektywność energetyczną
- **7 października–6 listopada**
  inwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń
- **22 października–7 grudnia**
  promowanie i marketing żywności z systemów jakości

LISTOPAD

To przede wszystkim miesiąc zamykania części naborów rozpoczętych w październiku. Warto nie czekać ze złożeniem dokumentów do ostatniego dnia i sprawdzić, czy wniosek zawiera wszystkie wymagane załączniki.

TERMINY GRANICZNE:

- **2 listopada**
  rozwój współpracy w łańcuchu wartości
- **3 listopada**
  OZE i efektywność energetyczna
- **6 listopada**
  nwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń
- **7 grudnia**
  promowanie i marketing żywności z systemów jakości

GRUDZIEŃ

W grudniu warto przede wszystkim uporządkować dokumentację, sprawdzić status złożonych wniosków i przygotować gospodarstwo do nowego sezonu.

Do 30 grudnia
trwa nabór dotyczący Pomocy Technicznej – Schemat I i II

PRZED ZŁOŻENIEM WNIOSKU

Rolnik powinien sprawdzić aktualne warunki konkretnego naboru, wymagane dokumenty oraz sposób składania wniosku. Terminy i zasady mogą być aktualizowane, dlatego przed wysłaniem dokumentów warto zajrzeć do oficjalnych komunikatów ARiMR.

Warto też przed końcem roku:

- ✓ podsumować koszty gospodarstwa
- ✓ sprawdzić korespondencję dotyczącą wcześniejszych wniosków
- ✓ przygotować plan inwestycji na 2027 r.
- ✓ skontrolować budynki, instalacje i zapasy przed zimą

Źródło informacji: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

REKLAMA

Voltmax energia

NIŻSZE KOSZTY
WIĘKSZE ZYSKI

Optymalizacja kosztów energii dla **gospodarstw rolnych i producentów rolno-spożywczych**



Analiza i optymalizacja

Realne oszczędności dla Twojego **gospodarstwa**

Negocjacje lepszych cen energii

PRZYKŁAD PRAKTYCZNYCH OSZCZĘDNOŚCI
Duże przedsiębiorstwo rolnie – 20 PPE

70,750 zł
rocznych oszczędności

ROLNIKU!
SPRAWDŹ, ILE MOŻESZ ZAOSZCZĘDZIĆ!
Skontaktuj się z nami i otrzymaj
bezpłatną analizę faktur

733 773 610
Zadzwoń - dowiedz się ile możesz zaoszczędzić!

biuro@voltmaxenergia.pl
Napisz do Nas

voltmaxenergia.pl
Dowiedz się więcej

Rozwijamy Twój potencjał

ANALIZA | NEGOCJACJE | OSZCZĘDNOŚCI | ROZWÓJ

REG

eprasa.pl e6fc95910f

REKLAMA

INTEGROWANA PRODUKCJA

Certyfikujesz w 2026 roku integrowaną produkcję roślin?

Jeśli kontrolę masz już za sobą, otrzymałeś certyfikat, a Twoje dane zostały przekazane do ARiMR

gratulujemy!

Dobrze wybrałeś jednostkę certyfikującą.

A jeśli wciąż czekasz...

może czas sprawdzić ofertę jednostki certyfikujacej Ekogwarancja PTRE?

EKO GWARANCJA

Kontrole IPR na sezon 2026 już za nami! Zdecydowana większość producentów, których w 2026 roku objęliśmy kontrolą, pomyślnie przeszła weryfikację i została zatwierdzona w bazie ARiMR przed czasem – jeszcze we wrześniu.

Mamy prostą procedurę zgłoszeniową i narzędzie, które pozwala wygenerować zgłoszenie oraz zaimportować działki.
Cena? Obowiązuje **jedna cena**— niezależnie od tego,
czy zgłaszasz 1, 2 czy 4 gatunki oraz 1, 5 czy 50 ha.

Nie znasz jeszcze wszystkich zasiewów?
Zgłoś teraz te uprawy, które musisz zgłosić przed siewem, aby zachować wymagany termin. Pozostałe gatunki możesz dodać później, np. wiosną — bez dodatkowej opłaty.

Grunt to dobrze wybrać jednostkę certyfikującą!

ekogwarancja.pl

REG

eprasa.pl e6fc95910f